

ICT PROFESSIONAL

ISSN 2449-5581

WWW.ICTPROFESSIONAL.PL

29 (LATO 2021)

RUSZA SPÓŁKA MAŁYCH I ŚREDNICH OPERATORÓW TELEKOMUNIKACYJNYCH

STR. 14

OPERATORZY
ZDECYDUJĄ
O PRZYDZIALE AKCJI

STR. 17



FUNDACJA
WESPRZE LOKALNE
INICJATYWY
OPERATORÓW

STR. 20



ZJAZD
MIŚÓT

STR. 29



OPERATORZY
POWINNI ZACZAĆ
ZARABIAĆ NA IPTV!

STR. 49



TANIE CISCO
DLA MIŚÓT-A

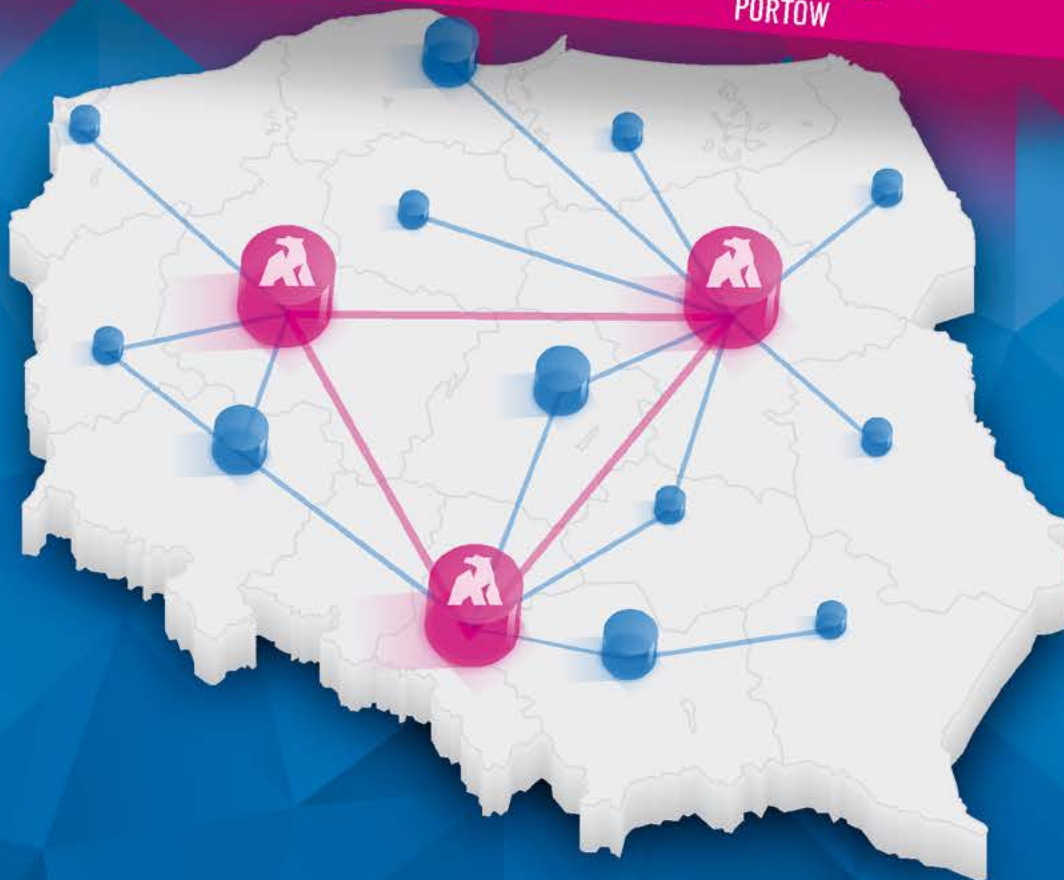
STR. 63



800+
UCZESTNIKÓW

2Tbps+
RUCHU IP

1100+
PORTÓW



Jesteśmy największym IXP w Polsce, opartym na trzech niezależnych węzłach: Katowice, Warszawa i Poznań. Powstaliśmy, aby dbać o interesy i zaspokajać potrzeby polskich MiSOT-ów, czyli Małych i Średnich Operatorów Telekomunikacyjnych. Przedsięwzięcie to stworzyliśmy i prowadzimy w oparciu o kapitał i pracę polskich, lokalnych ISP. Zyski z działalności przeznaczamy na inwestycje w sprzęt, wzbogacanie zasobów, projekty celowe i integrację środowiska.

Współpraca z nami bazuje na wzajemnym zaufaniu i zadowoleniu, braku korporacyjnych utrudnień, opóźnień oraz niepotrzebnych kosztów. Nigdy nie konkurujemy z ISP na rynku detalicznym czy biznesowym.

W naszych OpenPeeringach, kosztujących już od kilkudziesięciu złotych, oddajemy Wam już znacznie ponad połowę Internetu. Realizujemy bezpośredni dostęp do międzynarodowych operatorów: Telia, Lumen, Liberty Global, GTT, Hurricane Electric i RETN, w cenach hurtowych. Zapewniamy prosty i tani dostęp do treści pozostałych polskich IX-ów w ramach jednej usługi – Polmix, dokładnie tyle, ile potrzebujesz, bez płacenia za porty i niewykorzystane pasmo. Agregujemy ogólnopolskie zakupy ISP, wolumenu usług międzynarodowych, polskich i transmisji danych – regularnie obniżamy ceny. Posiadając port w EPIX, masz dostęp do wszystkich integratorów IPTV i dostawców innych usług.

WWW.EPIX.NET.PL

IX, W KTÓRYM REGULARNIE SPADAJĄ CENY I TAK W KÓŁKO OD 12 LAT



Zmienia się polska branża telekomunikacyjna, mali i średni operatorzy telekomunikacyjni tworzą Grupę MiŚOT, zatem zmienił się także ICT Professional. Oddajemy w Państwa ręce najnowszy numer w odświeżonej szacie graficznej, która ma odzwierciedlić fakt, że stoimy u progu Ery Cyfryzacji.

Sercem bieżącego wydania jest rozwój Grupy MiŚOT. Dowiemy się o kulisach powstania Grupy (strona 14 i 15), przybliżymy rozwój projektów (strona 16) i porozmawiamy o przydziale akcji (strona 17). Na stronie 19 przyjrzymy się okiem MiŚOT Polskiemu Ładowi, a strony 20 i 21 poświęciliśmy na omówienie działalności Fundacji Lokalni. Z operatorami o bieżących sprawach rozmawiał też Marek Nowak, redaktor naczelny ISPortal.pl. Temat numeru podsumowuje natomiast artykuł „Siła MiŚOT”.

ICT Professional to również stale i poczytne rubryki. Omawiamy problem inflacji („Inflacja przekroczyła najśmielsze szacunki. Czy to czas na podwyżki w ISP?” – strona 37), rosnące znaczenie cyberbezpieczeństwa („Joe Biden na wojnie z cyberprzestępcami” – strona 40) oraz dokonujemy przeglądu najnowszych trendów dotyczących technologii („Przyszłość Internetu Rzeczy” – strona 46). Polecamy również nowy dział „Energia”, w którym dowiedzą się Państwo o współpracy sektora energetycznego i telekomunikacyjnego.

Życzymy przyjemnej lektury.

Redakcja ICT Professional i ISPortal.pl

ICT PROFESSIONAL

Kontakt z redakcją
redakcja@ictprofessional.pl

Nr w rejestrze wydawnictw
PR2614

Międzynarodowy znak informacyjny
ISSN 2449-5581

Nakład
3200 egzemplarzy

Redaktor naczelny
Krzysztof Fujański
tel. +48 600 420 901
krzysztof.fujanski@ictprofessional.pl

Sekretarz redakcji
Michał Koch

Reklama
Bartosz Nowak
tel. +48 602 495 064
bartosz.nowak@misot.pl

Redakcja
Michał Koch, Marek Nowak,
Klaudia Wojciechowska

Tłumaczenie i korekta
Marlena Fujańska

Skład i grafika
Michał Piechniczek
Wybrane grafiki - Marcin Jedynak;
Monika Kosińska, Marek Nowak; pl.freepik.com
Grafika na okładce: Marcin Jedynak

Współpraca
Michał Andrzejewski
Łukasz Biedroński
Łukasz Biernacki
Krzysztof Czuszek
Michał Filipek
Paweł Gniadek
Paweł Giersz
Sebastian Kachel
Monika Kosińska

Maciej Linscheid
Adam Owczarek
Daniel Piecuch
Marcin Pilak
Emil Różański
Artur Stefanowicz
Piotr Wasyk
Gabriela Wolsza

Wydawca
MdM

Projekt MdM Sp. z o.o.
ul. Józefczaka 29/40
41-902 Bytom

Druk
Drukarnia Dan-Pol Zabrze

Przedruk i kopiowanie
tylko za zgodą redakcji

Projekt ICT Professional #29 (lato 2021) wydany w lipcu realizowany jest pod oficjalnym patronatem Stowarzyszenia e-Południe.

Czasopismo bezpłatne dla operatorów telekomunikacyjnych w ramach prenumeraty na stronie www.ictprofessional.pl/prenumerata.

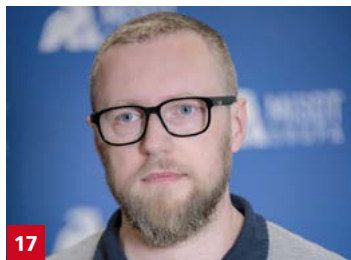
Redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności za publikowane treści. Prezentowane poglądy i opinie są opiniami danej osoby i redakcja w żaden sposób nie utożsamia się z nimi.



10

Świetny wynik MdO w postępowaniu NASK

Michał Koch



17

Biznes oparty na dwóch filarach

Paweł Gniadek



22

Operatorzy telekomunikacyjni wobec żywiołów

Marek Nowak



36

Inflacja a telekomunikacja

Michał Koch



49

Operatorzy powinni zacząć zarabiać na IPTV! Część 3



14

Rusza spółka małych i średnich operatorów telekomunikacyjnych

Paweł Gniadek



18

Siła MiSOT

Marek Nowak



26

Nowa regulacja stawek FTR

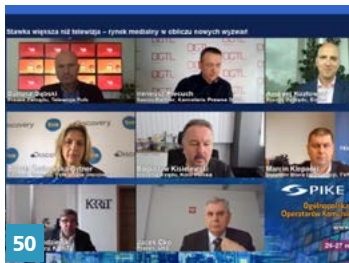
Marek Nowak



42

Firmy telekomunikacyjne stawiają na energetykę słoneczną

Emil Różański



50

PIKE: Stawka większa niż telewizja – rynek medialny w obliczu nowych wyzwań

Michał Koch

AKTUALNOŚCI

- 6 PING z branży
- 10 UKE: nowe rozdanie pomiędzy przedsiębiorcami i operatorami sieci dystrybucyjnych
- 10 System SI2PEM wystartował
- 11 2 miliardy euro na cyfryzację
- 11 Niższa stawka za słup dla LeonA. UKE rozpoczyna konsultacje dla kolejnych operatorów
- 12 Dług wobec telekomów wynosi 1,32 mld zł
- 12 Polak w zarządzie RIPE NCC
- 15 Zarząd Stowarzyszenia e-Południe wybrany na nową czteroletnią kadencję

Z ŻYCIA MIŚOT

- 16 Planujemy rozwój projektów i akwizycje
- 17 Operatorzy zdecydują o przydziale akcji
- 19 Polski ład okiem MiSOT
- 20 Fundacja wesprze lokalne inicjatywy operatorów
- 20 Lokalność jest cool!
- 21 KIKE domaga się równych szans MiSOT-ów w programie FER
- 21 Fundacja „Lokalni” wspiera młodych dziennikarzy
- 23 Liga światłowodowa w CS:GO – relacja
- 24 Sezon grillowy trwa. Druga część przeglądu najciekawszych wątków z ISP Forum

WYDARZENIA

- 28 „Jesteśmy MiSOT-ami i działamy na ich rzecz”. Relacja z konferencji online dla MiSOT
- 30 Spotkanie aktywistów MiSOT
- 31 Firmy energetyczne otwierają się na operatorów
- 32 PIKE 2021
- 34 Kongres Gospodarki Elektronicznej 2021

ZARZĄDZANIE

- 35 Po co szkolić pracowników, jeśli potem odejdą?
- 37 Inflacja przekroczyła najśmielsze szacunki. Czy to czas na podwyżki w ISP?
- 38 10 zmian podatkowych w Polskim Łądzie ważnych dla innowacyjnych lub rozwijających się firm

CYBERBEZPIECZEŃSTWO

- 39 Cyber(nie)bezpieczeństwo!
- 40 Joe Biden na wojnie z cyberprzestępcami

RAPORTY I BADAŃIA

- 41 OSE w zdalnej edukacji

ENERGIA

- 44 Telekomunikacja i energetyka. Nowoczesny mutualizm

TECHNOLOGIE

- 46 Przyszłość Internetu Rzeczy
- 47 Przełącznik Ethernet EX4400 od Juniper Networks z portami światłowodowymi
- 48 Przemysł 4.0 a małe i średnie firmy. Nadchodzi rewolucja?

BAZA WIEDZY

- 52 MikroTik RouterOS7 – user-manager (AAA)
- 55 MikroTik BEER User Meeting – MBUM#5
- 56 Sieci światłowodowe Część 9 – wdmuchiwanie kabli c.d. Sprzęt do wdmuchiwania kabli. Urządzenia pomocnicze

TRENDY

- 58 Facebook: koniec z lajkami?

FELIETON

- 59 Internet możliwości: biznes, edukacja, rozrywka

OPERATORZY PO PRACY

- 60 Prędkość światła. Operatorzy na rolkach!

KARTY KATALOGOWE

62



Nowoczesne routery
renomowanych producentów
w sklepie **xbest.pl**

Tenda



TP-LINK®

D-Link®



PING z branży

REDAKCJA ICT PROFESSIONAL / ISPORTAL.PL

■ 2 MLN GOSPODARSTW W POLSCE BEZ DOSTĘPU DO SIECI

Polski Instytut Ekonomiczny wskazuje, że ok. 2 mln gospodarstw domowych w Polsce nie ma dostępu do internetu.

PIE powołuje się na dane gromadzone przez UKE. Wykazano też, że 1/4 gospodarstw ma łącze internetowe o przepustowości niespełna 30 Mbps. Warto podkreślić jest też, że 46,4 proc. mieszkańców świata nie korzysta z sieci, a ok. 7 proc. jest w ogóle poza zasięgiem.

[źródło: wirtualnemedi.pl]



■ CHINY Z PATENTEM NA 6G

Chińska Krajowa Administracja Własności Intelektualnej (CNIPA) podała, że Państwo Środka ma już w posiadaniu 35 proc. wszystkich patentów związanych z budową sieci 6G. Stany Zjednoczone uzyskały 18 proc. patentów.

Chińskie patenty dotyczą m.in. sieci terahercowych oraz wykorzystania sztucznej inteligencji współdziałającej z 6G. CNIPA radzi również przedsiębiorcom z Chin, aby współpracowali z firmami z Korei i Japonii.

Najnowsze szacunki wskazują, że Huawei posiada aż 100 tys. patentów związanych z sieciami nowej generacji, w tym również dotyczących rozwijanego obecnie 5G. Prognozy wskazują, że sieć 6G zacznie być użytkowana do 2030 roku. Ma umożliwić transfery powyżej 1 Tbps i działać w zakresach od 100 GHz aż do 3 THz.

[źródło: telepolis.pl]

■ OGŁOSZENIE JEDNOLITEGO TEKSTU USTAWY O OSE

W Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej ukazał się tekst jednolity ustawy o Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej (OSE).

Uwzględnione zostały zmiany wprowadzone ustawą z dnia 19 listopada 2020 r. o zmianie ustawy Karta Nauczyciela oraz niektórych innych ustaw, a także zmiany wynikające z przepisów ogłoszonych przed dniem 18 maja 2021 r.

Akt prawny przedstawia dwa ważne aspekty dla operatorów telekomunikacyjnych: zadania operatora OSE (rozdział 2) oraz finansowanie (rozdział 3).

Pełen zapis ustawy znajduje się na stronie isap.sejm.gov.pl.

■ PIIT I #CYBERMADEINPOLAND WSPÓŁPRACUJĄ DLA CYBERBEZPIECZEŃSTWA

Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji w maju 2021 r. podpisała list intencyjny z Polskim Klastrem Cyberbezpieczeństwa #CyberMadeInPoland. W ramach współpracy realizowane będą założenia strategiczne obu partnerów w kierunku budowania większej świadomości dotyczącej cyberbezpieczeństwa. Członkami Rady Doradczej #CyberMadeInPoland są Andrzej Dulka – Prezes PIIT oraz Wiesław Paluszynski – Prezes PTI i Wiceprezes PIIT. Kłaster przyznał PIIT tytuł Partnera Instytucjonalnego Polskiego Klastra Cyberbezpieczeństwa #CyberMadeInPoland.

[źródło: www.piit.org.pl]

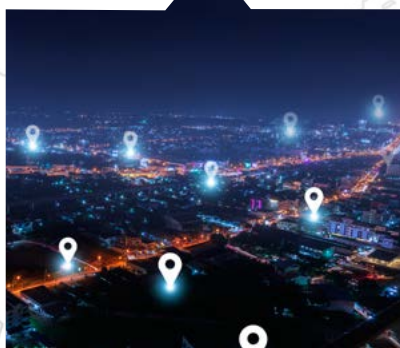
■ HUAWEI SPRAWI, ŻE SEROCK STANIE SIĘ SMART CITY

Przedstawiciele miasta i gminy Serock podpisali porozumienie o współpracy z Huawei Polska. Polskie miasto ma stać się innowacyjne i ekologiczne poprzez zastosowanie rozwiązań smart city.

Projekt „Serock SmartCity” ma objąć cyfryzację gminy, rozwój technologii informacyjno-technologicznych oraz zwiększenie dostępu do szybkich sieci światłowodowych.

Obie strony porozumienia chcą wymieniać się doświadczeniami i know-how, aby miasto stało się również neutralne dla klimatu.

[źródło: media-huawei.prowly.com]



■ GRUPA ILIAD BĘDZIE BUDOWAĆ ŚWIATŁOWODY W POLSCE

W 2020 r. Grupa Iliad przejęła Play. Francuski koncern telekomunikacyjny postanowił budować w Polsce sieć światłowodową. Według niego rynek FTTH ma duży potencjał i warto w niego inwestować.

W tym celu powołano spółkę typu FiberCo. Ma ona zajmować się doprowadzaniem światłowodów do domów. To konkurencja dla podobnej inicjatywy stworzonej przez Orange Polska.

[źródło: businessinsider.com.pl]

■ PKP W CHMURZE

PKP Intercity podpisał list intencyjny z Operatorem Chmury Krajowej. To jeden z elementów pracy nad narzędziem informatycznym wspomagającym sprawne zarządzanie taborem.

– Opracowywane rozwiązanie informatyczne, przy wdrożeniu którego chcemy współpracować z Operatorem Chmury Krajowej, będzie bardzo użyteczne przy prognozowaniu naszych możliwości taborowych w określonym czasie – tłumaczy Adam Laskowski, Członek Zarządu PKP Intercity.

[źródło: www.intercity.pl]

■ SPECJALIŚCI OD CYBERBEZPIECZEŃSTWA Z POLSKI W ŚWIATOWEJ CZOŁÓWCE

Międzynarodowe ćwiczenia Locked Shields to największe i najbardziej zaawansowane ćwiczenia obrony bezpieczeństwa komputerowego na świecie. Zespół z Polski uplasował się na czwartej pozycji wśród 22 drużyn.

Eksperti CERT Polska (działającego w Państwowym Instytucie Badawczym NASK) kierowali zadaniami aż czterech podzespółów w polskiej reprezentacji: sieciowego, bezpieczeństwa aplikacji internetowych, systemów specjalnych i prawnego.

[źródło: NASK]

■ NASK, UKE I OPERATORZY TELEKOMUNIKACYJNI WALCZĄ Z OSZUSTAMI SIECIOWYMI

NASK oraz UKE w współpracy z operatorami telekomunikacyjnymi przygotowali listę ostrzeżeń przed niebezpiecznymi stronami. Ma ona pomóc chronić użytkowników sieci przed nadużyciami. Do tej pory zgłoszono prawie 15 tys. adresów internetowych.

Każdy może zgłosić podejrzaną stronę, wystarczy wypełnić internetowy formularz. Zgłaszać można też podejrzaną, zawierającą linki, SMS-y. Wystarczy przesłać je na numer 799 448 084, wykorzystując w telefonie funkcję „przekaz” albo „udostępnij”.

[źródło: gov.pl]

PING z branży

REDAKCJA ICT PROFESSIONAL / ISPORTAL.PL

■ ZMIANA TERMINU WEJŚCIA W ŻYCIE USTAWY O E-DORĘCZENIACH

Zmieniono termin wejścia w życie ustawy o e-doręczeniach. Miał to być 1 lipca 2021 r., a teraz będzie to 5 października 2021 r. Jako powód zmiany terminu podano pandemię. Uniemożliwiła ona przeprowadzenie testów nowej usługi czy przeprowadzenie odpowiednich szkoleń.

Ustawa o e-doręczeniach wprowadza usługę rejestrowanego doręczenia elektronicznego. Ma to pozwolić na dostarczanie drogą elektroniczną dokumentów, których wagą będzie taka sama jak dotychczasowego doręczenia fizycznego.

Zmianie nie uległ termin dotyczący jednostek samorządowych. Jest to nadal 1 stycznia 2024 r.

[źródło: samorząd.pap.pl]

■ IBM PRZEWIDUJE: 5G I CLOUD COMPUTING TO PRZYSZŁOŚĆ BRANŻY

Zdaniem analityków IBM wkrótce czeka nas kolejna rewolucja technologiczna, która sprawi, że urządzenia w sieci będą dodatkowo stale dostępne w usługach typu cloud. Również operatorów telekomunikacyjnych mają czekać zmiany kulturowe, operacyjne i technologiczne, aby dobrze prosperować w branży. Nowa era technologiczna będzie znana jako „hiperekspansja”. Łączność i przetwarzanie informacji będą ze sobą korelowały, a inteligentne algorytmy zapewnią automatyzację podejmowanych decyzji.

Badanie wykazało, że firmy telekomunikacyjne planują wykorzystać 5G, aby osiągnąć dalsze sukcesy. 91% odpowiadających jest zdania, że w ciągu 5 lat uzyska lepsze wyniki finansowe.

[źródło: ibm.com]

■ UNIA EUROPEJSKA PO RAZ KOLEJNY SPRAWDZI FACEBOOKA

Komisja Europejska wszczęła formalne postępowanie antymonopolowe, by sprawdzić, czy Facebook nie narusza unijnych zasad konkurencji. Przedmiotem postępowania ma być weryfikacja zbierania danych przez platformę social media w celu późniejszego konkurowania z reklamodawcami.

Organy UE chcą również sprawdzić, czy usługa ogłoszeń online Facebook Marketplace połączona z siecią społecznościową nie narusza reguł konkurencji.

Komisja przedstawiła wstępne obawy, że Facebook zakłóca konkurencję ogłoszeń online. Osobne dochodzenie wszczął też Brytyjski Urząd ds. Konkurencji i Rynków.

[źródło: wirtualnedia.pl]

■ ZUS ZE WSPARCIEM CHMURY KRAJOWEJ

Zakład Ubezpieczeń Społecznych będzie współpracował z Chmurą Krajową. To działania w celu zdobycia wiedzy o możliwościach chmury hybrydowej oraz uzyskaniu wsparcia przy systemach informatycznych. Współpraca jest jednym z elementów strategii na lata 2021–2025.

Wspólne działania z Chmurą Krajową mają pomóc ZUS-owi w transformacji cyfrowej. W ramach działań przeprowadzona zostanie analiza wskazanych procesów oraz architektury technicznej. Pozwoli to pracownikom ZUS-u na pracę zdalną, a zakładowi na rozwój technologiczny i lepszą efektywność pracy.

[źródło: ictmarketexperts.com]

■ OPŁATY NA RZECZ PISF ZALEŻNE OD LICZBY UŻYTKOWNIKÓW USŁUG SZEROKOPASMOWEGO DOSTĘPU DO INTERNETU

Urząd Komunikacji Elektronicznej wydał komunikat o liczbie użytkowników usług transmisji danych zapewniających szerokopasmowy dostęp do internetu. Komunikat dotyczy stanu na dzień 31.12.2020 r. To informacja dla podmiotów dostarczających audiowizualne usługi medialne na żądanie.

Obowiązek dokonania wpłaty na rzecz Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej nie dotyczy podmiotów dostarczających audiowizualną usługę medialną na żądanie, gdy liczba użytkowników wszelkich takich usług w roku poprzedzającym rok rozliczeniowy nie przekracza 1 proc. abonentów usług transmisji danych zapewniających szerokopasmowy dostęp do internetu.

Liczba użytkowników usług transmisji danych zapewniających szerokopasmowy dostęp do internetu określana jest na podstawie danych z inwentaryzacji. Jest ona opisana w art. 29 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych.

Dlatego Prezes UKE będący organem dysponującym takimi danymi wydał odpowiedni komunikat. Według niego liczba użytkowników usług transmisji danych zapewniających szerokopasmowy dostęp do internetu wg stanu na dzień 31.12.2020 r. wynosi 8 429 491. Jest ona określona na podstawie danych z tegorocznej inwentaryzacji infrastruktury i usług telekomunikacyjnych.

[źródło: uke.gov.pl]

REKLAMA

CZY OTRZYMUJESZ MIŚOT PING?

REGULARNY TYGODNIK ELEKTRONICZNY Z INFORMACJAMI ZE ŚRODOWISKA MAŁYCH I ŚREDNICH OPERATORÓW TELEKOMUNIKACYJNYCH

DO ZAPRENUMEROWANIA TITTA.1 ISPORTAL.PL/PRENUMERATA-MISOT-PING/

RUSZAMY DO WAS

Just za miesiąc startuje druga potrzeba i Lokality Zjazd Miśot konferencji P&E i Zjazd Miśot modelu, zaktualizuj...

PING z branży

REDAKCJA ICT PROFESSIONAL / ISPORTAL.PL

■ ZWIĄZEK CYFROWA POLSKA WALCZY O NARODOWE BEZPIECZEŃSTWO SIECI 5G

Związek Cyfrowa Polska zaapelował do premiera Mateusza Morawieckiego oraz Pełnomocnika Rządu ds. Cyberbezpieczeństwa Marka Zagórskiego o przyspieszenie prac nad nowelizacją Ustawy o Krajowym Systemie Cyberbezpieczeństwa.

Związek zwraca uwagę na konieczność zapewnienia jasnych regulacji w kwestii kryteriów dostawcy wysokiego ryzyka. Istotne jest także zapewnienie – zgodnie z europejskim Toolbox 5G – dywersyfikacji dostawców, którzy mogą budować sieć 5G.

[źródło: gsmonline.pl]

■ JANUSZ CIESZYŃSKI SEKRETARZEM STANU ODPOWIEDZIALNYM ZA INFORMATYZACJĘ

Janusz Cieszyński objął funkcję sekretarza stanu odpowiedzialnego za informatyzację. Informację podała Piotr Müller – rzecznik rządu.

Piotr Müller podkreślił doświadczenie Cieszyńskiego w zakresie informatyzacji usług zdrowotnych. Chodzi o Internetowe Konto Pacjenta, e-recepty czy e-skierowania.

[źródło: Informacyjna Agencja Radiowa, Twitter]

■ DECYZJA O AUKCJI 5G DOPIERO PO WAKACJACH

Sekretarz stanu w KPRM, pełniący obowiązki ministra cyfryzacji – Janusz Cieszyński poinformował, że prace legislacyjne związane z przydzieleniem pasma 3400-3800 MHz rozpoczną się po wakacjach.

Chociaż od momentu, w którym UKE anulował proces przygotowywania aukcji 5G dotyczącej rozdysponowania częstotliwości pasma 3400-3800 MHz, minęła już rok, to decyzji w tej sprawie ciągle nie ma.

Wynika to z prac legislacyjnych i analitycznych dotyczących procedowania ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa (KSC). Trwają dyskusje nad tym, jak KSC wpływa na rozdysponowywanie częstotliwości 5G.

■ SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI PREZESA UKE ZA 2020 R.

Zostało opublikowane sprawozdanie z działalności Prezesa UKE w roku 2020. Wynika z niego, że w ubiegłym roku podjęto mniej interwencji na rzecz konsumentów. Jednak pojawiło się więcej porad udzielanych telefonicznie.

W 2020 r. Prezes UKE podejmował interwencje 2044 razy. To mniej niż w roku 2019, gdzie tych interwencji było 2410. 855 rozpatrywanych było wniosków w postępowaniu w sprawie pozasądowego rozwiązania sporu (ADR). Było ich mniej niż w 2019 r., gdy to pojawiło się ich 1024.

Prezes UKE udzielił też 396 porad w ramach bezpośrednich konsultacji i odpowiedział na 2149 zapytań konsumentów. W 2020 roku wydłużył się średni czas załatwienia spraw przez UKE. W stosunku do 2019 roku o dwa dni w przypadku interwencji i o jeden dzień w przypadku postępowania ADR i zapytań.

[źródło: UKE]

■ POLSCY INTERNAUCI NIE CHCĄ PŁAĆ ZA TREŚCI W SIECI

Polacy korzystający z internetu uważają, że dostępne tam treści powinny być bezpłatne. Tego zdania jest 80 proc. osób – jak wynika z raportu Polskiego Instytutu Ekonomicznego. Jedynie 22 proc. jest w stanie płacić, ale tylko w przypadku, gdy ograniczy to wyświetlane reklamy.

Raport „Modele biznesowe mediów po pandemii” opublikowany przez Polski Instytut Ekonomiczny pokazuje, że jeśli już mamy płacić, to najchętniej za VOD. Chociaż jedną taką platformę opłaca 51 proc. badanych. Zdecydowanie mniej osób gotowych jest zapłacić za serwisy muzyczne – 22 proc., a za gamingowe kolejnych 8 proc. mniej.

Najgorzej wypadają płatne serwisy informacyjne, bo za tego typu treści gotowych jest płacić zaledwie 11 proc. internautów.

[źródło: biznes.newseria.pl]

■ TSUE: OPERATOR MOŻE WYDAĆ DANE OSÓB ŁAMIĄCYCH PRAWO WŁASNOŚCI INTELEKTUALNEJ

Belgijska firma Mircom International, zajmująca się windykacją wierzytelności, złożyła do sądu gospodarczego w Antwerpii wniosek o udzielenie informacji przez jednego z dostawców internetu (Telenet) danych identyfikacyjnych jego klientów na podstawie adresów IP. Spór zakończył się w Trybunale Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

TSUE orzekł następująco: „Systematyczne rejestrowanie adresów IP użytkowników oraz udostępnianie ich nazw i adresów pocztowych podmiotowi praw własności intelektualnej lub osobie trzeciej w celu umożliwienia wytoczenia powództwa o odszkodowanie jest, pod określonymi warunkami, dopuszczalne. Żądanie udzielenia informacji, skierowane przez podmiot praw własności intelektualnej, nie może mieć znamion nadużycia oraz musi być uzasadnione i proporcjonalne”.

[źródło: businessinsider.com.pl]

■ SĄD APELACYJNY PODTRZYMAŁ KARĘ DLA T-MOBILE

Sąd Apelacyjny oddalił apelację T-Mobile Polska. Taką wiadomość na swoim Twitterze podał UOKiK. Decyzja o nałożeniu kary 15 mln na operatora została tym samym podtrzymana. T-Mobile próbował po raz kolejny odwołać się od decyzji Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów o nałożeniu kary. Chodziło o uruchamianie klientom płatnych usług, takich jak „Granie na czekanie”, „Szafa Gra” i „Prenumerata” bez wyrażenia odpowiedniej zgody. T-Mobile odwołało się od decyzji UOKiK do SOKiK. W lipcu 2019 r. sąd oddalił odwołanie operatora. Ten wniośł apelację. Teraz także ona została odrzucona.

[źródło: Twitter UOKiK]

■ UNIA EUROPEJSKA CHCE STWORZYĆ JEDNOSTKĘ DS. CYBERPRZESTRZENI

Komisja Europejska zaproponowała utworzenie wspólnej jednostki ds. cyberprzestrzeni, która ma negocjować na cyberatakach w obrębie całej UE. Stają się one coraz częstsze i mają wpływ na usługi publiczne, przedsiębiorstwa czy samych obywateli. Trwają prace nad powstaniem jednostki. Jednostka ds. cyberprzestrzeni będzie platformą umożliwiającą skoordynowaną reakcję UE na cyberatakach. Będzie również oferowała pomoc w usuwaniu skutków tych ataków. Pracować będzie na szczeblu operacyjnym i technicznym, by realizować unijny plan reagowania na cyberincydenty i kryzysy cyberbezpieczeństwa.

[źródło: wirtualnedia.pl]

PING z branży

REDAKCJA ICT PROFESSIONAL / ISPORTAL.PL

PREZES UKE PRZEDSTAWIŁ KOMISJI EUROPEJSKIEJ PYTANIA POLSKICH OPERATORÓW

Prezes UKE, podczas warsztatów izb telekomunikacyjnych w marcu br., otrzymał pytania i wątpliwości związane z wdrażaniem i stosowaniem rozporządzenia określającego stawki FTR i MTR.

UKE poinformowało, że Prezes zwrócił się do Komisji Europejskiej – jako organu będącego autorem rozporządzenia – o wyjaśnienie wątpliwości.

Prezes UKE i polscy operatorzy jeszcze nie otrzymali odpowiedzi. Publikacja pojawi się niezwłocznie po przekazaniu odpowiednich informacji od organu.

[źródło: UKE]

UOKiK STAWIA ZARZUTY ORANGE POLSKA

Prezes UOKiK Tomasz Chróstny postawił zarzuty Orange Polska. Chodzi o nieprawidłowości przy aktywacji płatnych usług oferowanych przez Orange Polska. Dotyczy to usług własnych i świadczonych przez inne podmioty za pośrednictwem Orange. Postępowanie dotyczy dodatkowych opłat pojawiających się w rubryce „usługi elektroniczne”. Naliczane były za dwa rodzaje usług. Z uwagi na fakt, że wszystkie były kwalifikowane jako „usługi elektroniczne”, to praktyka ta utrudniała klientom zorientowanie się w składowych opłatach oraz wnoszenie ewentualnych reklamacji. W dodatku usługi oferowane poprzez flash SMS-y można było aktywować nieświadomie poprzez przyciśnięcie „OK” i nie zapisywały się w skrzynce. Zarzut Prezesa UOKiK dotyczy zarówno nieprawidłowego informowania klienta o prawach konsumenta z uwagi na brak napisu „Zamówienie z obowiązkiem zapłaty” lub równoważnego oznaczenia. Wątpliwości budzi też brak potwierdzenia na trwałym nośniku warunków zawarcia umowy płatnych usług z uwagi na znikanie flash SMS-ów.

[źródło: UOKiK]

WZROST LICZBY ŁĄCZY SZEROKOPASMOWYCH W I KWARTALE 2021 R.

Pojawiło się zestawienie danych wykonane przez firmę badawczą Point Topic. Specjalizuje się ona w rynku szerokopasmowego dostępu. Według zestawienia w marcu na świecie działało już ponad 1,2 mld stacjonarnych szerokopasmowych łączy dostępowych. A w I kwartale nastąpił wzrost takich łączy o 23,3 mln. Nowe łącza to przede wszystkim technologia światłowodowa. Ich wzrost w I kw. 2021 r. wyniósł 13 proc. Na dużych rynkach, na których istnieje ponad 500 tys. łączy światłowodowych, najszybciej liczba FTTH rosła w Wielkiej Brytanii, Indiach, Francji, Chile, Włoszech i Zjednoczonych Emiratach Arabskich. Wzrost w tych państwach ma wartości dwucyfrowe. Pod względem tempa wzrostu Polska osiągnęła 12. Pozycję ze wzrostem 6,9 proc.

[źródło: point-topic.com]



ZŁODZIEJE ŚWIATŁOWODÓW ZŁAPANI

W powiecie kieleckim dwie firmy miały problemy z siecią. Okazało się, że powodem była kradzież przewodów i nadajników przez trzech złodziei. Sprawy zostały złapani.

Problem sieci dotyczył gmin Masłów, Górnio i Raków. To tam skradzione zostały światłowody i przewody zasilające do nadajników.

Prawdopodobnie za wszystkie te szkody odpowiada jedna grupa przestępców. Trójka złodziei była wcześniej znana policji.

Wszyscy zatrzymani usłyszeli już zarzuty. Grozi im do ośmiu lat więzienia.

[źródło: www.emkielec.pl]

BONY NA CYFRYZACJĘ

Komisja Europejska zatwierdziła plan przedstawiony przez Polskę na wykorzystanie 1,4 mld zł w Programie Inteligentny Rozwój w ramach inicjatywy REACT-EU. Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej zakłada, że prawie 1,4 mld zł trafi do firm.

Mikro, mali i średni przedsiębiorcy otrzymają na cyfryzację dotację „Bony na cyfryzację”. Fundusze będzie można przeznaczyć na zakup oprogramowania lub licencji oraz nabycie specjalistycznych usług niezbędnych do wdrożenia rozwiązania z obszaru cyfryzacji.

[źródło: gov.pl]

DARMOWY INTERNET W GMINIE HAŻLACH

W gminie Hażlach realizowany jest program „Publiczny Internet dla każdego w Gminie Hażlach”. Środki na niego uzyskano z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa, osi priorytetowej I. W rezultacie powstanie publiczna sieć bezprzewodowa z 14 hotspotami.

W ramach programu ma zostać wyeliminowana terytorialna różnica w dostępie do szerokopasmowego internetu o wysokich częstotliwościach. Oznacza to powszechny dostęp do szybkiego internetu.

Dlatego na terenie sześciu sołectw Gminy Hażlach pojawiło się 14 punktów z bezpłatnym dostępem do internetu.

[źródło: wiadomoscizgmin.ox.pl]

POLSKA FIRMA CHCE BUDOWAĆ 5G W MODELU OTWARTYM

Startuje inicjatywa 5G Made Together prowadzona przez polską firmę IS-Wireless. W planach jest międzynarodowa współpraca na rzecz budowy sieci 5G w modelu otwartym.

Prezes IS-Wireless Sławomir Pietrzyk wyjął, że model otwarty Open RAN sprawia, że przed twórcami stoją nieograniczone możliwości. Ma to zwłaszcza wspomóc mniejszych operatorów, którzy do tej pory nie wdrażali 5G.

Do współpracy zaproszono szereg światowych firm telekomunikacyjnych: Deutsche Telekom, IBM, Ofcom, VMware, Cablefree, Comarch, Bitspiration Booster, Tambora Systems oraz Marvell.

[źródło: cyberdefence24.pl]



UKE: NOWE ROZDANIE POMIĘDZY PRZEDSIĘBIORCAMI I OPERATORAMI SIECI DYSTRYBUCYJNYCH

MICHAŁ KOCH

Prezes UKE Jacek Oko podsumował swoje ostatnie działania w sprawie dostępu do słupów elektroenergetycznych. Wydanych zostało pięć decyzji, które mają za zadanie unormować zasady współpracy pomiędzy przedsiębiorcami telekomunikacyjnymi i OSD (operatorami sieci dystrybucyjnych).

Urząd dąży do likwidacji lub co najmniej znaczącego ograniczenia zidentyfikowanych barier rynkowych związanych z budową sieci telekomunikacyjnych. Wskazano, że jednym z rozwiązań jest wykorzystanie już istniejących zasobów, w tym przypadku słupów elektroenergetycznych.

Zdaniem Prezesa UKE cele przedsiębiorców i przedstawicieli OSD nie wykluczają się. Syner-

gia zasobów może przeciwdziałać niskiej opłacalności inwestycji w infrastrukturę.

OSD zostali zobowiązani do stosowania warunków dostępu do posiadanej infrastruktury na zasadzie „nie gorzej niż”. Prezes Oko wskazał na konieczność wypracowania wspólnego dialogu pomiędzy stronami.

W razie konieczności UKE może być zobligowane do wprowadzenia dalszych regulacji. ■

[źródło: uke.gov.pl]

ŚWIETNY WYNIK MDO W POSTĘPOWANIU NASK

MICHAŁ KOCH

NASK ogłosił wyniki przetargu OSEPe6 w czerwcu. Projekt MdO złożył ofertę na 111 lokalizacji i wygrał 63 z nich, podpisując kontrakt z OSE/NASK o wartości 1,4 mln zł netto. Średnia opłata instalacyjna wynosi 7,4 tys. zł netto.

Lukasz Biernacki, koordynator Projektu MdO, powiedział: „Cieszymy się, że NASK zmienił zasady postępowania i dał możliwość deklarowania realnych kosztów instalacyjnych. Dzięki temu MiŚOT-y mogą zgłaszać placówki, których podłączenie wymaga większych inwestycji”.



Przedsiębiorcy telekomunikacyjni startowali w postępowaniu zgodnie z założeniami przygotowanymi w zapytaniu ofertowym z maja 2021 r.

Wyniki dostępne są na stronie NASK BIP. ■

SYSTEM SI2PEM WYSTARTOWAŁ

KLAUDIA WOJCIECHOWSKA

Ruszył system SI2PEM – System Informacyjny o Instalacjach wytwarzających Promieniowanie Elektromagnetyczne. Teraz każdy może sprawdzić poziom natężenia pola elektromagnetycznego w danej okolicy. W dodatkowo szybko i łatwo, bo przez internet.

System powstał z myślą o tych obywatelach zaniepokojonych polem elektromagnetycznym, ale też o operatorach, którzy rozbudowują sieci. Pozwala w prosty sposób sprawdzić natężenie elektromagnetycznych wytwarzanych przez instalacje telekomunikacyjne. Głównie należące do operatorów telefonii komórkowych. Prezentuje takie pola z dokładnością do 1 m².

Na system SI2PEM składa się baza danych o instalacjach radiowych i wynikach pomiarów pól elektromagnetycznych. Dostarczane są przez Główny Inspektorat Ochrony Środowi-

ska oraz czerpana z rejestrów instalacji i pozwoleń radiowych Urzędu Komunikacji Elektronicznej. Uzupełniają je informacje operatorów telekomunikacyjnych dotyczące istniejących i planowanych nadajników czy przeprowadzanych na ich własne zlecenie pomiarów PEM.

SI2PEM jest dostępny pod adresem:



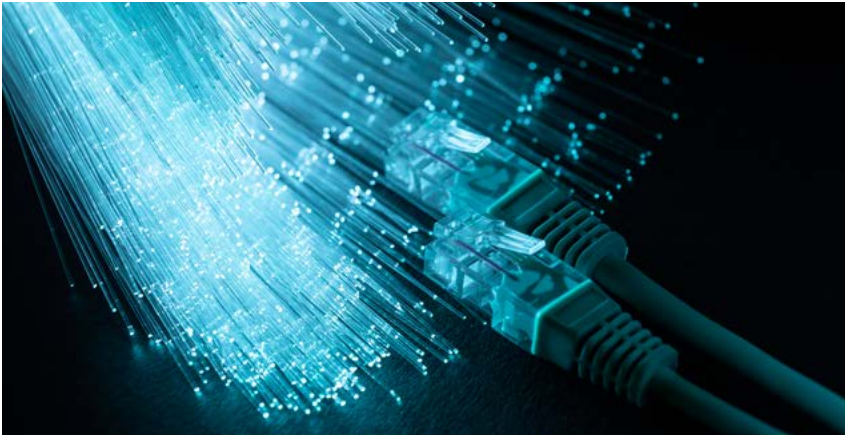
<https://si2pem.gov.pl/>

[źródło: gov.pl]

2 MILIARDY EURO NA CYFRYZACJĘ

KLAUDIA WOJCIECHOWSKA

Fundusze Europejskie na Rozwój Cyfrowy 2021–2027 stawiają na szerszy dostęp do ultraszybkiego internetu szerokopasmowego, rozwój usług cyfrowych, gospodarki opartej na danych, cyberbezpieczeństwa oraz zaawansowanych kompetencji cyfrowych. Planowany na inwestycje budżet to 2 miliardy euro. Konsultacje programu potrwać do 25 maja.



FERC jest następcą programu Polska Cyfrowa (POPC). O priorytetach programu oraz przeznaczeniu pieniędzy opowiedzieli na konferencji Marek Zagórski, sekretarz stanu ds. cyfryzacji w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, oraz Waldemar Buda, wiceminister funduszy i polityki regionalnej.

– W obecnej sytuacji – wynikającej z pandemii – jeszcze bardziej doceniliśmy, jak ważny jest łatwy dostęp do szybkiego internetu. To dzięki niemu możliwa jest zdalna praca i edukacja, korzystanie z e-usług czy robienie zakupów bez wy-

chodzenia z domu. Z pomocą Funduszy Europejskich wejdziemy w kolejny etap cyfrowej transformacji kraju – mówił wiceminister Waldemar Buda.

FERC będzie wspierał inwestycje w budowę, rozbudowę lub przebudowę infrastruktury telekomunikacyjnej. Celem jest doprowadzenie szybkiego internetu do gospodarstw domowych i przedsiębiorstw oraz do urzędów, szpitali, szkół i instytucji kultury.

W programie zawarte jest także inwestowanie w e-usługi publiczne. Dzięki funduszom unijnym jeszcze szerzej dostępne będą usługi cyfro-

we. Chodzi m.in. o e-usługi z obszaru zdrowia, finansów i sprawiedliwości.

Kolejnym elementem jest cyfryzacja procesów administracyjnych. Pozwoli to na załatwienie jeszcze większej liczby spraw online.

FERC stawia też na rozwój gospodarki opartej na danych, która wykorzystuje najnowsze technologie cyfrowe.

– W dobie transformacji cyfrowej duża waga w wykorzystaniu środków UE będzie przywiązywana do cyberbezpieczeństwa, zarówno w kontekście wymiany danych, jak i elektronicznego załatwiania spraw – mówi minister Marek Zagórski, sekretarz stanu ds. cyfryzacji w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Cyberbezpieczeństwo wspierać mają wysokie kompetencje cyfrowe. Również jednostek samorządu terytorialnego czy samych przedsiębiorców.

FERC to także tworzenie cyfrowych rozwiązań dla problemów społeczno-gospodarczych. W tym celu współpracować ze sobą mają podmioty z gospodarki, nauki i biznesu.

Dofinansowanie z programu Fundusze Europejskie na Rozwój Cyfrowy będzie udzielane w formie dotacji. Skorzystać z nich mogą przedsiębiorcy, administracja publiczna, podmioty lecznicze oraz instytucje kultury i systemu szkolnictwa wyższego i nauki, a także organizacje pozarządowe. Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej organizuje konsultacje społeczne programu, tak jak wszystkich, które będą realizowane w nowej perspektywie budżetowej. Więcej na ten temat można znaleźć na stronie: <https://www.polskacyfrowa.gov.pl/>.

Dostępny jest na niej również formularz do zgłaszania uwag. ■

[źródło: gov.pl]

NIŻSZA STAWKA ZA SŁUP DLA LEONA. UKE ROZPOCZYNA KONSULTACJE DLA KOLEJNYCH OPERATORÓW

MICHAŁ KOCH

Prezes UKE wydał decyzję w sprawie najmu słupów elektroenergetycznych pomiędzy operatorem Leon a Tauron Dystrybucja.

Rozstrzygnięcie brzmi następująco:

„Najemca płacić będzie Wynajmującemu za najem zryczałtowaną miesięczną stawkę czynszu najmu obliczoną jako iloczyn ilości najmowanych słupów wykazanych w Załączniku nr 1 oraz stawki miesięcznej za najem jednego słupa w kwocie netto: 1,73 złote (słownie: jeden 73/100 złote), na podstawie faktury wystawianej w sposób jak wskazano w § 4 ust. 8.”

Można zapoznać się już z treścią decyzji DE.WIT.6174.6.2019.67.



https://isportal.pl/wp-content/uploads/2021/06/2021_06_11_decyzja_UKE_Leon_Tauron-2.pdf

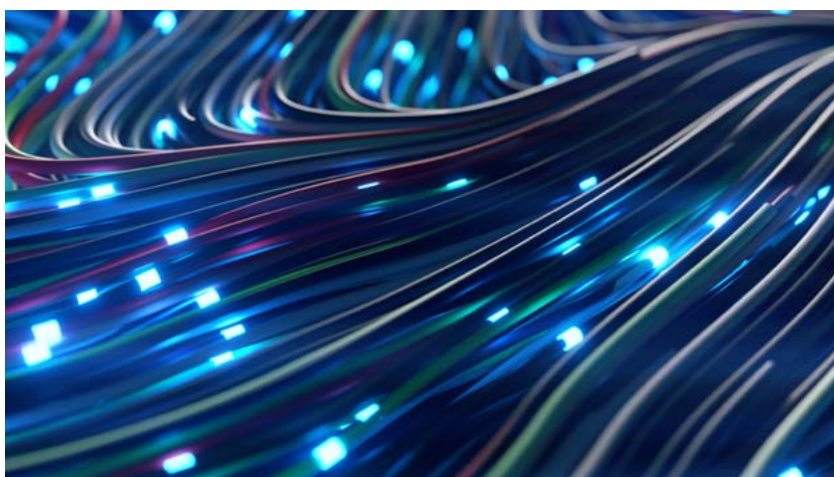
Prezes UKE rozpoczął również konsultacje społeczne projektów decyzji dla operatorów Fiberway, Zapnet, WDM i Rybnet. ■

[źródło: Okablowani.pl]

DŁUG WOBEC TELEKOMÓW WYNOŚI 1,32 MLD ZŁ

KLAUDIA WOJCIECHOWSKA

W ciągu roku zadłużenie firm i konsumentów wobec telekomów wzrosło średnio o 330 zł na jednostkę. Daje to średni dług w wysokości 3,9 tys. zł. Według analiz Krajowego Rejestru Długów łącznie zobowiązania wobec telekomów wynoszą 1,32 mld zł.



W maju pisaliśmy o danych z Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor, z których wynikało, że dług wobec telekomów wzrósł do poziomu 1,8 mld zł. A liczba dłużników przekroczyła 408 tysięcy.

Dane z Krajowego Rejestru Długów chociaż są trochę bardziej pozytywne, to nie napawają optymizmem.

W bazie dłużników KRD jest prawie 340 tys. podmiotów. Większość to klienci indywidualni. Na początku czerwca do oddania mieli oni 945 mln zł. Reszta z kwoty długu 1,3 mld zł to zobowiązania klientów biznesowych.

Chociaż dane z 2–3 lat z Krajowego Rejestru Długów pokazują, że zadłużenie wobec telekomów raz spada, a raz się podnosi, to jednak stale powiększa się średnia zadłuże-

nia. Na koniec roku 2018 było to 2,9 tys. zł, teraz po wzroście z ostatniego roku o 330 zł jest to 3,9 tys. zł.

Najwyższy niespłacony dług odnotowano w lipcu 2020 r. i było to ponad 1,5 mld zł.

Aż 207 mln zł mają do oddania mieszkańcy Mazowsza. Na Śląsku do oddania jest 183 mln zł. Województwo dolnośląskie ma dług w wysokości 137 mln zł. W reszcie kraju jest tylko trochę lepiej.

Rekordowa kwota zadłużenia w przypadku konsumenta to 361 tys. zł. W przypadku firmy – 14,4 mln zł.

Firmy windykacyjne zauważają, że dłużnicy nie zdają sobie sprawy, że nawet niewielkie niespłacone zobowiązania wiążą się z konsekwencjami.

– Z naszej praktyki wynika, że obecnie konsumenci bardzo lekceważąco podchodzą do spłaty tego rodzaju zobowiązań. To dla nich ostatni punkt na liście comiesięcznych rachunków, co wynika z rosnących kosztów utrzymania. Są skłonni płacić tylko w momencie odłączenia usługi, która dopiero po uregulowaniu części długu zostanie ponownie aktywowana – mówi Jakub Kostecki, prezes zarządu firmy windykacyjnej Kaczmarek Inkasso. ■

[źródło: ictmarketexperts.com]

POLAK W ZARZĄDZIE RIPE NCC

MICHAŁ KOCH

Piotr Strzyżewski został wybrany do składu zarządu RIPE NCC. Wybór dokonano na Walnym Zgromadzeniu w dniach 19–21 maja 2021 r.

W wyborach mogli głosować operatorzy LIR (posiadający własny adres AS i uprawnieni do głosowania).

Pełny raport z przeprowadzonego głosowania dostępny jest na stronie ripe.net.

Piotr Strzyżewski jest głównym architektem ds. bezpieczeństwa informacji w Grupie Eurofins. Wcześniej, przez ponad 20 lat, pracował w Centrum Komputerowym Politechniki Śląskiej

na różnych stanowiskach, od operacyjnych i inżynierskich po kierownicze. Pełnił też funkcję Sekretarza Zarządu RIPE NCC.

RIPE NCC to niezależna organizacja non-profit wspierająca infrastrukturę sieciową. Pełni między innymi rolę Regionalnego Rejestru Internetowego, przechowując i przydzielając takie dane, jak adresy IPv4 i IPv6 oraz numery AS. Ma siedzibę w Amsterdamie i działa w Europie, na Bliskim Wschodzie i części Azji Środkowej. ■

[źródło: RIPE NCC]

ZARZĄD STOWARZYSZENIA E-POŁUDNIE WYBRANY NA NOWĄ CZTEROLETNIĄ KADENCJĘ

PAWEŁ GNIADK

Prezes Adam Kossowski oraz wiceprezesi Krzysztof Czuszek i Sebastian Kachel zostali wybrani na kolejną czteroletnią kadencję przez Zwyczajne Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia e-Południe. Oznacza to akceptację ich dotychczasowej pracy oraz przyjętych przez Zarząd kierunków rozwoju Grupy e-Południe. Wszystko wskazuje na to, że przed nowymi–starymi władzami jeszcze więcej zadań.



Walne obradowało 28 maja w Chorzowie. Po rozpatrzeniu sprawozdania finansowego za 2020 rok członkowie Stowarzyszenia udzielili absolutorium wszystkim członkom Zarządu. Również członkowie Komisji Rewizyjnej (Krzysztof Fujarski, Joanna Macek–Czuszek, Adam Wołk–Jankowski, Michał Lekston, Adam Rak) – po przedstawieniu sprawozdania ze swojej działalności w 2020 roku – otrzymali absolutorium.

Walne zakończyło kadencję zarówno Zarządu, jak i Komisji Rewizyjnej. W związku z tym delegaci wybrali nowe władze. Krzysztof Fujarski oraz Michał Lekston oświadczyli, że nie będą kandydować na nową kadencję w Komisji Rewizyjnej. Zebrani podziękowali im, a zwłaszcza jej wieloletniemu przewodniczącemu Krzysztofowi Fujarskiemu, za wyjątkowe zaangażowanie w pracę na rzecz Stowarzyszenia e-Południe, aktywny udział w tworzeniu jego struktur, organizowanie

logistyczne i merytoryczne prac Komisji. Krzysztof Fujarski nadal jest prezesem spółki Projekt MdM, wydającej media dla MiŚOT.

W nowym Zarządzie Stowarzyszenia znaleźli się: Adam Kossowski, Krzysztof Czuszek i Sebastian Kachel. Komisja Rewizyjna będzie pracować w składzie: Joanna Macek–Czuszek, Adam Wołk–Jankowski i Adam Rak.

– Dziękujemy delegatom za zaufanie i pozytywną ocenę naszej pracy. Stowarzyszenie konsekwentnie rozwija się od kilkunastu lat, nasze projekty mają coraz mocniejszą pozycję na rynku – powiedział po wyborze prezes Adam Kossowski.

– Nie spoczywamy na laurach i nadal będziemy pracować na rzecz MiŚOT-ów (małych i średnich operatorów telekomunikacyjnych). Wywodzimy się z tego środowiska i aktywnie działamy na jego rzecz. Jesteśmy dumni z naszych

dotychczasowych projektów, takich jak np. EPIX, MdO, TeleCentrum, TeleOdpowiedzialny Roku, ale zapewniam, że najciekawsze realizacje jeszcze przed nami. Wkrótce pokażemy szczegóły – podkreślał wiceprezes Krzysztof Czuszek.

Zarząd Stowarzyszenia przedstawił wniosek o wyrażenie przez Walne Zebranie zgody kierunkowej na podjęcie działań faktycznych, prawnych i biznesowych zmieniających Grupę.

– Prowadząc działalność gospodarczą, nauczyliśmy się, że liczy się czas, dlatego w ostatnich miesiącach, mimo pandemii, intensywnie pracowaliśmy nad nowym modelem Grupy, która nadal będzie działała na rzecz MiŚOT-ów. W połowie czerwca zaprezentowaliśmy rozwiązania, które jeszcze bardziej zbliżają nas do środowiska małych i średnich operatorów – wspominał wiceprezes Sebastian Kachel.

Czekamy teraz na szczegóły. ■

➔ **Stowarzyszenie e-Południe zostało założone w 2008 roku, aby zwiększyć siłę przebicia małych i średnich operatorów telekomunikacyjnych – MiŚOT-ów. Jest to modelowy przykład organizacji gospodarczej, która powstała w celu umożliwienia współpracy przy realizowanych projektach.**

RUSZA SPÓŁKA MAŁYCH I ŚREDNICH OPERATORÓW TELEKOMUNIKACYJNYCH

PAWEŁ GNIADK

Stowarzyszenie e-Południe, działające od 2008 roku na rzecz małych i średnich operatorów telekomunikacyjnych, tworzy grupę kapitałową, której liderem będzie spółka MiŚOT SA. Ponad 61 proc. jej akcji trafi do operatorów, którzy jednocześnie będą jej klientami. Jest to początkiem realnej integracji biznesowej rozproszonej do tej pory znaczącej (blisko 1/3 rynku) części polskiego rynku telekomunikacyjnego.



– W 2019 roku poprosiliśmy środowisko o zaufanie i cierpliwość. Obiecaliśmy, że otworzymy nowy etap w rozwoju małych i średnich operatorów telekomunikacyjnych. Mimo pandemii pracownicy spędziliśmy ostatnie kilkanaście miesięcy. Dziś powstaje stabilna i wiarygodna dla rynku Grupa MiŚOT, która czerpie z wypracowanego przez kilkanaście lat dorobku Stowarzyszenia e-Południe. Jej celem będzie skuteczna działalność na rzecz MiŚOT-ów (małych i średnich operatorów telekomunikacyjnych), czyli dostarczanie konkurencyjnych cenowo produktów i usług. Najważniejsze jednak, że spółka będzie należeć do operatorów. To będzie ich i pracujący dla nich podmiot! – mówi Krzysztof Czuszek, wiceprezes Stowarzyszenia e-Południe.

Nowa struktura będzie oparta na przepisach prawa handlowego, choć Stowarzyszenie e-Południe nadal będzie ważną częścią Grupy.

Nowa struktura będzie oparta na przepisach prawa handlowego, choć Stowarzyszenie e-Południe nadal będzie ważną częścią Grupy. W skład grupy kapitałowej wejdzie holder – spółka MiŚOT SA, posiadająca po 100 proc. udziałów w: EPIX Sp. z o.o. (największy w Polsce prawdziwie neutralny i niezależny punkt wymiany ruchu, zapewnia operatorom tani i prosty dostęp do usług IP własnych oraz dostawców krajowych i zagranicznych, a także wszystkich integratorów IPTV; posiada trzy główne węzły: Katowice, Warszawa i Poznań), Projekt MdM Sp. z o.o. (skupia media branżowe, promujące i integrujące środowisko MiŚOT-ów, z których lokalni operatorzy mogą czerpać wiedzę i bie-



żące informacje) i Projekt MdO Sp. z o.o. (umożliwiła MiŚOT-om start pod wspólną marką w przetargach na budowę Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej, dzięki czemu wyrównano szanse w stosunku do operatorów korporacyjnych, a mniejsi operatorzy odnieśli sukces – w latach 2018–2021 pozyskali w postępowaniach organizowanych przez NASK ponad 3000 lokalizacji, obecnie podmiot przygotowuje się do kolejnych dużych postępowań).

Stowarzyszenie e-Południe ma zaś 50 proc. udziałów w Projekt MdS Sp. z o.o. (powstała w celu wypracowania rozwiązań i produktów podnoszących poziom cyberbezpieczeństwa u MiŚOT-ów i ich klientów) oraz 100 proc. udziałów w Projekt Mdl Sp. z o.o. (wykorzystuje potencjał związany z rozproszonym położeniem w kraju MiŚOT-ów, ich możliwości techniczne, biznesowe do budowy i utrzymania ogólnopolskiej sieci Internetu Rzeczy), nadal też będzie fundatorem w działającej na rzecz środowiska operatorskiego Fundacji Lokalni.

– Nasze spółki i Stowarzyszenie prowadzą również wiele innych interesujących projektów. Na przykład TeleCentrum oferuje profesjonalne call center dopasowane do możliwości MiŚOT-ów. TeleKlasa to platforma wspierająca zdalną edukację, zaś projekt TeleOdpowiedzialni promuje w środowisku społeczną odpowiedzialność biznesu. Nie mam wątpliwości, że kolejny nasz projekt Lokalni.pl będzie sukcesem dla małych i średnich operatorów dzięki skutecznej promocji ich marek w ramach idei lokalności – mówi Adam Kossowski, prezes Stowarzyszenia e-Południe.

MiŚOT SA i Stowarzyszenie e-Południe pracują nad przygotowaniem kolejnych projektów oraz

asymilacją lub uruchomieniem spółek działających w nowych obszarach. – Grupa MiŚOT chce dostarczać środowisku operatorskiemu kompleksowe produkty i usługi. Choć operatorzy staną się akcjonariuszami MiŚOT SA, to nadal będą prowa-

MiŚOT SA i Stowarzyszenie e-Południe pracują nad przygotowaniem kolejnych projektów oraz asymilacją lub uruchomieniem spółek działających w nowych obszarach.

dzić własną działalność gospodarczą. Akcje spółki obejmowane będą przez osoby fizyczne – wspólników małych i średnich operatorów telekomunikacyjnych – informuje Sebastian Kachel, wiceprezes zarządu Stowarzyszenia e-Południe.

Zakłada się, że operatorzy obejmą nie mniej niż 61 proc. akcji MiŚOT SA, zaś nie więcej niż 31 proc. walorów zostanie w dyspozycji Stowarzyszenia e-Południe. – To środowisko zdecyduje o kryteriach przydziału akcji. W najbliższych tygodniach czeka nas sporo pracy przy wypracowaniu przejrzystego modelu i terminarza ich udostępniania. Nie mam jednak wątpliwości, że najbardziej będziemy premiować wieloletnią współpracę ze Stowarzyszeniem e-Południe i zakup naszych produktów. Dziś w EPIX-ie mamy ponad 800 uczestników i to oni na początku staną się właścicielami akcji MiŚOT SA – informuje Krzysztof Czuszek.

Model biznesowy Grupy MiŚOT zakłada, że spółki zależne – ze względu na optymalizację kosztów – będą miały minimalne operacyjne organy wymagane przez prawo. MiŚOT SA będzie zarządzać Grupą w obszarach: strategii, finansów, nadzoru właścicielskiego, restrukturyzacji, projektowania struktury organizacyjnej, komunikacji zintegrowanej, relacji i rozliczeń między podmiotami Grupy. ■

➡ 28 maja odbyło się Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia e-Południe, które wyraziło zgodę na podjęcie działań faktycznych, prawnych i biznesowych dotyczących utworzenia Grupy MiŚOT. Podjęta została również uchwała dotycząca wniesienia do MiŚOT SA udziałów w spółkach: Projekt Mdm Sp. z o.o., Projekt MdO Sp. z o.o. oraz EPIX Sp. z o.o. Wyrażono również pozytywną opinię w sprawie zmian w statucie MiŚOT SA. Wkrótce zostanie zwołane Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy MiŚOT SA.



PLANUJEMY ROZWÓJ PROJEKTÓW I AKWIZYCJE

PAWEŁ GNIADK

Trzy pytania do Krzysztofa Czuszek, wiceprezesa Stowarzyszenia e-Południe i wiceprezesa zarządu MiSOT SA, na temat nowego modelu biznesowego i struktury Grupy MiSOT.



Krzysztof Czuszek

PG: W połowie czerwca pokazaliście nowy model biznesowy i strukturę Grupy MiSOT, czyli głównie firm tworzonych przez lata przez Stowarzyszenie e-Południe. W komentarzach operatorów dominuje opinia: "wreszcie". Jak to skomentujesz?

Krzysztof Czuszek: Rzeczywiście, prace nad zmianami zapowiedzieliśmy na zjeździe w Łodzi pod koniec 2019 roku. Pandemia trochę utrudniła nam kontakty, jednak przepracowaliśmy ten okres bardzo intensywnie. Potrzebowaliśmy tych

kilkunastu miesięcy, aby – wsluchając się w głos MiSOT-ów (red. – czyli małych i średnich operatorów telekomunikacyjnych), ale i doświadczonych doradców biznesowych – zaproponować strukturę bezpieczną dla operatorów. To będzie spółka MiSOT-ów, czyli też nasza, bo wszyscy członkowie zarządu wywodzą się z tego środowiska. Operatorzy staną się jej właścicielami i dostarczy im ona wszystkie kluczowe produkty i usługi. Przechodzimy na bezpieczniejszy biznesowo model oparty na prawie handlowym, a jednocześnie wszystko, co było dobre wokół Stowarzyszenia e-Południe, zostaje z nami. Dodam, że Stowarzyszenie będzie dalej istnieć i postawiliśmy ważne zadania przed nim.

PG: Jakie będą główne kierunki inwestycji Grupy MiSOT?

KC: Na pewno będziemy inwestować wewnętrznie, czyli w projekty, które już funkcjonują. W ostatnich miesiącach wiele z nich mocno uporządkowaliśmy. Jednak w najbliższym czasie równie istotne staną się dla nas fuzje i akwizycje podmiotów produkujących dla nas usługi kluczowe.

PG: Podczas prezentacji modelu szczególną uwagę skupiła zapowiedź wejścia w nowe biznesy. O EPIX-ie, MdO, MdM i MdS środowisko operatorskie wie już bardzo dużo, zna

w większości ich produkty. W komentarzach MiSOT-ów pojawiły się sugestie dotyczące telewizji, telefonii, mówiłeś o Internecie Rzeczy...

KC: Zaprezentowana struktura Grupy MiSOT ma dwie „gałęzie”: pierwszą z dojrzałymi spółkami, w których MiSOT SA ma 100-procentowe udziały, i drugą, opartą na Stowarzyszeniu e-Południe – z projektami w fazie inkubacji i rozwoju. Pokazaliśmy tam finiszujący biznesowo i produkowo MdS, ale również MdI, czyli podmiot zajmujący się Internetem Rzeczy (IoT). Mamy już kolejne przedsięwzięcia, niektóre całkiem zaawansowane, prowadzimy też intensywne rozmowy z partnerami w sprawie wspólnych biznesów. Wybaczcie, że na tym etapie nie powiem o szczegółach, bo każde negocjacje, aby osiągnąć satysfakcjonujący finał, muszą być prowadzone w spokoju. Gdy będą efekty rozmów, niczego nie będziemy ukrywać, natychmiast pochwalimy się i zaproponujemy MiSOT-om kolejne produkty. Nie mam wątpliwości, że będą to podwójnie dobre wiadomości: po pierwsze – operatorzy dostaną kolejne ciekawe i innowacyjne produkty, a po drugie – rozwój nowych biznesów zwiększy wartość MiSOT SA – spółki, której właścicielami już wkrótce staną się operatorzy.

PG: Dziękuję za rozmowę. ■

OPERATORZY ZDECYDUJĄ O PRZYDZIALE AKCJI

PAWEŁ GNIĄDEK

Sebastian Kachel, wiceprezes Stowarzyszenia e-Południe i wiceprezes zarządu MiŚOT SA, odpowiada na pytania dotyczące udostępnienia akcji MiŚOT SA.



Sebastian Kachel

Dlaczego Stowarzyszenie e-Południe nie będzie podmiotem wiodącym w Grupie MiŚOT? Przez lata udało się zbudować unikalną kulturę organizacji, pewien styl komunikacji z operatorami.

Wartości e-Południa zostają i będą nadal rozwijane. Tego nie wolno zaprzepaścić. Przed Stowarzyszeniem ważne zadania w Grupie MiŚOT – będzie inkubować nowe projekty, które w przyszłości staną się siłą napędową holdingu. Zdecydowaliśmy jednak, że na czele Grupy musi stać podmiot prawa handlowego – spółka akcyjna. Jest to gwarantem pewnej stabilności i bezpieczeństwa biznesowego, a przede wszystkim pozwala na udostępnienie akcji MiŚOT-om. Zapowiedzieliśmy to i ze zobowiązania wywiązujemy się.

Zatem konkretnie. Kiedy operatorzy dostaną informacje, ile akcji im się należy i na jakich zasadach?

Zasady przydziału akcji ustali Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy MiŚOT SA. Na pewno nastąpi to jeszcze w 2021 roku. Aby zapadły dobre decyzje, potrzebne będą konsultacje z MiŚOT-ami. Przyszli akcjonariusze muszą wypowiedzieć się, bo to będzie ich spółka.

Ile trzeba będzie wydać na akcje?

Szacujemy, że od kilkuset złotych do kilkunastu tysięcy – w zależności od przydziału. Sprzedawać

będziemy po cenie ustalonej przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy i powinna ona być atrakcyjna dla nich samych.

A co zdecyduje o wielkości przydziału?

Jak powiedziałem, zasady przydziału muszą być wspólną decyzją. Będziemy jednak rekomendować, by stworzyć algorytm, który weźmie pod uwagę historię współpracy ze Stowarzyszeniem e-Południe, udział w projektach oraz korzystanie z naszych produktów i usług.

Na co Grupa przeznaczy środki pozyskane ze sprzedaży akcji?

Na dalszy rozwój – inwestycje, fuzje i akwizycje. Chcemy, by Grupa MiŚOT była dostawcą kompleksowych usług dla operatorów. W naszej ofercie jeszcze musi pojawić się kilka ważnych produktów. Rozmowy w tej sprawie z potencjalnymi partnerami już są prowadzone. Pieniądze ze sprzedaży akcji pozwolą również na rozwój projektów już istniejących. Niektóre, jak MdO czy MdS, wciąż potrzebują środków, by mogły szybciej się rozwijać.

Dlaczego zapowiedzieliście, że akcje obejmą osoby fizyczne, właściele spółek operatorskich, a nie ich podmioty?

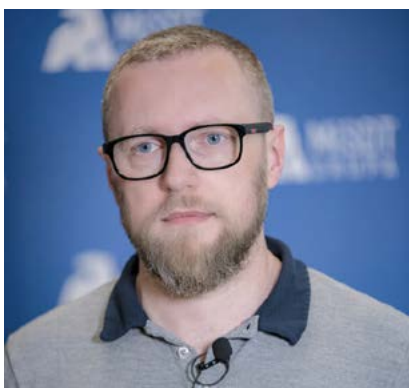
To jeden ze sposobów ochrony przed sprzedażą i wrogim przejęciem spółki. W statucie proponujemy kilka mechanizmów, które zagwarantują stabilną własność dla MiŚOT-ów. Jest to istotne, bo operatorzy będą mieli nie mniej niż 61 proc. akcji spółki, reszta będzie należeć do grupy Stowarzyszenia e-Południe i jego członków, którzy będą w mniejszości.

PG: Dziękuję za rozmowę. ■

BIZNES OPARTY NA DWÓCH FILARACH

PAWEŁ GNIĄDEK

Rozmowa z Adamem Kossowskim, prezesem Stowarzyszenia e-Południe i prezesem zarządu MiŚOT S.A.



Adam Kossowski

PG: W połowie czerwca zarząd Stowarzyszenia e-Południe pokazał nową strukturę organizacyjną. Widać w niej wyraźny podział na projekty już dojrzałe i te przyszłościowe. Dlaczego zdecydowaliście się na taki model?

Adam Kossowski: Chodzi nam o bezpieczeństwo biznesowe Grupy MiŚOT, której akcjonariuszami będą mali i średni operatorzy telekomunikacyjni. Grupa będzie składać się z dwóch gałęzi. Bezpośrednio pod spółką MiŚOT SA znajdują się spółki z ograniczoną odpowiedzialnością: EPIX, Projekt MdM i Projekt MdO. Spółka akcyjna będzie mieć w nich 100 proc. udziałów. Rzeczywiście są to biznesy dojrzałe. EPIX, który jest największym niezależnym węzłem wymiany ruchu i dysponuje trzema kolokacjami – w Katowicach, Warszawie i Poznaniu, ma dziś ponad 800 klientów. Projekt MdO umożliwił małym i średnim operatorom telekomunikacyjnym start w przetargach na budowę Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej. Dzięki temu wyrównaliśmy szanse w stosunku do dużych operatorów, a mniej si pozyskali w latach 2018–2021 w postępowań organizowanych przez NASK ponad 3000 lokalizacji. W projekcie tym bierze dziś udział kilkuset operatorów, a spółka przygotowuje się do kolejnych przetargów. Natomiast MdM jest wydawcą najważniejszych w branży i opiniotwórczych wśród małych i średnich operatorów telekomunikacyjnych mediów: kwartalnika, portalu, newslettera i forum.

PG: A co znajduje się na drugiej gałęzi?

AK: Tam bezpośrednio pod Stowarzyszeniem e-Południe umieściliśmy projekty znajdujące się w fazie inkubacji lub wstępnego rozwoju. Mamy 50 proc. udziałów w Projekcie MdS – spółce, która powstała w celu wypracowania rozwiązań i produktów podnoszących poziom cyberbezpieczeństwa. Projekt MdI będzie wykorzystywał potencjał związany z rozproszonym położeniem w kraju małych i średnich operatorów do budowy i utrzymania ogólnopolskiej sieci LoRaWAN. Popularyzacja tej technologii pozwoli na oferowanie wielu nowych produktów. Stowarzyszenie jest również fundatorem Fundacji Lokalni, której celem jest wsparcie i promocja małych i średnich operatorów telekomunikacyjnych. Pracujemy nad tym, by wkrótce Fundacja stała się organizacją pożytku publicznego oraz by środkami z wpłat 1 procenta wspierać ciekawe inicjatywy lokalne, za którymi stoją MiŚOT-y.

PG: Zapowiedzieliście podczas czerwcowej prezentacji, że będą kolejne projekty i spółki...

AK: Prowadzimy w kilku obszarach zaawansowane rozmowy. Mam na myśli zarówno akwizycje, jak i wspólne przedsięwzięcia z innymi partnerami. Chcemy, by oferta produktowa Grupy MiŚOT dla małych i średnich operatorów była jak najszerza. O postępie i szczegółach będziemy informować środowisko operatorskie po zakończeniu negocjacji.

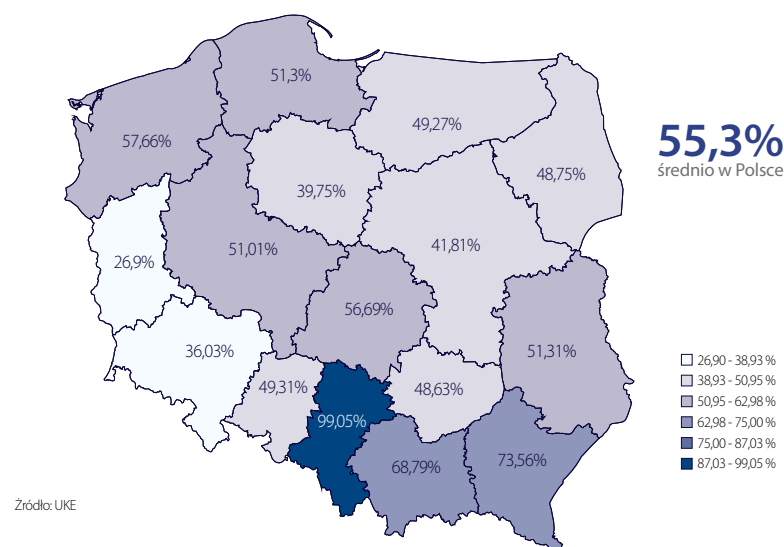
PG: Dziękuję za rozmowę. ■

SIŁA MIŚOT

MAREK NOWAK

Według danych UKE w małych miejscowościach, a także na terenach wiejskich, mali i średni operatorzy dostarczają usługi internetowe do większości gospodarstw domowych.

Udział MMŚP w liczbie gospodarstw domowych w zasięgu internetu stacjonarnego w miejscowościach poniżej 100 000 mieszkańców



w zakresie rozwoju infrastruktury i usług sprzyja jedynie dużym podmiotom na rynku. Zdaniem UKE wielu z nich w wyniku kryzysu ekonomicznego miało też problemy z płynnością finansową.

Szansą na przeciwdziałanie negatywnym trendom może być szersza współpraca między przedsiębiorstwami telekomunikacyjnymi działającymi w mikro, małej i średniej skali. Głównie lokalnie, w zakresie inwestycji infrastrukturalnych. W celu zwiększenia konkurencyjności lokalnych operatorów wobec dominujących na rynku podmiotów UKE zaleca analizy i zmiany strategii oraz modelu biznesowego.

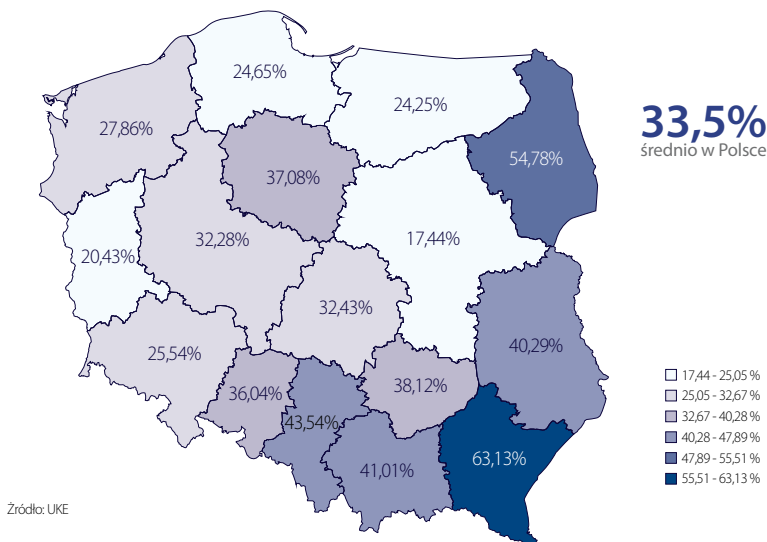
– Powstanie Grupy MiŚOT, która świadczy usługi dla małych i średnich operatorów, i której akcjonariuszami już wkrótce staną się oni sami, jest najlepszą odpowiedzią na wyzwania rynku. MiŚOT-y zachowają konkurencyjność na swoich lokalnych rynkach, jeśli będą dysponować atrakcyjnymi produktami i szybko będą odpowiadać na coraz bardziej wyszukane potrzeby klientów. Nasza Grupa zrobi wszystko, by zapewnić takie produkty i usługi operatorom. Wierzę, że dzięki temu duża część polskiego rynku telekomunikacyjnego pozostanie w rękach rodzimego kapitału – komentuje Krzysztof Czuszek z zarządu MiŚOT SA, a jednocześnie wiceprezes Stowarzyszenia e-Południe. ■

W miejscowościach o liczbie ludności do 100 tys. mieszkańców przedsiębiorcy z sektora mikro, małych i średnich przedsiębiorstw obejmują zasięgiem ponad 55% gospodarstw domowych. Najwyższe odsetki pokrycia można zaobserwować na południu Polski. Zdecydowanym rekordzistą jest województwo śląskie, gdzie prawie 100% gospodarstw domowych w miejscowościach do 100 tys. mieszkańców znajduje się w zasięgu internetu stacjonarnego dostarczanego przez MiŚOT.

Jednocześnie UKE wskazuje, że największym zagrożeniem dla małych i średnich operatorów jest konsolidacja rynku usług telekomunikacyjnych, która powoduje postępującą dominację podmiotów o kapitale zagranicznym.

Z danych wynika też, że ogromne zapotrzebowanie na usługi telekomunikacyjne, w szczególności na dostęp do sieci, związane z pandemią COVID-19, nie poprawiło sytuacji MiŚOT-ów. Brak współdziałania małych i średnich operatorów

Udział MMŚP w liczbie świadczonych usług internetu stacjonarnego



POLSKI ŁAD OKIEM MIŚOT

MAREK NOWAK

Poznaliśmy założenia nowego programu gospodarczego Zjednoczonej Prawicy. Ogłoszone w czasie minionego weekendu, ogólne jak na razie, założenia Polskiego Ładu w kilku miejscach odnosiły się wprost do cyfryzacji. Jego skutki odczują także mali i średni przedsiębiorcy wszystkich branż. Zebraliśmy pierwsze opinie ze środowiska operatorów telekomunikacyjnych należących do tego sektora.



Polski Ład kładzie nacisk na wyrównywanie szans. Jego beneficjentami mają być najubożsi, rodziny oraz mieszkańcy terenów wiejskich. Dokument liczy 130 stron, jak jednak zaznaczyła między innymi Olga Semeniuk, wiceminister resortu rozwoju, pracy i technologii, czeka nas teraz proces konsultacji, po którym dopiero powstaną projekty konkretnych ustaw. W praktyce możemy się ich spodziewać na początku 2022 roku.

Polski Ład to cyfryzacja wsi

– Trudno nie zgodzić się ze wskazaną w prezentacji Polskiego Ładu tezę, że potrzebna jest cyfryzacja wsi – stwierdza Piotr Wiąckiewicz z Krajowej Izby Komunikacji Ethernetowej. – W tym zakresie nie widzę jednak, by coś się zmieniło. O zwiększeniu dostępu do ultraszybkiego internetu szerokopasmowego mówił już wcześniej Krajowy Plan Odbudowy. Na ten sam cel będzie też przeznaczona znaczna część środków z programu Fundusze Europejskie na Rozwój Cyfrowy 2021–2027, czyli FER, będącego bezpośrednim następcą programu Polska Cyfrowa.

Warto przy tej okazji przypomnieć dane wskazane przez Agnieszkę Gładysz, dyrektor departamentu strategii i analiz rynku telekomunikacyjnego UKE, podczas 2. Wirtualnego Kongresu

Przedsiębiorców Telekomunikacyjnych: na terenach wiejskich i miastach do 100 tys. mieszkańców udział małych i średnich operatorów w rynku telekomunikacyjnym przekracza 50 proc. To może się jednak zmienić.

– Obawiam się, że przytłoczeni wyzwaniem mali przedsiębiorcy telekomunikacyjni, zmuszeni do stoczenia kolejnej nierynkowej walki, mogą poważnie zniechęcić się do prowadzenia działalności – zauważa Tomasz Ślaski, prezes spółki Netronik. – Może to przyspieszyć trend konsolidacyjny, z którym tak długo udaje nam się walczyć.

Dużo w tym zakresie zależy od postawy środowiska i wsparcia organizacji branżowych.

– Tak jak w poprzednich latach i przy poprzednich programach środki finansowe są szansą dla tych, którzy z nich skorzystają i zagrożeniem dla tych, którym się nie uda – zaznacza Piotr Wiąckiewicz. – Dużo w tym zakresie zależy od tego, jak skonstruowane zostaną konkursy, a z drugiej strony od tego, w jakiej skali mali i średni operatorzy do nich przystąpią.

Zagrożenia wynikające z tego, że środki unijne mogą zmniejszyć ich udział w rynku, nie są jedynym zmartwieniem operatorów z sektora MŚP.

Przyszłość 5G

– Z niepokojem obserwuję zaangażowanie państwa w budowę i rozwój sieci 5G – mówi Łukasz Hamerski z gdyńskiej firmy M@xnet. – Na tym rynku dużo się przecież dzieje; podmioty komercyjne są zainteresowane świadczeniem usług, jest popyt, sprzęt i dostawcy. Obawiam się, że interwencja państwa może tu zepsuć naturalne zachowania rynku i doprowadzić do sytuacji patologicznych.

W tej kwestii jednak trudno jednoznacznie stwierdzić, w jakim stopniu Polski Ład ponownie potwierdza jedynie znane już zapowie-

dzi, a w jakim zapowiada coś nowego. Usługa 5G, świadczona na bazie dostępnych rozwiązań technologicznych, jest już przecież obecna na naszym rynku, czekamy na przeprowadzenie odłożonej aukcji na pasma, słyszeliśmy też zapowiedzi budowy infrastruktury łączącej największe polskie miasta. Aby lepiej się do tego ustosunkować i rozstrzygnąć wątpliwości, musimy poczekać na dużo bardziej konkretne propozycje i projekty ustaw.

Plać na zdrowie

– Wielu małych i średnich operatorów telekomunikacyjnych z pewnością dotknie także wzrost składki zdrowotnej, która według zapowiedzi rządzących zmieniona zostanie w kolejny niemały podatek – zauważa Łukasz Hamerski. – Nie jest to rozwiązanie sprawiedliwe, bo znamy przecież zasadę, że kto zakłada firmę, ten przestaje chorować i korzystać ze zwolnień L4. Wiemy też, z czego to wynika. Poza tym prowadząc firmę, częściej korzystamy z prywatnych pakietów medycznych niż z publicznej służby zdrowia.

Należy tu jednak zaznaczyć, że wzrost składki zdrowotnej nie odczują tak silnie przedsiębiorcy prowadzący działalność w formie spółek prawa handlowego. Co więcej, wielu spośród MiŚOT-ów w związku z zapowiedzią zmian zapewne rozważy przekształcenie formy prowadzenia swojej działalności.

– Pośrednio wzrost tej składki wpłynie także na wzrost cen i inflację – dodaje Łukasz Hamerski. – Jeśli nawet operator nie przeniesie na klienta swoich kosztów, odczuje wzrost cen usług firm zewnętrznych. W formie jednoosobowej działalności gospodarczej pracując przecież dla nas podwykonawcy, czyli osoby zajmujące się podłączeniami, administrowaniem siecią czy serwerami.

Także w opinii innych przedstawicieli branży nowy sposób naliczania składki zdrowotnej znacznie zmienia zasady gry.

– Nieodliczalna składka zdrowotna w połączeniu z podwyższonym podatkiem liniowym sprawia, że nasz wypracowany latami sposób prowadzenia działalności trzeba będzie poważnie przemodelować. Jednocześnie nie mam przy tym poczucia, że pieniądze te zostaną poprawnie zredystrybuowane – przyznaje Tomasz Ślaski. – Jest dla mnie oczywiste, że jeśli ktoś chce zabezpieczać swój biznes, powinien jak najszybciej przejść z działalności gospodarczej na spółkę kapitałową. Pozwala to na rzetelną wycenę księgową, jednak nie gwarantuje już stabilności dochodów.

Przedstawiciele MiŚOT w rozmowach z nami wielokrotnie powtarzali też, że diabeł tkwi w szczegółach i proponowanym przez rządzących działaniom należy przyglądać się bardzo uważnie na każdym etapie prac. ■

FUNDACJA WESPRZE LOKALNE INICJATYWY OPERATORÓW

PAWEŁ GNIĄDEK

Fundacja Lokalni ma już prawie dwa lata. Jesienią, po załatwieniu niezbędnych formalności, stanie się ona organizacją pożytku publicznego. Otworzy to jej drogę do szerszej działalności na rzecz małych i średnich operatorów telekomunikacyjnych.



– Pierwsze dwa lata naszej działalności były okresem zbierania doświadczeń. Oprócz prowadzenia aktywności charytatywnej, przyglądaliśmy się innym fundacjom. Widzieliśmy, co robią dobrze i skutecznie, a co warto poprawić. Jesteśmy już gotowi, aby wypłynąć na szerokie wody i jeszcze mocniej wspierać działania Stowarzyszenia e-Południe i operatorów w ich aktywności CSR-owej – mówi prezes Fundacji Lokalni Daniel Piecuch.

Fundacja została założona przez Stowarzyszenie e-Południe w 2019 roku.

– Było to kolejnym ważnym krokiem po przyjęciu kodeksu społecznej odpowiedzialności biznesu dla branży telekomunikacyjnej, uruchomieniu konkursu TeleOdpowiedzialny Roku oraz wyznaczeniu filarów CSR dla MiŚOT-ów. Mimo pandemii, z którą zmagamy się od ponad roku, nie zwalniamy w tej aktywności, właśnie kończymy prace nad kierunkami CSR na lata 2021–2023, rozwija nam się konkurs TeleOdpowiedzialny Roku, w którym wyróżniamy operatorów mających osiągnięcia w obszarze społecznej odpowiedzialności. Fundacja jest i będzie ważnym elementem naszej aktywności CSR – mówi Sebastian Kachel, członek zarządu Stowarzyszenia e-Południe.

Pod koniec roku Fundacja Lokalni stanie się organizacją pożytku publicznego, między in-

nymi będzie mogła zbierać 1% z podatków od osób fizycznych.

– Chcemy jeszcze bardziej otworzyć się na środowisko, dla którego działamy. Wkrótce zaprosimy przedstawicieli operatorów do Rady Fundacji. Jesienią opublikujemy szczegóły wspólnej działalności charytatywnej. MiŚOT-y będą mogli ze swoich wpłat 1% finansować lokalne projekty i inicjatywy – informuje Daniel Piecuch.

– Fundacja należy do środowiska operatorów i powinna ich wspierać. Jesienią podczas zjazdów MiŚOT będziemy szeroko promować tematykę CSR, pokazywać dobre praktyki i ciekawe rozwiązania w tym obszarze. Współpracujemy z najlepszymi ekspertami w tej dziedzinie i powinniśmy tę wiedzę propagować. Operatorzy od zawsze byli społecznie odpowiedzialni, tylko czasem nie umieli tego nazwać i pochwalić się w środowisku – dodaje Sebastian Kachel.

Zatem czekamy na kolejne ruchy Fundacji Lokalni. Już teraz środowisko powinno zastanowić się, kogo oddelegować do pracy w Radzie Fundacji i jak aktywnie włączyć się w jej działania. ■

LOKALNOŚĆ JEST COOL!

MICHAŁ KOCH

Mali i średni operatorzy telekomunikacyjni w Polsce mają ważną cechę: są lokalni. Co to oznacza? Dla klientów to znak, że za firmą nie stoją korporacyjne zasady i denerwujące procesy. Dla operatorów natomiast to sposób na pochwalenie się jakością i doświadczeniem w branży.

Zasoby sieci bogate są w informacje o sposobie prowadzenia przedsiębiorstwa w sposób bliski dla konsumenta. Dowiemy się, że ten slogan działa niczym magnes na klientów, którzy marzą o podmiotowym traktowaniu i partnerskiej relacji. Firma lokalna to firma, która ma tradycję. Pokazują to doświadczenia operatorów telekomunikacyjnych w Polsce. Potrafiają oni się jednoczyć i walczyć z niesprawiedliwymi zapisami w prawie. Polscy operatorzy – najczęściej prowadzący firmy od dekad i dostarczający dostęp do internetu od początków jego komercyjnego zastosowania – pokazują niezwykłą umiejętność adaptacyjną. I mają własną tożsamość.

Rynek konkurencji bywa okrutny. Korporacje mogą atakować klientów za pomocą nielimitowanych wydatków na reklamę. Stąd mali i średni

operatorzy postanowili przenieść „bitwę” o klienta na bardziej znajome pole. Oferty skierowane na konkretny rynek będą bardziej dopasowane do potrzeb klienta.

W przypadku produktów sklepowych sprawa jest prostsza. Klienci zwracają uwagę na opakowanie (36 proc.), dane producenta (12 proc.) i opinię znajomych (4 proc.). Wskazano, że znaczenie ma też jakość, patriotyzm, ekologia i niska cena. Aż 62 proc. ankietowanych stwierdziło, że chętniej sięga po takie produkty. Jak przenieść te zależności do branży telekomunikacyjnej?

Firma telekomunikacyjna ciesząca się uznaniem klientów posiada w społeczności świetną opinię. Usługobiorcy również zdecydowanie częściej polecają między sobą jej usługi. To wspaniały przykład organicznego marketingu szepanego, który

samodzielnie napędza popyt. Zadbanie o potrzeby użytkowników sieci, a także uchronienie ich przed niedozwolonymi klauzulami umownymi i traktowanie fair niezależnie od długości trwania umowy, pomoże uzyskać oddanych klientów, którzy pozostaną z marką na dłużej. Badania dowodzą, że konsumenci we wspomnianym przypadku rzadziej szukają alternatywnych dostawców.

Od kilku lat na znaczeniu zyskuje też troska o zrównoważony rozwój i społeczną odpowiedzialność biznesu. To kwestie, którymi łatwiej zarządza się w lokalnych wspólnotach. Stowarzyszenie e-Południe, tworząc Grupę MiŚOT SA, czyli spółkę małych i średnich operatorów telekomunikacyjnych, manifestuje wizję biznesu szerokiego gronu odbiorców. MiŚOT-y akcentują atuty i znajdują miejsce na rynku.

Zmienia się również Fundacja Lokalni. Jesienią stanie się organizacją pożytku publicznego, aby w jeszcze szerszym zakresie działać na rzecz małych i średnich operatorów telekomunikacyjnych.

Przez pandemię opustoszały biura, a niektóre duże firmy przeniosły się do krajów ościennych. Czy nadchodzi zły czas dla korporacji? Cóż, niekoniecznie. Lepiej powiedzieć, że nadchodzi dobry czas dla przedsiębiorców zaznaczających lokalność biznesu. ■

KIKE DOMAGA SIĘ RÓWNYCH SZANS MIŚOT-ÓW W PROGRAMIE FERC

KLAUDIA WOJCIECHOWSKA

25 maja dobiegł końca termin składania uwag do FERC. KIKE złożyła ich szereg za pomocą formularza online. Mocno zaakcentowała rolę Miśot-ów w zwalczaniu wykluczenia cyfrowego.

W ramach priorytetu I programu FERC wspierane będą działania umożliwiające jak najszybszy dostęp do szerokopasmowego internetu. Stworzona infrastruktura powinna osiągać parametry min. 100 Mb/s w przypadku gospodarstw domowych i przedsiębiorstw. Jednak z założeniem zwiększenia możliwości do prędkości gigabitowych.

W miejscach stanowiących o rozwoju społeczno-gospodarczym takich, jak szkoły, węzły transportowe, instytucje kultury czy centra technologiczne i biznesowe, ma być zapewniony dostęp do internetu o przepustowości co najmniej 1 Gb/s.

KIKE wystąpiła z szeregiem uwag do FERC, w których skupiła się na specyfice polskiego ryn-

ku telekomunikacyjnego. Uwzględniła również rolę firm sektora MŚP z krajowym kapitałem, które pozwalają na jego wysoki poziom konkurencyjności i innowacyjności.

Postulowała też trzymanie się założenia o minimalnej ingerencji w dynamicznie rozwijający się rynek telekomunikacyjny przez stronę publiczną. Na rynku tym bowiem zachodzą samostne procesy konsolidacji, a dodatkowe środki na rozbudowę sieci szerokopasmowych mogą przyspieszyć te tendencje. Wynikać to może przede wszystkim z niedoskonałości systemu dystrybucji czy nadzoru nad środkami unijnymi.

Dlatego tak ważna jest – według KIKE – zasada niedublowania sieci. Szczególnie istniejących i planowanych sieci na obszarach wiejskich. Tam bowiem dominują lokalni ISP. Ale założenie dotyczy obszaru całego kraju.

W uwagach wspomniana jest też równość szans w dostępie do konkursów. Chodzi o nieograniczenie możliwości udziału Miśot-ów w naborach. Czynniki, które mogłyby to powodować, to wielkość obszarów, kryteria czy wydatki finansowe dla wnioskodawców. ■

[źródło: KIKE]

FUNDACJA „LOKALNI” WSPIERA MŁODYCH DZIENNIKARZY

ZUZANNA CIOŁCZYK

Rozpoczęta w tym roku współpraca Fundacji „Lokalni” ze Stowarzyszeniem „Potęga Prasy” pozwala młodym dziennikarzom szybciej i sprawniej zbierać informacje dzięki nowoczesnej technologii.

„Potęga Prasy” to obóz dziennikarski, podczas którego uczestnicy próbują swych sił w prasie, radiu i telewizji. Czerpią najnowsze informacje głównie z internetu, gdyż jest to dziś najszybszy i najprostszy sposób na zdobycie wiadomości ze świata.

– Co roku obozowicze zaskakują nas swoimi pomysłami, umiejętnościami i zaangażowaniem – stwierdza Adam Owczarek, prezes zarządu Stowarzyszenia „Potęga Prasy”. – Pojawia się tu wiele interesujących osobowości. Cieszymy się tym bardziej, że część młodych dziennikarzy łapie bakcylią dziennikarskiego, z chęcią wraca do nas podczas kolejnych wakacji, a nawet znajduje pracę w „dorosłych”, często ogólnopolskich mediach.

Obozowicze, działając pod patronatem Tygodnika „ANGORA”, tworzą gazetę o dźwięcznej nazwie „Rewalacje”, filmy i inne produkcje wideo pod szyldem „TeVa Rewal” oraz prowadzą prawdziwe radio, nadające zarówno poprzez tradycyjną antenę, jak i w internecie.

– Program „RewalStacji” jest w całości prowadzony przez uczestników obozu w wieku od 12 do 19 lat, którzy mają okazję spróbować smaku pracy w studio radiowym, oczywiście pod okiem specjalistów. Dla obozowiczów to często pierwsze zetknięcie z radiem – wyjaśnia Maciej Wójcik, dziennikarz „Polskiego Radia Czwórka” i absolwent „Potęgi Prasy”, który w tym roku po raz kolejny odpowiada merytorycznie za działalność radia. – Na początku jest nieśmiało, ale po kilku

dniach pobytu okazuje się, że obozowiczów nie da się namówić do wyjścia ze studia.

Warto podkreślić, że w te wakacje RewalStacja zażyczyła dokładnie po raz 20. Fundacja „Lokalni” pomogła zapewnić młodzieży komfortowe i bezpieczne nadawanie programu oraz surfowanie po sieci w poszukiwaniu informacji. Obóz otrzymał nowoczesny router oraz koszulki dla uczestników obozu.

Głównym celem Fundacji „Lokalni” jest promowanie w środowisku małych i średnich operatorów telekomunikacyjnych społecznej odpowiedzialności biznesu. Inicjatywa ta wspiera również lokalne firmy i pomaga im w promocji wśród społeczności.

Stowarzyszenie „Potęga Prasy” jest organizacją powołaną w 2017 roku celem wspierania dziennikarstwa i czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży. Propaguje działalność na rzecz rozwoju edukacji dziennikarskiej w środowisku szkolnym, promuje oraz wspiera ruch gazetek i mediów szkolnych, przekazuje dobre praktyki w dziedzinie publicystyki i dziennikarstwa, a także przyczynia się do budowy społeczeństwa obywatelskiego wśród dzieci i młodzieży.

Działania uczestników obozu można śledzić na stronie: www.rewalstacja.pl (radio), <https://www.youtube.com/c/potegaprasys/videos> oraz na portalu www.potegaprasys.pl ■

OPERATORZY TELEKOMUNIKACYJNI WOBEC ŻYWIOŁÓW

MAREK NOWAK

Wichury, burze, gradobicia i powodzie, które zaskakują mieszkańców wielu polskich miast, miasteczek i wsi, bywają niebezpieczne także dla sieci telekomunikacyjnych. Pomimo obserwowanego nasilenia nagłych zjawisk pogodowych mali i średni operatorzy mają jednak mniej związanych z nimi awarii niż kilkanaście lat wcześniej. Na horyzoncie widać jednak rosnące niebezpieczeństwo.



foto. Marek Nowak

– W czasach, gdy naszą sieć budowaliśmy, używając głównie miedzianych kabli, obawialiśmy się praktycznie każdej burzy – wspomina Łukasz Hamerski, właściciel gdyńskiej firmy M@xnet. – Uderzenie pioruna w wieżowiec mogło zniszczyć praktycznie cały sprzęt użytkowników. Pamiętam wyceny szkód przedstawianych ubezpieczycielom rządu 15 tysięcy złotych, a także wspaniałą mobilizację naszego zespołu techników, gdy Gdynię nawiedziły dwie potężne burze z rządu. Ledwo usunęliśmy skutki pierwszej, otrzymaliśmy kolejne zgłoszenia poważnych awarii.

Kable światłowodowe są zdecydowanie mniej podatne na przepięcia (awarii mogą ulec jedynie switchy), a producenci sprzętu powszechnie stosują dziś odgromniki i moduły filtrujące ładunki, przez co sieci stały się praktycznie odporne na wyładowania atmosferyczne. Zagrożenia dla sieci występują dziś jednak w innych miejscach.

Katastroficzna codzienność

W raporcie przygotowanym przez Polską Izbę Ubezpieczeń oraz firmę Deloitte wykazano, że pośród naszych najważniejszych obaw, na dziedziątym i dziesiątym miejscu, wskazujemy ocieplenie klimatu oraz silne wiatry i huragany. Łęki te częściej występują u mieszkańców wsi i mniejszych miast, dla których może to ozna-

czać poważne straty, awarie i problemy z dostępem do mediów. Można to także w łatwy sposób przełożyć na doświadczenia operatorów telekomunikacyjnych.

– Działamy na Podlasiu, a duża część naszej sieci przechodzi po słupach wysokiego napięcia, stojących w polu – mówi Konrad Baranowski, właściciel firmy KoBa. – Ze względu na śnieżyce i problemy związane z oblodzeniem kabli, co oczywiście powodowało ich zrywanie, podjęliśmy jednak strategiczną decyzję o budowie sieci hybrydowej. Większość kabli prowadzimy pod ziemią i tylko „ostatnia mila” łącząca nas z klientem prowadzona jest „napowietrznie”.

Jak się okazało w praktyce, przeprowadzenie odpowiedniej i bezpiecznej sieci napowietrznej wymaga też dobrania odpowiedniej wytrzymałości kabla.

– Oczywiście kable nie mogą być zbyt słabe, bo wówczas łatwo się zrywają, ale też nie mogą być zbyt mocne – podkreśla Konrad Baranowski. – Doszliśmy do tego wniosku, gdy podczas jednej z wichur konar drzewa spadł na nasze kable, a te pociągnęły za sobą sąsiednie słupy. Podobna sytuacja miała miejsce, gdy w słup z naszymi kablami uderzyła ciężarówka.

Warto przy tym podkreślić, że sam wiatr praktycznie nie jest w stanie uszkodzić kabli ani powalić słupów służących jako podpora sieci napowietrznej. Robią to gałęzie i konary powalanych drzew.

Czego można uniknąć

– Łamiące się drzewa wielokrotnie niszczyły nasze sieci, ale biorąc pod uwagę koszt i czas budowy, a także konkurencję i obecne marże, nie możemy pozwolić sobie na poprowadzenie całej sieci pod ziemią – przyznaje Monika Kosińska, prezes spółki Kolnet. – Wielokrotnie też jesteśmy w stanie dostrzec z wyprzedzeniem sytuacje, w których jakieś drzewo zagraża kablom.

Dużo w tym przypadku zależy jednak od chęci współpracy ze strony zakładów energetycznych, do których należy infrastruktura sieciowa i które mają też odpowiednie uprawnienia, na przykład do przycinania drzew stojących na prywatnych posesjach.

W rozmowach z operatorami na temat zabezpieczenia sieci przed nagłymi zjawiskami pogodowymi, obok stwierdzenia „jak możesz to zakop kable”, przewija się także konkluzja, że bardzo często jest to po prostu nieopłacalne.

– Koszt zakopania kabla na terenie miejskim silnie zurbanizowanym razem z kosztami odtworzenia terenu może osiągnąć w praktyce nawet kilkaset złotych za metr – mówi Kamil Kurek, prezes zarządu K3 Telecom. – To się po prostu nie opłaca. Także na terenach wiejskich koszt zakopania kabla jest kilka razy większy niż poprowadzenia ich na podbudowie słupowej. Barięrami staje się czas zwrotu inwestycji, który w większości przypadków wynosi wówczas więcej niż 10 lat. Dochodzą do tego problemy administracyjne. Otrzymanie odpowiednich pozwoleń i zgód właścicieli terenu może przecież trwać latami. Zdarza się też, że wykonanie kanalizacji teletechnicznej i położenie kabla ziemnego nie jest możliwe ze względu na niemożność uzyskania zgody właścicieli terenu lub nieregulowany status prawny nieruchomości.

Oczekiwania klientów, konkurencja i niskie marże wymuszają budowę sieci szybko i tanio. Nikt nie przejmował się dotąd tym, że są one gorzej zabezpieczone przed żywiołami. Odporność infrastruktury na nagłe zjawiska pogodowe nie była dotąd także czynnikiem uwzględnionym w programach operujących funduszami unijnymi. Najnowsze badania i codzienne doświadczenia operatorów wskazują jednak, że powinno się to zmienić, zanim jeszcze bardziej zmieni się klimat. ■



LIGA ŚWIATŁOWODOWA W CS:GO – RELACJA

MAREK NOWAK

Zakończyły się e-sportowe potyczki w lidze światłowodowej, która stworzona została przez lokalnych dostawców internetu światłowodowego. Rozgrywki Counter Strike: Global Offensive toczyły się w systemie pucharowym od stycznia tego roku, a uczestniczyły w nich drużyny złożone z klientów operatorów. Przy stosunkowo niewielkiej promocji do rozgrywek zgłosiło się osiem drużyn.

Zwycięską drużyną reprezentującą podlaską firmę Koba pewnie wygrała finał, pokonując Fuz z Wyszkowa.

Zapis finałowego meczu można obejrzeć na YouTube: <https://www.youtube.com/watch?v=XCKZwhqu5c>.

Na kanale K3netGG zapisana jest także cała historia ligowych zmagania.

W lidze przewidziane zostały nagrody finansowe dla drużyn:

- 1 miejsce – 2500 złotych
- 2 miejsce – 1500 złotych
- 3 miejsce – 500 złotych

Przewidziana została także Nagroda Fair Play od firmy xbest.pl dla drużyny, która wykazała się wolą walki, oraz nagroda MVP turnieju dla najlepszego gracza w wysokości 1000 zł od Prezesa KIKE.

Specjalny puchar nazwany „Pucharem Prezesów” powędruje także do prezesa firmy Koba, Konrada Baranowskiego.

– Lokalni operatorzy wspierają e-sport i dzięki naszej lidze mają okazję pokazać to światu – podkreśla Kamil Kurek, organizator rozgrywek. – Mają także szansę zbudowania sponsorowanej drużyny,

zaangażowania graczy i ich rodzin oraz przyjaciół do kibicowania. Rozgrywki zorganizowaliśmy w celu sprawdzenia, czy taka forma rywalizacji oraz promocji się przyjemnie. Do rozgrywek zgłosiło się osiem drużyn reprezentujących lokalnych operatorów.

Liga wypełnia też lukę pomiędzy graniem czyśto amatorskim a zawodowym e-sportem, który wymaga ogromnego zaangażowania czasowego i sprzętowego. Zainteresowanie ligą światłowodową rośnie, a kolejny sezon ruszy prawdopodobnie już w drugiej połowie tego roku.

Operatorzy! Czas się przygotować i wystawić drużynę! Aby włączyć się do rozgrywek, skontaktujcie się z organizatorami pod adresem: admin@k3.net.gg.



Link do strony:
<https://csk3.netgg>

Discord: Ezu6rGr. ■



SEZON GRILLOWY TRWA

Druga część przeglądu najciekawszych wątków z ISP Forum

MICHAŁ KOCH

Na wspólnym grillowaniu spotkała się forumowa brać, aby przedyskutować temat dotyczący pewnego uciążliwego klienta jednego z ISP. Wiadomo – na każdej imprezie znajdzie się ktoś, kto zechce ją zepsuć.

Użytkownik ISP Forum opisał problem dokładnie. Klient, któremu dostarczane są usługi sieciowe, jest z prawem na bakier. Dodatkowo posiada w sieci urządzenia, które zagrażają cyberbezpieczeństwu. Wśród dostrzeżonych problemów znajdują się m.in. zawirusowane urządzenia z przestarzałym oprogramowaniem oraz powtarzające się wezwania do prokuratury i zapytania o udostępnienie logów.

Klienta charakteryzuje wyjątkowy oportunizm. Twórca posta dodał, że delikwent sarkastycznie „podziękował za dobre rady”.

Dzielący się historią użytkownik zapytał forumowiczów, co ich zdaniem powinien zrobić. Podkreślił, że może odłączyć go od sieci, kierując się „przyczynami technicznymi”.

Pozostałych forumowiczów zadziwiła wizja, iż zapytania z prokuratury kierowane są już do dostawcy hurtowo. Jeden z uczestników dyskusji odpisał: „Ja bym dla dobra narodu odłączył tego gościa od sieci”.

Pojawiła się również rada, by klienta poinformować pisemnie, „że ma syf zakłócający pracę sieci”. Wiąże się to z obniżeniem wskaźników bezpieczeństwa sieci i negatywnie wpływa na postrzeganie ISP w branży.

W rozmowie pojawiły się też porady prawne – „przeczytaj art. 175c Prawa telekomunikacyjnego – tam jest wszystko, co może cię interesować”. Twórca tematu zapytał: „Czy zgłaszanie do CERT [...] ma sens?”. Pozostali ISP zgodzili się, że CERT, jako specjalistyczny zespół powołany do reagowania na zdarzenia naruszające bezpieczeństwo w internecie, jest odpowiednim organem do poinformowania o zaistniałym problemie.

Inkubator pomysłów MiŚOT

Na ISP Forum znajdziecie Inkubator MiŚOT-owych projektów. To miejsce, w którym możecie rozpocząć realizację pomysłów.

Mali i średni operatorzy telekomunikacyjni w Polsce są znani z przedsiębiorczości i działania na rzecz lokalnego otoczenia. W ten sposób realizowany jest szereg projektów, które ułatwiają codzienne życie zarówno operatorom, jak i społecznościom. Na pewno kojarzycie MdO, MiStrategię, TeleCentrum czy TeleKlasę. Każdy projekt gdzieś zaczyna. Takim miejscem jest Inkubator MiŚOT-owych projektów.

Dużo mówi się ostatnio o Internecie Rzeczy. Na ISP Forum znajdują się nawet działy poświęcone temu zagadnieniu: MiŚOT dla LoRaWAN (MdL), MiŚOT dla Atmosfery (MdA) oraz MiŚOT

dla InternetRzeczy.pl (Mdl). W odpowiednich tematach możecie zgłosić chęć udziału.

Powyższe projekty poszukują operatorów-pasjonatów, którzy opanowali specjalistyczne umiejętności, takie jak:

- dla MdL: sieci RF/WI-FI (propagacja, SWR, interferencje), Mikrotik OS (routing, w tym dynamiczny), Linux (routing, w tym dynamiczny);
- dla MdA: RF (propagacja, SWR, interferencje), ESP32, Python;
- dla MdI: Arduino, Raspberry, Python/MicroPython, elektronika praktyczna.

Zapraszam do odwiedzenia forum polskich operatorów i dołączenia do projektów MiŚOT. Na pewno znajdziecie tam coś dla siebie.

Inkubator będzie też odpowiednim miejscem do wystartowania z nowym projektem, który może usprawnić funkcjonowanie lokalnej społeczności w waszym otoczeniu.

O przyszłości telekomunikacji

Dokąd zmierza telekomunikacja w Polsce? Co z branżą? Jak odnajdują się mali i średni operatorzy na rynku, który ciągle zmienia się pod wpływem nowych przepisów i koncepcji? Wspomniane zagadnienia to dziś główne danie na grillu.

Omawiany wątek na ISP Forum rozpoczął się już w marcu 2021 roku. Od tego momentu operatorzy biorący udział w dyskusji wypracowali aż cztery strony z postami. Całość dyskusji to interesująca lektura, z której przebija się zarówno troska o całokształt branży, jak i losy MiŚOT-owych przedsiębiorstw.

Operatorzy wyjawiają żale: ciosy spadają na UKE („mam koszmarnie doświadczenia z działaniami UKE”), podwyżki cen prądu („porównaliśmy sobie cenę prądu z 2019 i cenę prądu z 2021. Wzrost o 90%”), dotacje („operatorzy chcą mieć dostęp na równi do pieniędzy z dofinansowań” oraz „nie da się urosnąć bez dotacji”) i biurokrację – również w odniesieniu do postępowań przed organami państwowymi, w tym m.in. UOKiK. Uczestnicy dyskusji zastanawiają się, czy po pandemii nastanie konieczność podwyżek cen usług w branży.

Zastrzeżenia pojawiają się również w stosunku do postępowań POPC: „Budowanie POPC nie poprawi konkurencyjności naszej, jak i dużych operatorów. [...] będzie gwoździem do trumny konkurencyjności”. W tle przewija się wątek Nexery, o którym szerzej pisaliśmy na ISPortal.pl. Przedstawiciele sektora telekomunikacyjnego martwią się o możliwość rozwoju i zwiększania liczby klientów. A to kluczowe dla przetrwania biznesu.

Najbardziej dostaje się operatorom korporacyjnym. Wśród głównych zarzutów wymieniono stosowanie cen dumpingowych, kunktatorstwo z władzą polityczną i większe możliwości brania udziału w POPC. Jeden z dyskutantów jest nawet zdania, że polityka UE zmierza do wyeliminowania wszystkich firm poza korporacjami.

Pod koniec dyskusji pada intrygujący wpis dotyczący sensu pracy w telekomunikacji: „Tyle że jak za bardzo urośniesz, to przestajesz zajmować się tym, co sprawiło w tym wszystkim największą radochę”. Możliwe, że została tu uchwycona istota bycia MiŚOT-em.

Założyciel tematu ma nadzieję, że operatorzy zaczęną działać i kreować przyszłość branży telekomunikacyjnej w ramach współpracy pomiędzy lokalnymi firmami. Czy tak się stanie? Ciąg dalszy nastąpi.

Dołącz do dyskusji na ISP Forum i podziel się przemyśleniami na temat telekomunikacji w Polsce! ■



MiŚOT – kryteria kwalifikacji



Inkubator MiŚOT-owych projektów



Scrubbing dla MiŚOT – wstęp do projektu



Szukam dostawcy



Przegląd masztów



MdO



MiStrategia



TeleCentrum



TeleKlasa



MiŚOT dla LoRaWAN (MdL)



MiŚOT dla Atmosfery (MdA)



MiŚOT dla InternetRzeczy.pl



Usługi, towary, projekty, szkolenia dla Operatorów



Serwery i usługi dla ISP



Słupki za 1.73 zł



Fundacja wesprze inicjatywę MiŚOT-ów. Co sardżiszcie o takim rozwiązaniu?

A dynamic background of water splashing and bubbling, with various sized droplets and bubbles scattered throughout. The water is clear and bright, creating a sense of movement and freshness.

ISP FORUM

ispforum.pl

- • Ogólnopolskie forum Małych i Średnich Operatorów Telekomunikacyjnych
Najwięcej **MiSOT** w jednym miejscu.
Najgorętsze tematy i najżywsze dyskusje.

DOŁĄCZ
ROZPŁYŃ SIĘ W DYSKUSJACH



NOWA REGULACJA STAWEK FTR

MAREK NOWAK

Z początkiem lipca zmienione zostały w Polsce stawki za zakańczanie połączeń telefonicznych w sieciach stacjonarnych. Moment ten był odwlekany od 2010 roku zarówno przez rynek telekomunikacyjny, jak i przez wszystkich kolejnych prezesów UKE. Zmiany opłacalne są dla operatorów sieci mobilnych, zaś małych stacjonarnych operatorów telekomunikacyjnych stawiają w bardzo trudnej sytuacji finansowej.

W grudniu 2020 roku Komisja Europejska wydała rozporządzenie w zakresie pobieranych hurtowo opłat za zakańczanie połączeń w sieciach stacjonarnych i mobilnych na terenie całej Unii. Regulacja ta praktycznie wywraca do góry nogami system obecnych rozliczeń międzyoperatorskich w Polsce, w istocie jednak nie była dla nikogo zaskoczeniem. Już od początku 2007 roku prowadzono przecież prace regulacyjne nad stopniowym obniżaniem stawek MTR oraz FTR, czyli Fixed Termination Rate – stawki za zakończenie połączeń w sieciach stacjonarnych. Na przełomie lat 2013-2014 ustalono maksymalne stawki MTR na poziomie 4,29 gr za minutę połączenia i maksymalne stawki FTR dla operatorów alternatywnych na poziomie 2,73 gr za minutę połączenia (odpowiednik stawki FTR w sieci Orange Polska SA w okresie taryfikacyjnym O1 dla zakończeń połączeń telefonicznych w strefie numeracyjnej). Regulacje te utrzymały się przez kolejne lata i doprowadziły do osiągnięcia wszystkich zakładanych w zaleceniu Komisji celów regulacyjnych bez potrzeby dalszego obniżenia tych stawek.

Specyfika polskiego rynku

Nowe stawki FTR uregulowane zostały na poziomie 0,07 eurocenta za minutę połączenia

z harmonogramem zejścia do tej stawki do 1 stycznia 2022 roku. Dla stawek MTR ma to być poziom 0,2 eurocenta za minutę połączenia z harmonogramem zejścia do tego poziomu do 2023 roku. Uwagę zwraca przy tym znaczna asymetria stawek FTR/MTR sięgająca dookoła prawie 300%, a w roku 2021 nawet 600%. Warto też podkreślić, że nowe zasady mają dotyczyć tylko połączeń telefonicznych inicjowanych w Europejskim Obszarze Gospodarczym.

– Regulacja zaczyna obowiązywać we wszystkich krajach Unii Europejskiej, jednak to w Polsce mamy najniższe w tym gronie opłaty za połączenia telefoniczne, a także najwyższy wskaźnik konkurencji wśród przedsiębiorców telekomunikacyjnych świadczących usługi telefoniczne – zaznacza Tomasz Bukowski z Kancelarii Prawnej Media. – Bardzo szeroko stosujemy przy tym oferty „no limit”, co wbrew pozorom wcale nie jest w Europie powszechne.

W Polsce działa też ogromna liczba operatorów lokalnych sieci stacjonarnych, którzy więcej połączeń zakańczają w swoich sieciach, niż wysyłają ruchu do sieci innych operatorów. Dla tych operatorów nowa regulacja oznacza realne straty, których nie będą w stanie pokryć inaczej, jak podniesieniem cen detalicznych. W konsekwencji oznacza to, że mali stacjonarni

operatorzy telekomunikacyjni już niebawem mogą wpaść w poważne tarapaty finansowe.

– Ten biznes po prostu przestanie się opłacać, a firmy telekomunikacyjne z sektora małych i średnich przedsiębiorstw, które żyły głównie z telefonii stacjonarnej, zostaną wycięte z rynku – przewiduje Marcin Kuczera, wiceprezes zarządu spółki Leon.

– Jestem przekonany, że obniżka stawek FTR jest całkowicie niedostosowana do polskiego rynku – podkreśla Tomasz Bukowski z Kancelarii Prawnej Media. – Nie zrealizuje też żadnych z oficjalnie zakładanych celów (poza ujednoliceniem rynku unijnego) i spowoduje znaczące szkody finansowe.

Kto zatonie?

Nowa regulacja realizowana jest w imię dobra abonentów i dbałości o ich portfele. Usługi telekomunikacyjne mają być dzięki temu tańsze i bardziej powszechne. Zdaniem przedsiębiorców może się to jednak okazać zupełnie nie trafioną metodą.

– Co się stanie, gdy upadną mali i średni operatorzy, a władzę nad rynkiem przejmą monopolisci? – zastanawia się Krzysztof Dziegielewski ze spółki LoVo. – Czy dopiero wów-

czas urzędnicy zapłaczą za konkurencyjnością? Statystyki w Polsce dla telefonii stacjonarnej w technologii TDM pokazują wprawdzie, że nie jest to usługa rozwojowa, z drugiej jednak strony technologia VoIP oparta na numeracji stacjonarnej mocno się rozwija w biznesie, administracji, a nawet na rynku detalicznym. Do rozwoju potrzebne są jednak środki finansowe, które pochodzą z marży, a także z rozliczeń międzyoperatorskich.

Największe straty poniosą operatorzy sieci stacjonarnych w rozliczeniach z operatorami sieci mobilnych. Obecnie asymetria tych rozliczeń wynosi ok 64% (przeciętna stawka FTR stanowi 64% stawki MTR). Unijna regulacja spowoduje wzrost tej asymetrii do poziomu 600% w roku 2021 i 300% w roku 2023. Obecnie operatorzy stacjonarni wysokie koszty zakańczania swoich połączeń w sieciach mobilnych rekompensowali niewiele niższymi przychodami z ruchu zakańczanego w swoich sieciach. Po unijnej regulacji operatorzy stacjonarni będą znacznie więcej płacili operatorom mobilnym, niż sami będą zarabiać na ruchu przychodzącym z sieci mobilnych.

– Zmiany są znaczne i z pewnością wielu operatorów już teraz szuka rozwiązań w postaci zwiększenia cen abonamentów lub optymalizacji kosztów – mówi Marcin Kuczera. – W naszym przypadku podwyższenie stawek FTR zbiegło się z obniżeniem stawek za korzystanie ze słupów energetycznych do podwieszonych kabli światłowodowych, co się w zasadzie bilansuje, ale zdaję sobie sprawę, że jesteśmy pod tym względem w wyjątkowej sytuacji. Siedźmy więc w bezpiecznej szalupie i patrzymy, jak Titanic tonie.

Nadchodzą zmiany

Każdy z operatorów musi więc wypracować własny model funkcjonowania w nowych warunkach biznesowych.

– Najbardziej oczywistym i uprawnionym działaniem wydaje się w tej sytuacji podniesienie abonamentów – stwierdza Krzysztof Dziegielewski. – Czy to jednak zostanie zaakceptowane przez abonentów? Istnieje jeszcze opcja całkowitego wyłączenia usług głosowych i poinformowania klientów, że w wyniku zmian legislacyjnych i ingerencji urzędników w biznes operator zmuszony został do przerwania świadczenia usług głosowych. Taki model też wydaje się być w pełni uprawniony.

W systemie złożonych zależności biznesowych zmieni się także dużo więcej niż same stawki FTR. Pomiędzy operatorami najczęściej zawarte są przecież umowy komercyjne obejmujące dużo więcej. Zmiana stawek wymagać będzie zmian tych umów, co oznacza falę wy-

powieżeń i renegotjacji porozumień biznesowych. Decydenci zupełnie nie przejmują się szczegółami tych umów, ani wzajemnymi uwarunkowaniami biznesowymi operatorów. Przypominają dziecko, które, chcąc wymienić jeden klocek domina w szeregu, burzy całą misterną układankę. Negocjowanie nowych warunków będzie więc dla operatorów ogromnym kłopotem.

Kwestia tranzytu

Większość lokalnych operatorów sieci stacjonarnych nie ma możliwości technicznej lub ekonomicznej przyłączyć się do sieci największego polskiego operatora sieci stacjonarnej Orange Polska SA. W tej sytuacji korzystają z pośrednictwa średnich lub dużych operatorów krajowych, tak zwanych integratorów usług telefonicznych. Ci integratorzy, oprócz własnych usług telefonicznych, świadczą na rzecz operatorów lokalnych usługi tranzytu połączeń przychodzących i wychodzących, a przede wszystkim zapewniają operatorom lokalnym wymianę ruchu telefonicznego z Orange Polska SA.

– Wielu integratorów nie ma umów z Orange Polska SA na świadczenie usług tranzytu połączeń w swoich sieciach – zauważa Tomasz Bukowski. – Kierowanie ruchu telefonicznego z sieci Orange Polska SA do abonentów operatorów lokalnych często odbywało się dzięki fikcyjnemu użyczeniu integratorom usług telefonicznych numeracji abonenckiej operatorów lokalnych. W ten sposób integrator przyjmuje ruch z sieci Orange Polska SA jako zakańczane teoretycznie w jego sieci, podczas gdy faktycznie tranzytuje go do docelowej sieci operatora lokalnego.

Z tego jednak powodu integrator usług telefonicznych nie miał prawa pobierać od Orange Polska SA opłat za tę usługę tranzytową. W efekcie tego opłata tranzytowa jest płacona przez operatora lokalnego ze stawki za zakończenie połączenia w jego sieci. Ta możliwość ulegnie znacznemu ograniczeniu po wprowadzeniu nowych rozwiązań i stawek FTR, które będą... niższe niż komercyjne opłaty tranzytowe.

– Już teraz operatorzy zgłaszają się do UKE z wnioskami, aby specjaliści i prawnicy od usług telekomunikacyjnych wypowiedzieli się i rozstrzygnęli, jak postępować w kwestiach spornych, a w szczególności, jak należy realizować rozliczenia międzyoperatorskie. Skoro wdraża się dziesięciokrotną obniżkę stawek za zakańczanie połączeń, to także czas najwyższy przywołać do porządku wiodącego operatora, aby zaczął płacić operatorom tranzytującym za połączenia z sieci Orange do innych sieci telekomunikacyjnych – postuluje Krzysztof Dziegielewski. ■

W Polsce działa też ogromna liczba operatorów lokalnych sieci stacjonarnych, którzy więcej połączeń zakańczają w swoich sieciach, niż wysyłają ruchu do sieci innych operatorów. Dla tych operatorów nowa regulacja oznacza realne straty, których nie będą w stanie pokryć inaczej jak podniesieniem cen detalicznych.

„JESTEŚMY MIŚOT-AMI I DZIAŁAMY NA ICH RZECZ”. RELACJA Z KONFERENCJI ONLINE DLA MIŚOT

REDAKCJA

Przedstawiciele Stowarzyszenia e-Południe przeprowadzili transmisję prezentacji pokazującej nowy model organizacyjny Grupy na facebookowej grupie drMiŚOT.



– Jesienią 2019 roku na zjeździe w Łodzi złożyliśmy konkretną obietnicę realizacji strategii na rzecz MiŚOT-ów. Mimo pandemii, w ciągu kilkunastu miesięcy wypracowaliśmy koncepcję, którą chcemy zaprezentować środowisku. Jeszcze skuteczniej będziemy pracować dla MiŚOT-ów, dlatego przedstawimy rozwiązania, które efektywnie połączą operatorów. Udało nam się znaleźć skuteczny kompromis między wartościami, które od 2008 roku towarzyszyły nam w środowisku skupionym wokół Stowarzyszenia

e-Południe, a realiami biznesowymi – zapowiedział Krzysztof Czuszek, wiceprezes Stowarzyszenia e-Południe.

Stowarzyszenie e-Południe zostało założone w 2008 roku w celu zwiększenia siły przebicia małych i średnich operatorów telekomunikacyjnych – MiŚOT-ów. Jest to modelowy przykład organizacji gospodarczej, która powstała w celu umożliwienia współpracy przy wspólnie realizowanych projektach.

Po prezentacji Organizatorzy odpowiedzieli na serię pytań. ■



MIŚOTY,
ZMIENIAMY
SIĘ.
W NASZĄ
GRUPĘ.

15 CZERWCA | GODZ. 10⁰⁰

ONLINE NA  drMiŚOT

już tej jesieni...



misot.pl/zjazd



SPOTKANIE AKTYWISTÓW MIŚOT

REDAKCJA



Dalekosieżne plany, pomysły nowych aktywizacji i integracja. Wspólnie spędzony czas przyniósł rozmowy o przyszłości środowiska małych i średnich operatorów telekomunikacyjnych, ale także radośnie spędzone chwile. To wszyst-

ko miało miejsce podczas spotkania aktywistów MIŚOT 11 czerwca 2021 roku w Bystrej (powiat bielski).

Zapraszamy do obejrzenia obszernej galerii zdjęć ze spotkania aktywistów MIŚOT. ■



FIRMY ENERGETYCZNE OTWIERAJĄ SIĘ NA OPERATORÓW

REDAKCJA

W środowisku operatorów telekomunikacyjnych temat energii jest poruszany coraz częściej. Na konferencji „Systemy łączności w energetyce – współpraca operatorów elektroenergetycznych i telekomunikacyjnych” przedstawiciele obu grup poruszyli szereg kluczowych kwestii dotyczących wzajemnych powiązań i synergii na rynku.

Konferencja podzielona została na trzy sesje dotyczące współpracy operatorów elektroenergetycznych i telekomunikacyjnych w zakresie udostępniania sieci, stanu łączności radiowej w energetyce i nadchodzących zmian oraz aspektów technicznych komunikacji bezprzewodowej w zakresie energetyki. Uroczystego otwarcia dokonał Wojciech Tabiś, dyrektor Polskiego Towarzystwa Przesyłu i Rozdziału Energii Elektrycznej.

Sesja I rozpoczęła się od przypomnienia o decyzji Prezesa UKE dotyczącej dostępu do słupów energetycznych. O określaniu zasad dostępu do infrastruktury opowiedziała Luiza Czyż-Trzcanowska z Urzędu Komunikacji Elektronicznej.

Główne założenia Decyzji

- Decyzja określa warunki dostępu
- Dotyczy obszarów stacji EN i SN
- Brak ograniczeń w zakresie technologii podwieszanych kabli
- Model angażujący operatorów i Umowę Ramową i Umowy Szczegółowe
- Licze prace realizacji zapytań w ramach czasowej okrojonej w Megaustawie
- Komunikacja pomiędzy stacjami Umowy Ramowej, co do zasady w formie elektronicznej

Rozwój telekomunikacji w Polsce zakłada wykorzystanie już istniejącej infrastruktury, w tym kanalizacji i słupów energetycznych.

Przebieg procedury dostępu przedstawia się następująco:

Przebieg procedury dostępu

1. podjęcie Umowy Ramowej
2. złożenie Zapytania przez Operatora Korzystającego (OK)
3. udzielenie odpowiedzi przez Operatora Usługodawcę (OU)
4. wniosek o zawarcie Umowy Szczegółowej
5. podpisanie Umowy Szczegółowej
6. uzyskanie dostępu do słupów

Ważne daty i terminy:

- termin: 30 dni od daty wniosku
- regulacja ze statutu (zgodny z Umową Ramową)
- określenie wymagań - koszt projektu
- określenie pokrycia - OK przekazuje Wzrost Techniczny w terminie do 14 dni od daty wniosku
- +7 dni od daty wniosku (zgodny z projektem)
- określenie pokrycia - OK przekazuje Wzrost Techniczny w terminie do 15 dni od daty wniosku
- OK angażuje Projekt, a OU przekazuje wzrost techniczny Umowa Szczegółowa w terminie do 15 dni od daty wniosku
- wpółkwalifikacja po podpisaniu Umowy Szczegółowej lub od dnia podpisania Umowy Szczegółowej

Odmowa dostępu do słupa możliwa jest wyłącznie w ściśle określonych przypadkach wynikających z decyzji Prezesa UKE oraz Megaustawy.

Finalną część wypowiedzi dotyczącej decyzji stanowiło podsumowanie zasad rozliczeń dostępu:

Zasady rozliczeń i opłaty

- Dostęp do słupów nN – 1,73 zł/m-c/słupa/kabel
- Dostęp do słupów SN – 2,75 zł/m-c/słupa/kabel
- Opłata za rezerwację – pobierana po okresie bezpłatnej rezerwacji w wysokości opłaty miesięcznej
- Opłata za kable abonamentu zawiera się w opłacie za dostęp do słupa
- Możliwość instalacji muft i zapasów kabla w zakresie niezbędnym
- Możliwość stosowania szafek (np. wolnoprzewodowych czy też inteligentnych) (szafki) okres dozwolony i zachowaniem zasady nie dyskryminacji

Michał Roman i Krystian Górski, przedstawiciele Energa-Operator SA, przedstawili zagadnienia uwarunkowań technicznych zapewnienia dostępu do słupów elektroenergetycznych oraz potencjału specjalistycznych konstrukcji słupowych przeznaczonych pod zastosowania telekomunikacyjne.

Podkreślono neuralgiczne znaczenie bezpieczeństwa sieci. Rynki energetyczne i telekomunikacyjne stoją przed wspólną szansą wynikającą ze zmian w prawie i pojawiających się zależności. Andrzej Piotrowski wspominał, że dostęp do infrastruktury radiowej operatora to sfera bardzo krytyczna. Na tym polu oba sektory mogą znaleźć możliwość współpracy. Prelegent opowiedział również o Cellnixe jako firmie będącej neutralnym dostawcą infrastruktury telekomunikacyjnej.

Cellnixe jest neutralnym dostawcą infrastruktury telekomunikacyjnej

- Business critical networks**
 - Industrial Private Networks for energy, oil & gas and manufacturing
- Transport**
 - Transport connectivity solutions for railways, airports and roads
 - All transport
- Public Protection and Disaster Relief**
 - Mission Critical and emergency networks
- Others**
 - Universal connectivity
 - Large venues
 - Smart cities
 - White spots

Cellnixe jest cennym partnerem administracji publicznej dla projektów, których publiczny operator telekomunikacyjny, bezcennie nie jest w stanie zrealizować lub odmawia podjęcia się takiego zadania

Cellnixe łączy swoje przemysłowe know-how i inwestycje Cellnixe staje się partnerem cyfrowej modernizacji Polski na kolejne dziesięciolecie

W energetyce pojawiają się nowe i dynamiczne rozwiązania. Czy potrzebne będzie 5G? Zdaniem prelegenta – będzie wręcz niezbędne.

Sesja II otworzył Grzegorz Czwardon z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Opowiedział o intencjach związanych z regulacjami dotyczącymi zmiany w prawie w obszarze telekomunikacji oraz o projekcie aktu prawnego Prawo komunikacji elektronicznej i ustawy wprowadzającej. Narodowy Plan Szerokopasmowy został zaktualizowany o cele, które będą niezbędne do wykonania do 2025 roku. Plany UE na 2030 r. wskazuje unijny Cyfrowy Kompas – wszyscy powinni mieć dostęp do łączy gigabitowych. Czwardon wskazał, że regulacje Prawa komunikacji elektronicznej będą działały kompleksowo na wszystkich użytkowników sieci.

Komisja Europejska w czasie trwania pandemii dostrzegła, że szybka budowa sieci szerokopasmowych to sprawa priorytetowa. Kraje unijne zostały zobligowane do przedstawienia mapy drogowej dotyczącej tych inwestycji. W pierwszym kwartale 2022 r. nastąpi rewizja dyrektywy kosztowej, w tym dostępu do sieci energoelektrycznej.

Wspomniano o pilotażowym projekcie sieci 5G na Politechnice Łódzkiej. Projekt o charakterze badawczym jest finansowany ze środków Ministerstwa Rozwoju. Prelekcję poprowadził dr hab. inż. Sławomir Hausman. Co więcej, podczas sesji III, pojawił się temat otwartych systemów 5G (Open RAN).

Huby Innowacji Cyfrowych

Kooperacja Parki Technologiczne
Kierownictwo Technologiczne
Partnerstwo Uniwersytecki i m. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Partnerstwo m. Instytut Łódzki - Państwowy Instytut Badawczy

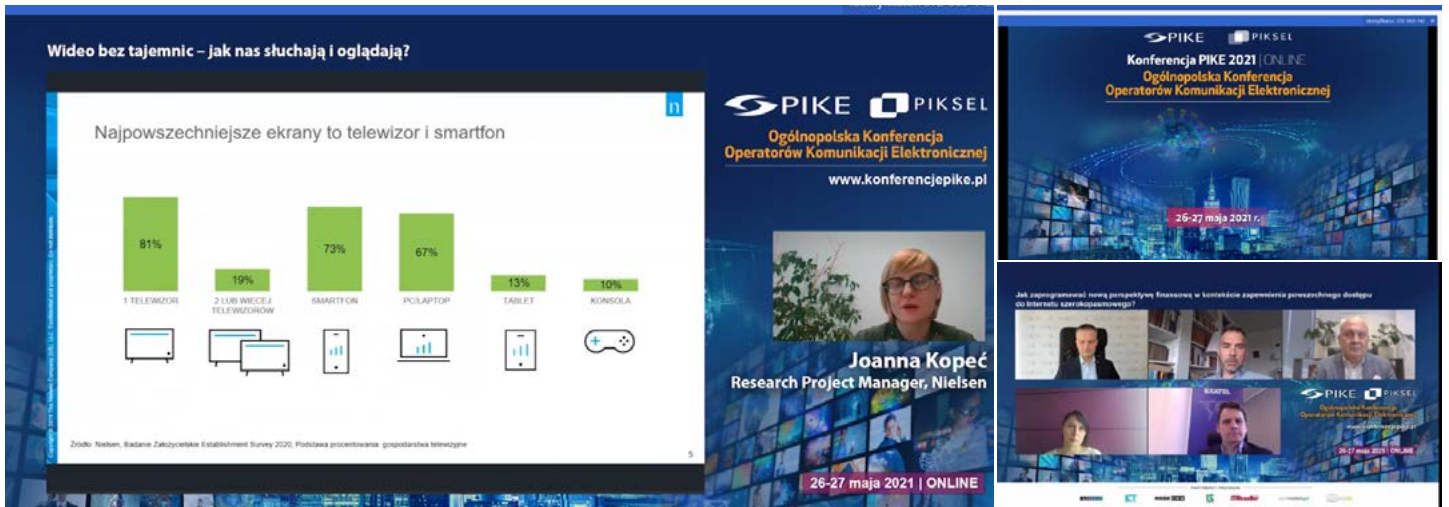
Digital Innovation Hubs koncentrują swoje działanie wokół następujących zagadnień:

- gigabitowość w technologii 5G
- algorytmy uczenia się (Sztuczna Inteligencja), w tym systemy autonomiczne
- Internet Rzeczy (IIoT)
- BI-M (Building Information Modeling)
- chmura obliczeniowa
- rozszerzona i wirtualna rzeczywistość (AR i VR)
- automatyka i robotyka
- Komputerowo Zintegrowane Wytwarzanie (Computer Integrated Manufacturing)
- cyberbezpieczeństwo
- technologie przyszłości (druk 3D)

Pojawiły się zagadnienia związane z zieloną energią, która obecnie znajduje się w rządowej agendzie zmian gospodarczych, jak i w ramach zainteresowań sektora biznesowego w Polsce.

Prelegenci odpowiadali również na pytania zadawane na czacie przez uczestników spotkania.

Wydarzenie odbyło się 30 czerwca 2021 r. w formule online pod honorowym patronatem Urzędu Komunikacji Elektronicznej. ■



PIKE 2021

REDAKCJA

Organizatorzy Konferencji Operatorów Komunikacji Elektronicznej poinformowali, że wydali 415 akredytacji, z czego 387 osób śledziło konferencję online dłużej niż 20 minut. Średnia stała liczba uczestników oglądających przebieg dyskusji wyniosła 171.

Konferencja przyniosła szereg podsumowań dotyczących rozwoju branży. Otworzył ją sekretarz stanu Kancelarii Premiera Rady Ministrów i pełnomocnik rządu ds. cyberbezpieczeństwa Marek Zagórski. Podkreślił, że był to dla naszej branży rok pełen wyzwań, docenił też rolę telekomunikacji w codziennym życiu, zwracając szczególną uwagę na operatorów, którzy budują infrastrukturę sieciową. Zapewnił też, że utrudnienia biurokratyczne będą niwelowane, a rozwój sieci szerokopasmowej zostanie wsparty poprzez Krajowy Plan Odbudowy.

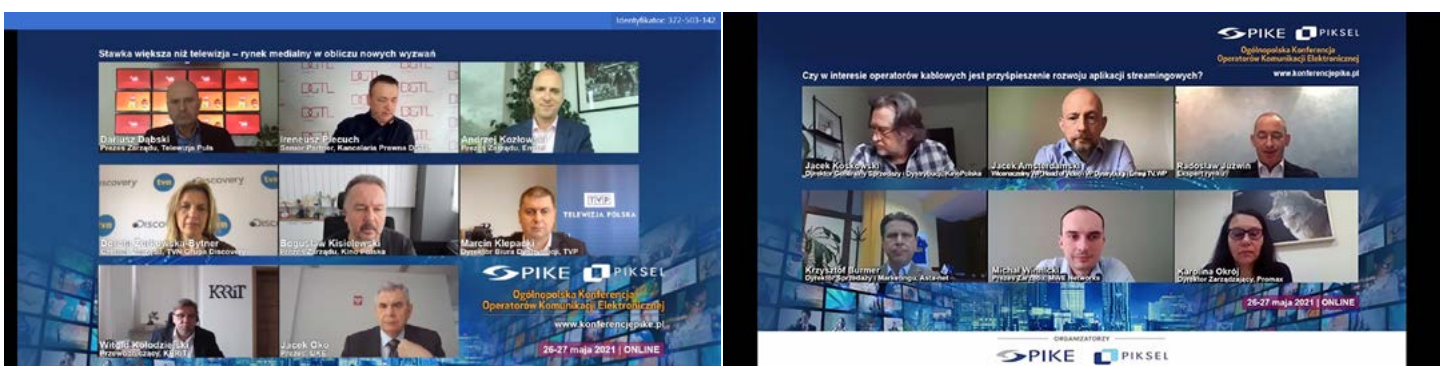
Jerzy Straszewski, prezes zarządu PIKE, przyznał, że telekomunikacja była niezwykle istot-

nym czynnikiem wpływającym na funkcjonowanie kraju w czasie pandemii koronawirusa.

Podczas kolejnych wystąpień poruszano temat danych RPD, Internetu satelitarnego, opłat FTR, wojny streamingowej, postępowania UOKiK wobec Polsatu i spółek Discovery, a także kolejnej zmiany właściciela TVN.

W panelu z udziałem prezesa UKE Jacka Oky rozwinął on natomiast temat warunków dostępu do słupów dla pięciu operatorów systemów dystrybucyjnych. Jego zdaniem widoczna jest ich dobra wola, a urząd jest na finiszu prac.

ISPortal oraz kwartalnik ICT Professional byli patronami medialnymi wydarzenia. ■



PIKE

PIKSEL

48 Międzynarodowa

Konferencja i Wystawa PIKE

48 International Conference and Exhibition PIKE



www.konferencjepike.pl

H Y B R I D
CONFERENCE

4-5.10.2021 r.

KONFERENCJA
HYBRYDOWA

DoubleTree by Hilton Łódź



KONGRES GOSPODARKI ELEKTRONICZNEJ 2021

REDAKCJA

Kongres Gospodarki Elektronicznej odbył się 25 maja 2021 roku. Prelegenci poruszyli w wystąpieniach między innymi temat cyfryzacji gospodarki, cyberbezpieczeństwa i e-usług. Inicjatywa Związku Banków Polskich pomaga także określić wyzwania, jakie stoją przed Polską w czasach intensywnego rozwoju przemysłu 4.0.

– W zeszłym tygodniu liczba osób posiadających Profil Zaufany lub Moje ID osiągnęła 11 milionów – zaznaczył w swym wystąpieniu Marek Zagórski, pełnomocnik rządu do spraw cyberbezpieczeństwa i sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. – To nie tylko narzędzie, ale także sposób wyrażenia zaufania do e-usług, co z kolei związane jest z wysokim poziomem bezpieczeństwa, jakie oferujemy obywatelom. Jest to także wskaźnik kompetencji cyfrowych naszego społeczeństwa – dodał minister.

Interesujące z punktu widzenia przedsiębiorców telekomunikacyjnych było także wystąpienie Andrzeja Dulka, prezesa Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji. Zaprezentował on raport: Rynek IT i Telekomunikacji w Polsce 2020. Wynikało z niego, że branża telekomunikacyjna dobrze poradziła sobie w okresie pandemii, a także pomogła przejść przez ten okres innym przedsiębiorcom. Jednocze-

śnie rosła gotowość do inwestycji w rozwiązania telekomunikacyjne oraz w IT.

Na podstawie dokumentów unijnych Andrzej Dulka przypomniał też i przeanalizował wizję niedalekiej już przyszłości. Do 2030 powszechna i niezawodna infrastruktura cyfrowa zapewniająca prędkość przesyłu danych na poziomie 1 Gb/s ma dotrzeć do każdego gospodarstwa domowego. Zapewniony będzie także dostęp do technologii 5G, której celem jest właśnie wdrożenie w przemysł 4.0 (robotyzacja, autonomiczne samochody, rozwiązania smart city).

Cyfryzacja w sferze publicznej sprzyja także zielonej transformacji i praktycznemu wyeliminowaniu z obiegu dokumentów papierowych.

Prezes PliIT podkreślił też, że aby to się dokonało, potrzebne jest też jasne, proste prawo. ■



PO CO SZKOLIĆ PRACOWNIKÓW, JEŚLI POTEM ODEJDĄ?

ROZMOWA Z MONIKĄ KOSIŃSKĄ, TRENEREM BIZNESU

REDAKCJA

Szkolenia pracowników pozwalają znaleźć właściwą reakcję na takie stwierdzenia klientów, jak: cena jest zbyt wysoka; chcę światłowod (gdy w ofercie było tylko wi-fi); wolę internet mobilny; muszę się zastanowić; konkurencja ma taniej i nie tylko. Po co jednak w ogóle szkolić? O powyższych tematach porozmawialiśmy z Moniką Kosińską, trenerem biznesu, coachem w Deseven.pl oraz prezesem Kolnet sp. z o.o.



Fot. Marcin Łysak

Monika Kosińska

ICT Professional: „Po co szkolić pracowników, jeśli potem odejdą?” – jak często słyszysz takie pytanie?

Monika Kosińska: Często słyszę tego typu określenia w trakcie rozmowy z zarządanymi czy przedstawicielami małych i średnich operatorów telekomunikacyjnych. Ja wtedy przypominam sobie słowa, które mi kiedyś zapadły w pamięć:

CO, JEŚLI PRZESZKOLIMY PRACOWNIKÓW, A ONI ODEJDĄ?

A CO JEŚLI ICH NIE PRZESZKOLIMY I ZOSTANĄ?

Jeśli nam nie zależy na pracownikach, to nie szkolimy ich, niech pracują, jak potrafią. Ale my też nie liczymy ani na ich zaangażowanie, ani na efekt „wow”.

ICT Professional: Czy to oznacza, że każdego należy wysłać na szkolenie?

MK: Nie! To jest mit! Mitem jest to, że aby zwiększyć motywację pracownika do pracy, należy przynajmniej raz do roku wysłać go na szkolenie. To było zbyt proste. ALE! Bazując na teorii samodeterminacji, propagowanej m.in. przez Susan Fowler, widzimy, że zaspokojenie trzech psychologicznych potrzeb – autonomii, relacyjności i kompetencji – znacząco wpływa na stan motywacji naszych pracowników.

Potrzeba autonomii – nasi pracownicy lubią czuć, że robią coś z własnej woli, a nie, że zostało im to narzucone.

Potrzeba relacyjności – chcą czuć, że są częścią większej całości; że pracują w fajnej atmosferze, aby mogli troszczyć się o innych i czuli, że inni troszczą się o nich.

Potrzeba kompetencji – poczucie pracowników, że skutecznie radzą sobie z codziennymi wyzwaniami; by czerpali radość z samego procesu nauki i poszerzania swojej wiedzy, umiejętności i kompetencji.

Dwa pierwsze obszary są mocno zależne od kultury organizacyjnej w naszej firmie i tutaj bardzo często pracuję z managerami, właścicielami czy zarządem w ramach coachingu managerskiego, gdzie w trakcie dziesięciu spotkań rozłożonych na 3-4 miesiące podnoszą oni swoje kompetencje w zakresie nowoczesnego zarządzania, co potem automatycznie wpływa na zadowolenie wszystkich pozostałych osób w firmie. Bo – jak mówi przysłowie – ryba psuje się od głowy. Jeśli więc zadamy o głowę, to reszta już jest bezpieczna.

Potrzeba kompetencji to obszar, w którym naszą rolą jest wyposażyć pracownika w cały zestaw narzędzi, wiedzy, umiejętności, materiałów etc., które pozwolą mu dobrze wykonywać swoją pracę i czuć się bezpiecznie. Więc kończąc tę przydługą opowieść

– zapytajmy najpierw pracownika, czego potrzebuje w obszarze kompetencji, i wtedy śmiało zainwestujemy w jego szkolenie.

ICT Professional: A co, jeśli i tak...

MK: ... się zwolni? To po pierwsze: zastanówmy się, czy sami sobie nie mamy nic do zarzucenia w zakresie zarządzania firmą. Po drugie: możemy zabezpieczyć się umową szkoleniową, której treść reguluje m.in. art. 103[4] § 1 kodeksu pracy. Dzięki temu możemy zobowiązać zatrudnionego do pozostania na etacie nawet do trzech lat po zakończeniu szkolenia. Gdyby jednak we wskazanym czasie pracownik został zwolniony z przyczyn wyraźnie leżących po jego stronie lub zwolnił się sam, to istnieje możliwość obciążenia go wydatkami za takie szkolenie. Po trzecie: ponownie zastanówmy się, co możemy zrobić, aby pracownicy chętniej i dłużej z nami zostali.

ICT Professional: Ty szkolisz m.in. ze sprzedaży. Dlaczego?

MK: Bo dobra i mądra sprzedaż to moja ogromna pasja. Robię to od 17 roku życia i choć początkowo kosztowało mnie to mnóstwo nerwów i łez, to wypracowałam sobie metody, które pozwalają mi i moim współpracownikom czerpać radość ze sprzedaży, bawić się sprzedażą, bo – jak uczy Maciej Bennewicz – zabawa sprawia, że nasza codzienność staje się bardziej kolorowa, a obowiązki stają się przyjemnością. Więc chętnie dzielę się tą moją wiedzą z innymi i zarażam ich motywacją właśnie do takiej sprzedaży. Kilka dni temu zapytałam uczestników, za co są mi wdzięczni w realizacji szkolenia online, które się właśnie skończyło. Napisali:



INFLACJA A TELEKOMUNIKACJA

MICHAŁ KOCH

Czy inflacja zbliża się do niebezpiecznego poziomu? Możliwe, że właśnie słyszymy szereg sygnałów alarmowych. Prawie zerowe stopy procentowe (Rada Polityki Pieniężnej nie zdecydowała się na ich podwyższenie), doniesienia, że banki chciałyby przenieść koszt utrzymania kont bankowych na klienta oraz rosnące ceny towarów i usług. Mieliśmy wychodzić już z kryzysu, ale ekonomiści wskazują, że wcześniejsze szacunki RPP mogą być mocno przeliczone.



Może to wynik nonszalanckiej polityki i umiejętnego odwracania wzroku od nadciągających kłopotów. Wszak najprostszym rozwiązaniem jest udawanie, że nie ma problemu. Ekonomia ma to do siebie, że co jakiś czas ulega kryzysowi. Potem następuje samoregulacja. Czy w obecnej sytuacji możemy coś zrobić? Niewątpliwie jest, aby w momencie, gdy uderza sztorm, chronić konsumentów i obywateli (choćby ofiary kryzysu w USA w latach 2007–2009 mogły być zdania, że to nie zostało wtedy spełnione).

Inflacja to wzrost przeciętnego poziomu cen, gdzie średnia jest wypadkową zdysyfkowanych zmian cen poszczególnych dóbr i usług. Jest to definicja ważna w naszym obecnym położeniu, gdyż ekonomiści dostrzegają niezwykle irytujące rozwarstwienie cen. Wzrosły ceny jedzenia i usług (np. wywozu śmieci), ale pota-

niał sprzęt telekomunikacyjny (o 10,9%) i odzież (o 3%). Gdzie w tej sytuacji znajduje się branża telekomunikacyjna?

Główny Urząd Statystyczny podał, że inflacja konsumencka w ujęciu rocznym w kwietniu 2021 r. osiągnęła 4,3%. Analityk z zespołu makroekonomii Polskiego Instytutu Ekonomicznego Michał Gniazdowski jest zdania, że w maju wzrosnie do 4,5%. Wypadkową będzie przede wszystkim wzrost cen paliw i usług telekomunikacyjnych, który po części już obserwujemy.

Zgodnie z wycenieniem portalu Addictive-Tips.com obywatel Polski wydaje średnio 1,9% rocznego dochodu na łącze internetowe. Dobrze wypadamy na tle Europy również w kwestii internetu mobilnego (osiągnęliśmy najlepszy wynik w Europie Środkowo-Wschodniej). Warto jednak pamiętać, że ceny są przede wszystkim regulowane przez łącza globalne.

Oczywista jest zależność, że zestawienie przychodów obywateli do ceny internetu będzie faworyzować kraje zamożne.

Co mówią analizy inflacji o cenach na rynku telekomunikacyjnym w Polsce? W ujęciu rocznym ceny usług telekomunikacyjnych wzrosły o 8,3% (średni wzrost miesięczny to ok. 2,6%). W pozostałych krajach UE mogliśmy natomiast zaobserwować delikatny spadek (o 0,1%). Czy wzrost cen jest zatem przesądzony? Powinniśmy raczej zadać sobie pytanie, czy w powyższym przypadku ktoś byłby tym zdziwiony?

Rozproszony rynek lokalnych operatorów działających od dawna, niekomercyjne węzły wymiany ruchu sieciowego i szereg izb zrzeszających przedsiębiorców telekomunikacyjnych – relatywnie niskie ceny za łącze w Polsce mają podłoże strukturalne i historyczne. Operatorzy przede wszystkim powinni przeanalizować sytuację i dokonać niezbędnych – przy gwałtownie rosnącym poziomie inflacji – decyzji.

Całkowicie inny problem ma Kraj Kwitnącej Wiśni. Bank Japonii jest zdania, że zmniejszające się koszty telefonii komórkowej będą skutkować jeszcze większymi niż wcześniej zakładano spadkami bazowych cen konsumpcyjnych (CPI). Kraj od lat próbuje pobudzić inflację, by znalazła się w przedziale około 2%. Wygląda na to, że w 2021 r. nie ogłoszą sukcesu. Winę mają ponosić telekomy, które obniżają ceny za połączenia komórkowe, powodując zmniejszenie wzrostu cen o około 0,5–1 punktu procentowego.

Powiadają, że ekonomia rządzi się swoimi prawami. Mam nadzieję, że dobrze je rozszyfrowaliśmy, a podmioty regulacyjne i decyzyjne na rynku grają zgodnie z zasadą fair play. W przeciwnym wypadku właściwszy będzie cytat z Gry o Tron: „Nic nie wiesz, Jonie Snow”. Wtedy prawdziwa burza będzie dopiero przed nami. ■

[źródła: pb.pl, money.pl, bezpprawnik.pl, next.gazeta.pl, rp.pl, businessinsider.com.pl]

INFLACJA PRZEKROCZYŁA NAJŚMIELSZE SZACUNKI

Czy to czas na podwyżki w ISP?

KLAUDIA WOJCIECHOWSKA

Ogłoszona przez GUS inflacja konsumencka w ujęciu rocznym w kwietniu 2021 r. osiągnęła 4,3 proc. W porównaniu z marcem tego roku ceny towarów czy usług konsumpcyjnych podniosły się o 0,7 proc.

Chociaż analitycy rynkowi zakładali wzrost cen, to ich szacunki były jednak niższe i dochodziły do 4 proc. Szacunki ekonomistów z ING Banku Śląskiego zakładały przyspieszenie inflacji CPI do 4 proc. Opierali to na wzroście cen paliw i wysokiej inflacji bazowej. Specjaliści z mBanku zakładali, że dynamika wzrostu cen sięgnie 4,1 proc.

Jednak GUS podał wzrost inflacji na poziomie 4,3 proc, co przekroczyło wszelkie – nawet najbardziej pesymistyczne – szacunki.

Powodem jest głównie wzrost cen paliw, które rok do roku wzrosły o 28,1 proc. A to nie wszystkie zmiany.

Jak podaje GUS: „Ceny żywności i napojów bezalkoholowych wzrosły o 1,2 proc. r/r, nośni-

ków energii – wzrosły o 3,9 proc. r/r, paliw do prywatnych środków transportu zwiększyły się o 28,1 proc. r/r.”

– W naszej opinii RPP będzie tolerować podwyższoną inflację. Wskazują na to głosy gołębiej większości rady, że wzrost cen jest przejściowy, spowodowany czynnikami poza kontrolą RPP. Naszym zdaniem obecnie priorytetem większości RPP jest wspieranie wzrostu PKB w Polsce. Świadczy o tym chociażby przyspieszenie ostatnio programu skupu aktywów. Pierwszych podwyżek stóp w Polsce spodziewamy się w II poł. 2022 r. – przewidują eksperci ING.

Wszyscy analitycy uznają, że to nie koniec podwyżek i znaczący ich skok w kwietniu jest zapowiedzią tendencji wzrostowej w kolejnych

miesiącach. Przewidywania mówią nawet o 5 proc.

– Polska jest i będzie liderem najwyższej inflacji w EU przez długi czas. Rząd korzysta z wysokiej inflacji. Inflacja to ukryty podatek dla najbiedniejszych, szczególnie silny przy zerowych stopach procentowych. Ponad 5-procentowa inflacja w kolejnych miesiącach bardzo prawdopodobna – przewiduje Sławomir Dudek, główny ekonomista FOR.

Michał Gniazdowski, analityk z zespołu makroekonomii PIE szacuje, że w maju wzrost cen przyspieszy o 4,5 proc.

– Wzrost cen paliw będzie dalej przyspieszać – spodziewamy się wyników wyższych niż 30 proc. r/r. To efekt statystyczny – punktem odniesienia będą pierwsze miesiące pandemiczne. W czerwcu dynamika opadnie. Niemniej wzrost cen paliw będzie regularnie podnosić CPI – średnio o 1 pp. w drugiej połowie roku. Inflacja bazowa także będzie wysoka – część banków oraz operatorów telekomunikacyjnych zapowiedziała podwyżki na maj i czerwiec – analizuje sytuację Michał Gniazdowski.

Ci operatorzy telekomunikacyjni, którzy nie zaplanowali jeszcze podwyżek, teraz będą musieli ponownie przeanalizować sytuację finansową. Niewykluczone, że bez podwyżek przy takim poziomie inflacji się nie obejdzie. ■

[źródła: GUS, businessinsider.com.pl]

REKLAMA



MiSOT

PROJEKT
TELECENTRUM

ZAMIAST PONOSIĆ KOSZTY ZATRUDNIENIA DODATKOWYCH OSÓB DO WŁASNEGO BOK, ZAMÓW ANALOGICZNĄ USŁUGĘ W TELECENTRUM – JUŻ OD 600 PLN – A TWOI PRACOWNICY NIE BĘDĄ MUSIELI PRZYJMOWAĆ ZGŁOSZEŃ TELEFONICZNYCH, TYLKO ZAJMĄ SIĘ AKTYWNYM ZDOBYWANIEM KLIENTÓW LUB ROZBUDOWĄ SIECI, A W NOCY I ŚWIĘTA BĘDĄ WYPOCZYWAĆ.

misot.pl/telecentrum
telecentrum@misot.pl

10 ZMIAN PODATKOWYCH W POLSKIM ŁADZIE WAŻNYCH DLA INNOWACYJNYCH LUB ROZWIJAJĄCYCH SIĘ FIRM

KLAUDIA WOJCIECHOWSKA

W dniach 15 maja 2021 r. oraz 2 czerwca 2021 r. został ogłoszony „Polski Ład”. Pośród szeregu propozycji, jakie zawiera, znalazły się też takie, które mogą mieć znaczenie dla innowacyjnych i rozwijających się firm.

Achoć nie zostały jeszcze opublikowane odpowiednie projekty ustaw, to na podstawie informacji z konferencji, założeń programowych przedstawianych w ich trakcie i informacji dostępnych na stronach Ministerstwa Finansów można wywnioskować niektóre z takich zmian.

1. Ulga na prototypy

Przeznaczona wyłącznie dla mikrofirm, czyli takich, które zatrudniają do dziewięciu osób. Ma być ulgą zbliżoną do B+R – opartej o odliczenie określonego procentu kosztów prototypu podwójnie.

Już dzisiaj interpretacje podatkowe dopuszczają odliczenie niektórych kosztów prototypu. Zatem interesujące jest, w jaki sposób będzie wyglądała ta zmiana podatkowa i dlaczego postanowiono zakwalifikować jedynie mikrofirmy do tego rozwiązania.

2. Ulga na automatyzację i robotyzację produkcji

Ulga ta ma stanowić impuls do inwestycji w efektywne i długoterminowe projekty na rozwój. Najprawdopodobniej będzie miała ona formę odliczenia od podstawy opodatkowania kosztów nabycia robotów. Zasady jej stosowania mogą być zbliżone do tych ulgi B+R.

Przedstawiciele Ministerstwa Finansów mówią o tym, że ulga dotyczyć ma fizycznych robotów. Nie będzie obejmować zatem np. robotów software'owych.

3. Symultaniczna ulga IP Box i B+R

Obecnie nie jest możliwe odliczenie ulgi B+R od dochodu wskazanego do IP Box. Jednocześnie należy podkreślić, że zgodnie z objaśnieniami IP Box jest to możliwe dla różnych kategorii dochodu.

Nowa regulacja będzie miała znaczenie głównie dla firm, które niemal w całości wypra-

cowują dochody z preferencyjną ulgą IP Box. Obecnie nie można odliczyć ulgi B+R od dochodu wskazanego do IP Box. Po zmianie będzie taka możliwość.

4. Estoński CIT dla większej liczby firm

Poluzowane mają zostać kryteria wejścia w mechanizm estońskiego CIT-u. Liczba warunków zmniejszy się z pięciu do trzech.

Materiały udostępniane przez MF wskazują, że ma to być usunięcie limitu przychodów wyliczającego z możliwości korzystania z systemu estońskiego przez większe firmy. Do skorzystania z systemu będą zaproszone nie tylko spółki z o.o. i S.A., ale też spółki komandytowe, spółki komandytowo-akcyjne i spółdzielnie. Odbywać się to będzie na określonych zasadach.

Zmniejszony ma zostać także minimalny wolumen inwestycji, który w okresie spowolnienia gospodarczego był dla firm ważnym czynnikiem ryzyka.

Bez zmian ma pozostać zapis, który dotyczy prowadzenia w Polsce realnego biznesu.

Zmiany w estońskim CIT mają zapewnić opodatkowanie małego podatnika na poziomie 20 proc. Ma to być niezależne od wolumenu inwestycji.

5. Wsparcie zatrudnienia innowacyjnych pracowników

Koszty zatrudnionych naukowców mają być odliczalne od podatku. Choć nie wiadomo na razie, czy będą to odliczenia w CIT, czy redukcja obciążeń PIT dla pracodawcy.

6. Ulga Venture Capital

Pojawić się mają preferencje podatkowe dla inwestowania w start-upy za pośrednictwem funduszy Venture Capital. Inwestor będzie mógł odliczyć koszty inwestycji od dochodu już na wejściu.

7. Ulga konsolidacyjna

Ma być adresowana do podatników, którzy chcą poprzez przejęcie ratować firmę w złej kondycji finansowej. Będzie działać podobnie do ulgi B+R – przez dodatkowy odpis określonych kosztów kwalifikowanych od podstawy opodatkowania.

Będzie obejmować wszystkie wydatki poniesione na nabycie udziałów w spółce kapitałowej.

8. Ulga na ekspansję

Ulga ma być przeznaczona dla firm, które postanawiają znaleźć nowe rynki zbytu. Dotyczyła będzie wydatków ponoszonych na zwiększenie sprzedaży produktów, takich jak uczestnictwo w targach, działania promocyjne czy przygotowanie dokumentacji.

Najciekawszym elementem tej ulgi jest możliwość podwójnego jej odliczenia: raz jako kosztów uzyskania przychodu i raz jako ulgi na ekspansję.

9. Ulga na IPO dla emitenta

Umożliwi ona uwzględnienie w rachunku podatkowym 150 proc. wydatków bezpośrednio związanych z wejściem na giełdę. Będzie w to można wliczyć przygotowanie prospektu emisyjnego, opłaty notarialne, sądowe, skarbowe i giełdowe oraz opracowanie i publikację ogłoszeń wymaganych prawem.

Możliwe będzie też odliczenie dodatkowych 50 proc. wydatków na usługi doradcze, prawne i finansowe, bezpośrednio związane z emisją.

10. Ulga na IPO dla inwestora indywidualnego

Ulga ta to zniesienie obowiązku zapłaty podatku od zysku ze sprzedaży akcji kupionych w ramach IPO. Jednak warunkiem jest zachowanie ich przez okres trzech lat. ■

[źródło: www.pcw.pl]

CYBER(NIE)BEZPIECZEŃSTWO!

MICHAŁ KOCH

Zagrożenia w sieci i sposób ich neutralizacji to stały element dyskusji w cyfrowym świecie. Im więcej czasu spędzamy w internecie, tym bardziej narażeni jesteśmy na atak i utratę danych, wśród których możemy wymienić zarówno loginy i hasła do serwisów internetowych oraz kont bankowych, jak i informacje personalne i ewidencyjne.



Nie ma tygodnia, byśmy nie usłyszeli o nowym podstępnie przestępców, którzy wykorzystują naszą ufność i nieuwagę. Serwisy informacyjne raportują o kolejnych włamaniach na konta osób publicznych. Redaktorzy Niebezpiecznik.pl nie śpią po nocach, analizując kolejne metody oszustwa, fałszywe e-maile, ataki phishingowe (ich liczba wzrosła o ponad tysiąc w porównaniu do 2019 r.) i wycieki danych z platform social media. Ze strachu przed utratą wrażliwych danych nie śpią i ja.

Czy to przesada? Cóż, niekoniecznie. Mam wrażenie, że nie traktujemy cyberbezpieczeństwa z należytą powagą. Prawdą jest, że za większością ataków stoją dwa czynniki: przebiegłość napastnika i nasza niefrasobliwość. Wyciek danych funkcjonariuszy policji i służb sprzed kilku dni to sytuacja bez precedensu, która może generować znaczną liczbę problemów i zagrożeń zarówno dla obronności państwa, jak i dla samych poszkodowanych.

O statystykach cyberataków w 2020 roku raportował ostatnio CSIRT NASK. Zarejestrowa-

no ponad 34,5 tys. zgłoszeń o potencjalnych zagrożeniach, a za każdym z tych przypadków stoi osoba, której bezpieczeństwo zostało naruszone. Skutki? Badania wykazują, że dotyczą one zarówno sfery materialnej (np. utrata oszczędności), jak i psychicznej (w przypadku włamania na konto z poufnymi informacjami). Nadeszła pora, aby cyfrowy atak traktować jako codzienność. „Koniec dzieciństwa” – tytuł powieści fantastyczno-naukowej Arthura C. Clarke’a, traktującej o trochę innych problemach ludzkości, to dobra puenta obecnej sytuacji. Nasza świadomość musi dojrzeć, to już najwyższa pora. Więcej ostrzeżeń nie będzie. Czasy beztroskiego surfowania po internecie się skończyły.

Operatorzy telekomunikacyjni są bardziej świadomi. Obcują z tematyką każdego dnia, więc potrafią docenić wagę cyberbezpieczeństwa. Doniesienia o poważnych uchybieniach dotyczących bezpieczeństwa danych na platformie służącej do rejestracji w Narodowym Spisie Powszechnym potraktowano w środowisku z sarkazmem. Zabrakło jedynie mocniejszego potępienia faktu, że Główny Urząd Statystyczny – nomen omen publiczny podmiot dysponujący naszymi informacjami – pozwala na uchybienia w zakresie bezpieczeństwa.

Z pełną powagą potraktowano cyberbezpieczeństwo na 2. Wirtualnym Kongresie Przedsiębiorców Telekomunikacyjnych. Przedstawiciele izb telekomunikacyjnych, operatorzy i prawnicy rozmawiali między innymi o wsparciu przedsiębiorców w ramach bezpieczeństwa cybernetycznego, o znaczeniu odpowiednich szkoleń dla pracowników i o zmianach prawnych. Nie obyło się bez rozmowy o nowelizacji ustawy Prawa telekomunikacyjnego, a także dyskusji na temat bezpieczeństwa sprzętu dostawców i perspektywy wymiany urządzeń.

Czy nasze dane są bezpieczne? Nie. Ale to nie jest sytuacja zero-jedynkowa. Cały problem tkwi w zarządzaniu ryzykiem i minimalizowaniu zagrożeń. Nie dajmy atakującym pola do popisu, pamiętajmy o czujności. Aktualizujemy hasła do kont, sprawdzamy odwiedzane strony internetowe i nie podajemy newralgicznych informacji, gdzie popadnie. To będzie już część sukcesu. ■



JOE BIDEN NA WOJNIE Z CYBERPRZESTĘPCAMI

MICHAŁ KOCH

Joe Biden został 46. prezydentem Stanów Zjednoczonych. Polityk odziedziczył problem trwającej pandemii koronawirusa, rosnących napięć społecznych oraz – co istotne dla branży technologicznej – rywalizacji światowych mocarstw w cyberprzestrzeni. Jaką politykę względem cyberbezpieczeństwa zamierza przyjmą administracja USA?

Biden, już jako prezydent, podpisał zarządzenie wykonawcze, które ma wspierać rząd USA w zakresie bezpieczeństwa sieci. Zaostrezenie kursu i wzięcie na celownik agresorów w sieci jest pokłosiem cyberataku na oprogramowanie Colonial Pipeline. Rurociąg ma strategiczne znaczenie dla dostaw paliwa dla wschodniego wybrzeża Stanów, dlatego jego działanie to sprawa bezpieczeństwa narodowego. Agencje bezpieczeństwa w Stanach alarmują, że winę za atak ponosi DarkSide, czyli zorganizowana grupa hakerska z Rosji.

Do sprawy odniósł się sam Biden. POTUS przyznał, iż odrzuca hipotezę, że za włamaniami stoją przedstawiciele rosyjskiego rządu. Prezydent chciałby jednak, aby Rosja wyciągnęła konsekwencje wobec obywateli, którzy dopuszczają się czynów przestępczych w cyberprzestrzeni.

Wspomniane zarządzenie ma odegrać rolę „mapy drogowej” dla krajowego systemu cyberbezpieczeństwa. Ogólnym założeniem jest całkowite polepszenie obecnych rozwiązań. Wprowadzone do systemu prawnego przepisy dotyczą m.in.:

- wprowadzenia wymogu informowania rządu przez dostawców usług IT o dostrzeżonych naruszeniach cyberbezpieczeństwa,

- przygotowania ujednoczonych reakcji federalnych na incydenty w sieci,

- modernizacji i podniesienia poziomu zabezpieczeń w infrastrukturze sieciowej,

- konieczności zwiększenia zabezpieczeń w oprogramowaniu, w tym przekazywania danych odnoszących się do bezpieczeństwa softwaru,

- ustanowienia Rady ds. przeglądu bezpieczeństwa cybernetycznego,

- usprawnienia wymiany informacji na poziomie federalnym i stworzenia ogólnokrajowego systemu wykrywania cyberprzestępstw.

Biały Dom ocenił, że stosowane obecnie przepisy są przestarzałe i archaiczne, szczególnie w dobie cyfrowej rewolucji. Biden wyraził nadzieję, że nowe rozwiązania prawne w znaczący sposób wpłyną na poprawę zdolności rządu USA do wykrywania działań hakerów. Co ważniejsze, mają przyczynić się do usprawnienia reakcji Stanów na cyberataki. Wśród wdrażanych rozwiązań znajduje się też inwestycja w edukację i cyfrowe kompetencje. Zapoczątkuj to w przyszłości, gdyż już odczuwa się w USA potrzebę wykwalifikowanej kadry pracowniczej. Kadry, która rozumie istotę cyberbezpieczeństwa.

Inkorporowane przepisy są niezwykle istotne, gdyż kraj przez ostatni rok padał ofiarą licznych działań cyberprzestępców. Począwszy od

kampanii hakerów z Chin, którzy za cel obrali pięć agencji rządowych, aż po domniemaną ingerencję Rosji w proces wyborów prezydenckich (również w 2020 r.) i włamania do systemu SolarWinds.

Czy USA będzie musiało stawić w pojedynkę czoła zarówno Rosji, jak i Chinom? Wygląda na to, że Unia Europejska chce wesprzeć starego sojusznika. Rada Europy ogłosiła decyzję o przedłużeniu sankcji wobec cyberataków zagrożających UE lub jej państwu członkowskim na kolejny rok, do 18 maja 2022 r. Dotyczą one osób i podmiotów z Rosji, Chin i Korei Północnej, które miały rzekomo mieć związek z takimi przestępstwami. Sankcje mają dotyczyć możliwości zamrożenia aktywów i wprowadzenia zakazu podróży.

Stany Zjednoczone są w stanie zagwarantować obywatelom pełnię bezpieczeństwa w sieci. Jest to nie tylko możliwe, ale też wielce prawdopodobne. Joe Biden sprawia wrażenie człowieka, który nie tylko przemawia – nie odwołując się przy tym do hasła „make America great again” – ale również działa. W dobie cyfrowej rewolucji i rosnącego znaczenia cyberprzestrzeni świat potrzebuje silnej Ameryki, która posiada rozwiązania ustawowe i narzędzia do walki z hakerami. ■

[źródła: tass.com, cnn.com, nbcnews.com, politico.com, cnbc.com]

OSE W ZDALNEJ EDUKACJI

KLAUDIA WOJCIECHOWSKA

Większość pytaných nauczycieli i dyrektorów, którzy uczą zdalnie, pracuje z budynku szkoły. Wykorzystują oni internet dostarczany przez Ogólnopolską Sieć Edukacyjną. To wynik badania ankietowego przeprowadzonego przez NASK.

Do szkół, które są podłączone do Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej, wysłano na początku marca ankiety. Pytania w nich zawarte miały pomóc ustalić m.in. częstotliwość prowadzenia zajęć online z budynku szkoły z wykorzystaniem internetu OSE i zapotrzebowanie na sprzęt niezbędny do prowadzenia zdalnej edukacji.

– OSE to kluczowy projekt nie tylko z punktu widzenia modernizacji polskiej szkoły, ale i – o czym przekonaliśmy się podczas pandemii – z punktu widzenia funkcjonowania polskiej szkoły. Dziś to już blisko 20 tys. placówek uczestniczących w programie i około 5 milionów użytkowników – mówi minister Marek Zagórski, sekretarz stanu ds. cyfryzacji w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

W badaniu wzięły udział 4552 szkoły. Aż w 74,2 proc. szkół podłączonych do OSE prowa-

dzone są zajęcia z budynku szkoły. W 65,7 proc. nawet codziennie.

Im bardziej zurbanizowana gmina, tym częściej lekcje online były prowadzone z budynku szkoły. W gminach wiejskich odbywało się to w 61,7 proc., w miejsko-wiejskich w 66,6 proc., a w gminach miejskich w 67,4 proc.

Dane różniły się też w zależności od tego, w jakim województwie znajdowały się badane szkoły. W niektórych częstotliwość prowadzenia lekcji online z budynku szkoły była na poziomie przekraczającym 70 proc. Tak było w województwie dolnośląskim – 71,6 proc., zachodniopomorskim – 75,3 proc., warmińsko-mazurskim – 73,2 proc. czy lubuskim – 71,9 proc.

Częściej prowadzone ze szkół są lekcje w szkołach podstawowych (68,4 proc.) niż w ponadpodstawowych (53,5 proc.).

53,6 proc. ankietowanych korzysta z internetu na terenie szkoły codziennie nie dłużej niż przez sześć godzin. 46,4 proc. natomiast deklaruje, że ze szkolnego internetu korzysta ponad sześć godzin dziennie.

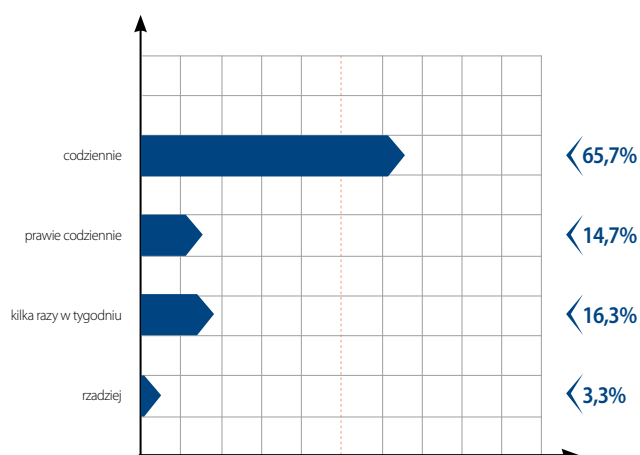
88 proc. badanych deklaruje, że szkoła ma dobre przygotowanie sprzętowe do prowadzenia lekcji online. Jednak 44,1 proc. uznaje, że nauczycielom brak odpowiednich narzędzi wspomagających nauczanie zdalnie.

– Dziś, po ponad roku nauki na odległość, wiemy, że szybki i bezpieczny internet OSE bardzo pomaga nauczycielom w realizacji zadań edukacyjnych. Z przeprowadzonych przez nas badań wynika, że infrastruktura działa i jest z powodzeniem wykorzystywana do zdalnego nauczania – mówi Maciej Dudkiewicz, dyrektor Centrum Kontakt OSE w NASK. ■

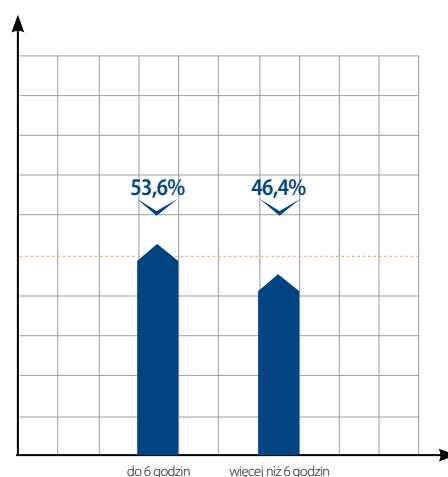
Szczegółowe wyniki ankiety w raporcie „Nauka w trybie zdalnym a wykorzystanie internetu Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej”:



https://ose.gov.pl/media/2021/05/Nauka-w-trybie-zdalnym-a-wykorzystanie-internetu-OSE_raport.pdf



Jak często realizują Państwo lekcje online prowadzone przez nauczycieli z budynku szkoły?



Ile czasu dziennie przeznaczacie Państwo na korzystanie z internetu w szkole?



FIRMY TELEKOMUNIKACYJNE STAWIAJĄ NA ENERGETYKĘ SŁONECZNĄ

EMIL RÓŻAŃSKI

Od wielu miesięcy w Polsce obserwowany jest silny rozwój fotowoltaiki, który wspierany jest m.in. dopłatami z programu Mój Prąd. Właśnie trwa trzecia edycja programu. Panele fotowoltaiczne swoim klientom oferują również firmy telekomunikacyjne, zarówno duże, jak i mali i średni operatorzy telekomunikacyjni.

Z początkiem lipca 2021 r. rozpoczęto nabór wniosków w trzeciej edycji programu Mój Prąd. Nabór będzie prowadzony do 22 grudnia 2021 r. (z możliwością przedłużenia) lub do wyczerpania środków. Budżet programu to 534 mln zł. Nabór prowadzi Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW).

3 tys. zł. dotacji

Program Mój Prąd przeznaczony jest do osób fizycznych. Ubiegający się o wsparcie z NFOŚiGW mogą liczyć na dofinansowanie instalacji o mocy od 2 do 10 kW, która jest zakończona i podłączona do sieci lokalnego dystrybutora energii.

Dofinansowanie do jednej instalacji może sięgnąć 3 tys. zł, ale nie więcej niż 50 proc. kosztów kwalifikowanych. Co ważne, wnioski można składać wyłącznie drogą elektroniczną.

NFOŚiGW zapowiada już, że w 2022 r. uruchomi kolejną, czwartą edycję Mojego Prądu. Pierwsza transza budżetu wyniesie ok. 850 mln zł, a wysokość kolejnej poznamy na jesieni, po weryfikacji budżetów państw członkowskich UE. Nie są jeszcze znane szczegóły warunków, na których będą przydzielane dotacje w kolejnej edycji programu w 2022 r., wiadomo jednak, że będą one mniej korzystne od obecnych.

Poprzednie edycje programu Mój Prąd doprowadziły do bardzo silnego wzrostu zainteresowania energią słoneczną, każdego miesi-

ca moc tych źródeł rośnie o kilkaset megawatów. Jeszcze 1 stycznia 2021 r. moc zainstalowana źródeł fotowoltaicznych w Polsce wyniosła 3935,74 MW, a 30 kwietnia 2021 r. było to już 4690 MW.

Zainteresowanie na lata

Zainteresowanie fotowoltaiką z pewnością jeszcze przez długie miesiące będzie się utrzymywać. Z badań przeprowadzonych dla spółki Alians OZE, działającej na rynku energetyki słonecznej, wynika, że prawie połowa respondentów nieposiadających aktualnie instalacji fotowoltaicznych zamierza zainwestować w nie w przyszłości (49 proc.). Aż 40 proc. z nich planuje zrobić to w ciągu najbliższego roku, z cze-

go 21 proc. wdroży ten plan w życie jeszcze w przeciągu najbliższego półrocza.

Powody takich planów są jednoznaczne – to aspekt ekonomiczny. Ograniczenie kosztów w budżecie wymieniane jest jako pierwsze w kolejce powodów podjęcia decyzji przez 73 proc. badanych. Tuż za nimi padły wskazania na aspekt ekologii, z wynikiem 35 proc. Dalej na liście znalazły się takie odpowiedzi, jak: niezależność od dostawców energii i podwyżek (8 proc.).

Słońce w Polsce

Potencjał fotowoltaiki dostrzegły duże polskie grupy medialno-telekomunikacyjne. W lipcu 2020 r. grupa Polsat weszła na rynek fotowoltaiki za pośrednictwem marki Esoleo, która oferuje sprzedaż i montaż instalacji fotowoltaicznych dla domów jednorodzinnych.

Esoleo weszło także na rynek dużych elektrowni słonecznych. We wrześniu 2020 r. Esoleo podpisało umowę z Zespołem Elektrowni Pątnów Adamów Konin (ZE PAK), również kontrolowanym przez Zygmunta Solorza, na budowę farmy fotowoltaicznej w Brudzewie w woj. wielkopolskim. ZE PAK to jedna z dwóch firm w Polsce zajmujących się produkcją energii z węgla brunatnego. Instalacja w Brudzewie będzie miała moc 70 MW i będzie największą farmą fotowoltaiczną w Polsce. Inwestycja ta ma zostać ukończona w październiku 2021 r.

Elektrownia słoneczna powstaje na zreklamowanych terenach byłej kopalni węgla brunatnego.

– Wierzymy, że rosnąca popularność i wiedza na temat instalacji fotowoltaicznych wśród naszych klientów w połączeniu z oferowanym

przez nas rozwiązaniem mogą przyczynić się do wygenerowania w nadchodzących latach nowego istotnego strumienia przychodów dla naszej grupy, a jednocześnie będą wspierać bardziej zrównoważony model produkcji energii – podał Cyfrowy Polsat w raporcie za pierwszy kwartał 2021 r.

Fotowoltaika i sprzedaż energii

W energetykę słoneczną weszła także grupa Orange, która swoim klientom również oferuje sprzedaż i montaż instalacji fotowoltaicznych.

Grupy Polsat i Orange ponadto sprzedają energię elektryczną swoim klientom. Orange chwali się, że na rynku sprzedaży energii pozyskała ponad 120 tys. klientów indywidualnych i biznesowych, co czyni ją jednym z największych niezależnych sprzedawców energii w Polsce.

Orange chce wykorzystywać energię słoneczną także do zasilania swojej infrastruktury. W marcu 2021 r. w Wielkopolsce, przy autostradzie A2, grupa uruchomiła pierwszą stację bazową, gdzie zainstalowano panele fotowoltaiczne o mocy 10 kWp z magazynem energii zbudowanym z baterii litowo-jonowych. Instalacja dostarcza ponad 70 proc. energii niezbędną do działania stacji.

Ciągłość pracy stacji zapewnia agregat z generatorem DC (prądu stałego), który jest zasilany olejem opałowym, ale docelowo będzie to gaz LPG.

Ilość energii ze źródeł odnawialnych wykorzystywanej w grupie Orange będzie rosła. Wiosną 2021 r. Orange ogłosił swoje cele klimatyczne, czyli osiągnięcie neutralności klimatycznej do 2040 roku, a do 2025 roku zmniejszenie emisji CO₂ o 65 proc. względem 2015 r. Cel kolejny to zwiększenie udziału energii ze źródeł odnawialnych do co najmniej 60 proc. Droga do osiągnięcia tych celów jest m.in. zakup energii z OZE bezpośrednio od producentów oraz korzystanie z nowoczesnych, mniej energochłonnych technologii. Orange podaje przykład światłowodu, który odpowiada za 80 proc. mniej emisji CO₂ niż starsze technologie sieciowe.

Zielona telekomunikacja

Energetyką odnawialną zainteresował się również T-Mobile. W czerwcu T-Mobile Polska poinformowało, że od 1 stycznia 2022 r. wykorzystywać będzie wyłącznie energię pochodzącą z odnawialnych źródeł energii, dostarczaną przez firmę Respect Energy. Niedawno grupa zamontowała panele fotowoltaiczne wraz z magazynem energii na jednej ze swoich wolnostojących wież stacji bazowej.

Zielona telekomunikacja

Sprzedaż paneli fotowoltaicznych przez firmy telekomunikacyjne z pewnością będzie rosła, firmy takie posiadają pracowników z wykształceniem technicznym, odpowiednie zaplecze oraz, co również bardzo ważne, dużą bazę klientów.

Jednocześnie firmy same będą inwestować w źródła odnawialne, z jednej strony po to, aby obniżyć koszty zakupu energii, a z drugiej po to, aby wykorzystywać to w swoich działaniach promocyjnych i marketingowych. ■

W kolejnych publikacjach pokażemy zaangażowanie małych i średnich operatorów telekomunikacyjnych w rozwój zielonej energetyki.



TELEKOMUNIKACJA I ENERGETYKA. NOWOCZESNY MUTUALIZM

MICHAŁ KOCH

Organizatorzy konferencji „Systemy łączności w energetyce – współpraca operatorów elektroenergetycznych i telekomunikacyjnych” dostrzegli konieczność synergii tych dwóch obszarów gospodarki. Przewiduje się, że najbliższe lata upłyną pod znakiem zawiązywania się niepisanego sojuszu.

Dzieje się tak w chwili, gdy Prezes UKE ogłasza kolejne decyzje dotyczące najmu słupów elektroenergetycznych pomiędzy operatorem a dostawcą energii. Czy współpraca oznacza przetrwanie?

Najprostsza odpowiedź brzmi: tak. Spójrzmy od strony operatorów telekomunikacyjnych. W środowisku od jakiegoś czasu mówi się o coraz mniejszej opłacalności prowadzenia biznesu. Ogromna konkurencja, mnożące się podatki i horrendalne stawki za dostęp do infrastruktury. Przewiduje się hiperinflację i powrót kryzysu finansowego. Jednocześnie pandemia pokazała, że we współczesnym świecie telekomunikacja jest niezbędna.

Zyska też polska energetyka. Rozwój nowoczesnych technologii, które zapewniają stabilność prowadzonych działań, wymaga superszybkich i stabilnych łączy telekomunikacyjnych. W Polsce działalność prowadzi wielu lokalnych operatorów, co odróżnia nas od większości krajów. To zarówno wyzwanie, jak i szansa. Trzeba dostosować ceny do sytuacji znacznej liczby podmiotów na rynku, ale umożliwi to również szerszy wybór partnerów biznesowych.

Niedostrzeganie powyższych zależności to błąd. Decydenci w Polsce powinni dostosować przepisy prawa do realiów, gdyż tylko w taki sposób zapewnią przedsiębiorcom możliwość swobodnego działania i realizacji celów strategicznych. Cyfryzacja kraju pojawia się jako hasło wielu organów państwowych, ale w praktyce dalej rozbija się o szereg nieprzemyślanych ograniczeń. Zamiast ułatwień dla operatorów, aby mogli rozwijać sieć na podstawie zasady uczciwej konkurencji i proporcjonalnych cen, ciągle udajemy, że większość branż w Polsce to osobne i niezależne byty. Pisałem o tym przy okazji omawiania Przemysłu 4.0 – kluczem do sukcesu jest, aby ów styl myślenia szybko uległ modernizacji.

O konsultacjach decyzji Prezesa UKE dla spółki Leon mówił w wywiadzie dla ISPortalu wiceprezes Marcin Kuczera. We wrześniu 2020 roku Kuczera hamował optymizm. Przyznanie przez Prezesa UKE możliwości zastosowania ceny 1,73 zł za najem słupa elektroenergetycznego nastąpiło dopiero w czerwcu 2021 r. Na unormowanie stawki zgodnie z duchem czasu czekaliśmy zdecydowanie za długo. Obecnie trwają również konsultacje dla firm Fiberway, Zapnet, WDM i Rybnet. Pozostaje mieć nadzieję, że nastąpi to szybciej.

Branża telekomunikacyjna i przemysł energetyczny powinny grać w jednej drużynie. Po pierwsze, będzie się to po prostu opłacało. Po drugie – i być może ważniejsze – zapewni rozwój obu dziedzin w znacznie szybszym tempie. Obecnie ciężko nawet znaleźć argumenty, które uzasadnią, dlaczego tak późno uzmysłowiono sobie, że współpraca jest możliwa. Jest wręcz konieczna. ■

„Branża telekomunikacyjna i przemysł energetyczny powinny grać w jednej drużynie. Po pierwsze, będzie się to po prostu opłacało. Po drugie – i być może ważniejsze – zapewni rozwój obu dziedzin w znacznie szybszym tempie.

C & C

solution
partner



Lider dostaw do **PROJEKTÓW POPC3**



- Bogate portfolio osprzętu światłowodowego
- Kable produkowane w Europie
- Jakość potwierdzona przez niezależne laboratoria
- Centrum Logistyczne w Polsce
- 170 typów kabli na stanie magazynowym
- Docięcie i wysyłka kabli w 2 dni
- Wsparcie projektowe oraz instalatorskie



Zaloguj się do
Extranet

ace@ccpartners.pl

[Linked in](#)

[YouTube](#)



PRZYSZŁOŚĆ INTERNETU RZECZY

MICHAŁ KOCH

Skuteczna cyfryzacja to planowanie, wdrażanie i wizjonerstwo. Trzy poprzednie odsłony „Internetu Rzeczy w praktyce” skupiały się na przeszłości i teraźniejszości zagadnienia. Teraz poszukamy odpowiedzi na pytanie „co dalej?”.

Internet Rzeczy zmienia naszą rzeczywistość. Przyjmuje się, że urządzenia IoT wymieniają miliard GB danych dziennie. Wprowadzane rozwiązania usprawniają funkcjonowanie miast, zapewniają ułatwienia dla domowników i sprawiają, że rozwój infrastruktury telekomunikacyjnej jest niezbędny. Do 2025 roku na świecie ma funkcjonować ok. 40 miliardów urządzeń IoT. Badania nad przyszłością Internetu Rzeczy są w toku.

Najbliższe lata to rozwój technologii, której podstawowe funkcje są już nam znane. Dotyczy to sztucznej inteligencji, która zapełni miasta i poprowadzi samochody. Ekspertzy zwracają uwagę, że największą bolączką pozostaną hakerzy, którzy złamią zabezpieczenia i przejmą kontrolę nad urządzeniami. Przed prawodawcami powstanie wyzwanie, aby nowoczesna legislacja przewidywała rosnące znaczenie IoT.

„Smart city” to oszczędności i ekologia. W San Diego wymieniono wszystkie uliczne latarnie na inteligentne LED-y, które zapalają się tylko, gdy ktoś przechodzi. Dzięki temu miasto oszczędza prawie 250 tys. USD rocznie. W Barcelonie, poprzez zastosowanie „uczącego się”

oświetlenia, udało się zaoszczędzić aż 37 mln USD w ciągu roku. Zalety IoT są niepodważalne, szczególnie gdy oszczędności odczuwamy we własnym portfelu, np. poprzez zmniejszenie rachunków.

Wkrótce wejdziemy na wyższy poziom. Artificial Internet of Things (AIoT) to połączenie sztucznej inteligencji, uczenia maszynowego i Internetu Rzeczy. Wykorzystując zdolności algorytmów do adaptacji, sprawimy, że rutynowe czynności przestaną zajmować czas. AIoT znajduje zastosowanie zarówno w zarządzaniu miastem, jak i aktywnościami codziennymi. Wearables, czyli ubieralne komputery (na przykład w zegarku), sprawiają, że szybko docenimy zalety miniaturyzacji i urządzeń all-in-one.

W 2016 r. powstał pierwszy malware, który zainfekował urządzenia Internetu Rzeczy. Złośliwy kod o nazwie Mirai wykradał dane użytkowników i logował się do sieci IoT. Analitycy bezpieczeństwa przewidują, że to hakerzy będą głównym zagrożeniem. Opracowane rozwiązania działają stabilnie, chyba że dojdzie do ingerencji z zewnątrz. Na celowniku będą urządzenia tworzące „smart city”, jak i domowe sprzęty,

których oprogramowanie może zawierać luki bezpieczeństwa. Atak DDoS (ang. Distributed Denial of Service) mógłby być niezwykle niebezpieczny dla społeczeństwa.

Internet Rzeczy napędzany jest trzema składnikami: sztuczną inteligencją, 5G i big data. Żyjemy w czasach, gdy niesamowicie szybki rozwój dotyka powyższe technologie. Zmiany zachodzą tak szybko, że dokładne przewidzenie przyszłości IoT jest niemożliwe. Może się wydawać, że wkrótce osiągniemy „szklany sufit” możliwych rozwiązań, ale jest to złudzenie. To, że nie potrafimy wymyślić nowych rozwiązań na teraz, nie oznacza, że nie wymyślimy ich w ogóle.

Dostrzegamy kluczowe trendy, ale szybko powstają kolejne. Jest w tym pewna przestroga. Pogoń za innowacją jest potrzebna, ale zaczyna być wartością samą w sobie. Branża technologiczna mknie do przodu. Spacer zamienił się w bieg. Pamiętajmy jednak, aby od czasu do czasu przystanąć. Zrozumieć i poznać stosowaną technologię. Po prostu się nią nacieszyć. ■

[źródła: weforum.org, perfectial.com, us.norton.com]

PRZEŁĄCZNIK ETHERNET EX4400 OD JUNIPER NETWORKS Z PORTAMI ŚWIATŁOWODOWYMI

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Przełącznik Ethernet EX4400 to gotowa do pracy w chmurze, zasilana przez sztuczną inteligencję, dostępowa platforma przełączająca z zaawansowanymi zabezpieczeniami dla wysokowydajnych wdrożeń w kampusach. Przełączniki EX4400 charakteryzują się funkcjami, takimi jak Power over Ethernet (PoE, PoE++), MACsec AES-256, mikrosegmentacja przy użyciu zasad opartych na grupach (GBP), EVPN-VXLAN do warstwy dostępu i telemetria oparta na przepływach.



Jako część podstawowej infrastruktury dla Juniper Mist Wired Assurance, EX4400 jest łatwy we wdrażaniu, konfigurowaniu i zarządzaniu. Wykorzystuje Mist AI, aby uprościć operacje i poprawić wgląd w wydajność podłączonych urządzeń.

MODELE EX4400:

- EX4400-48F: 12 x 10GbE + 36 x 1GbE and 4 x 10/25GbE uplinks
- EX4400-24P/T: 24 x 1GbE PoE/Non-PoE and 4 x 10/25GbE uplinks
- EX4400-48P/T: 48 x 1GbE PoE/Non-PoE and 4 x 10/25GbE uplinks

KLUCZOWE CECHY:

- Dostępne porty: 1/10GbE access ports, 10/25GbE uplinks, 100GbE stacking
- Wysokość: 1 RU
- Zasilanie: PoE++ up to 90 W per port; budżet mocy 1800 W
- Wydajność przełączania: 912 Gbps
- Fabric: EVPN-VXLAN, Virtual Chassis

FUNKCJE I KORZYŚCI:

Przełączanie sterowane sztuczną inteligencją

Wdrażaj (dzień 0), dostarczaj (dzień 1) i zarządzaj (dzień 2+) EX4400 z chmury za pomocą Juniper Mist Wired Assurance, wykorzystując automatyzację i analizy oparte na sztucznej inteligencji, aby zapewnić lepsze doświadczenia użytkownikom końcowym i podłączonym urządzeniom. Kolorowy wyświetlacz LED wskazuje stan łączności z chmurą.

Usprawnij operacje IT, skróć średni czas naprawy i zapewnij nową generację sieci przewodowych i bezprzewodowych. EX4400 zapewnia bogate dane telemetryczne przesyłania strumieniowego, aby uzyskać wgląd w stan przełącznika i oczekiwania dotyczące poziomu usług przewodowych (SLE) dla metryk przed i po połączeniu.

End-to-End Campus Fabric

Łatwe skalowanie, budowanie niezawodności oraz usprawnienie zarządzania dzięki kampusowi opartemu na technologii Virtual Chassis i sieciach szkieletowych opartych na EVPN-VXLAN, które pomagają uprościć konfigurowanie i utrzymanie wielu urządzeń.

Rozszerz EVPN-VXLAN z rdzenia kampusu do warstwy dystrybucji i warstwy dostępu, aby uprościć zarządzanie oraz większą kontrolę i segmentację punktów końcowych. EX4400 obsługuje warstwę 3 opartą na protokole IP i nakładkę EVPN-VXLAN do łączenia wielu lokalizacji.

Mikrosegmentacja

Oparta na standardach mikrosegmentacja z wykorzystaniem zasad opartych na grupach (GBP) wykorzystuje technologię VXLAN w celu zapewnienia niezależnej kontroli dostępu do punktu końcowego w celu zapewnienia spójnych zasad bezpieczeństwa i szczegółowej kontroli aplikacji, funkcji biznesowych lub tagów użytkownika.

Przenieś segmentację na wyższy poziom, oddzielając ruch w tej samej sieci VLAN, aby urządzenia lub użytkownicy IoT mogli przechodzić przez dowolny port lub przełącznik w sieci; utrzymuj te same zasady bezpieczeństwa bez konieczności ich ręcznego konfigurowania za każdym razem.

Telemetria oparta na przepływie

Umożliwia analizę na poziomie przepływu, dzięki czemu można monitorować tysiące przepływów ruchu na przełączniku bez wpływu na wydajność procesora.

Na przykład w przypadku ataku DDoS, gdy przekroczone zostaną progi przepływu, atak może zostać szybko wykryty. Możesz wdrożyć zautomatyzowane procesy w celu rozwiązywania problemów, takich jak poddanie portu kwartannie lub badanie ruchu.

PoE, PoE++ i Fast PoE

EX4400 oferuje Fast PoE, które umożliwia dostarczanie zasilania do punktów końcowych nawet po ponownym uruchomieniu przełącznika.

Obsługuje standard 802.3bt dla PoE, dostarczając do 90 watów na port dla urządzeń mobilnych, IoT i punktów dostępowych 802.11AX/Wi-Fi 6. ■

Więcej szczegółowych informacji o produkcie znajdą Państwo pod tym linkiem: lub pisząc na adres e-mail: info@infradata.pl



<https://www.juniper.net/content/dam/www/assets/datasheets/us/en/switches/ex4400-line-of-ethernet-switches.pdf>

PRZEMYSŁ 4.0 A MAŁE I ŚREDNIE FIRMY. NADCHODZI REWOLUCJA?

MICHAŁ KOCH

Powstanie Internetu uznaje się za najbardziej charakterystyczny moment definiujący rozpoczęcie czwartej rewolucji przemysłowej. Późniejsze twory – Internet Rzeczy, cloud computing, big data oraz sztuczna inteligencja i robotyka – to następstwa możliwości przesyłania danych na znaczne odległości przy relatywnie niskim zaangażowaniu środków finansowych i nakładu pracy. Analizy Bergman Engineering wskazują, że 96% firm, które wdrożyły rozwiązania Przemysłu 4.0, mogło zareagować na zmiany na rynku wprowadzone przez pandemię COVID-19.



Gdy w latach 90. XX wieku globalna sieć zaczynała pojawiać się w polskich gospodarstwach domowych, nikt nie przypuszczał, że 20 lat później większość czynności wykonywać będziemy online. Trudno sobie wyobrazić jakąś sferę życia, której nie możemy przenieść do cyberprzestrzeni.

Termin „czwarta rewolucja przemysłowa” został przedstawiony szerokiemu gronu odbiorców w 2015 roku, gdy Klaus Schwab, dyrektor wykonawczy World Economic Forum, opublikował artykuł w Foreign Affairs. Zdaniem Schwaba nadchodzące lata miały przynieść możliwość łączenia technologii, oprogramowania i biotechnologii.

Później przed wizjonerami i nie mniej utalentowanymi inżynierami otworzyły się całkowicie nowe perspektywy. Automatyzacja i wykorzystanie robotów sprawdziły się zarówno w fabry-

kach, jak i w rolnictwie, zmniejszając konieczne zasoby ludzkie przy utrzymaniu produktywności, a inteligentne technologie wkroczyły już na dobre do miast.

Może nie dostrzegamy jeszcze wszędzie dobrodziejstw płynących z życia w metropoliach przyszłości, ale nawet najmniejsze sprawy – takie jak inteligentne zarządzanie sygnalizacją świetlną – zdecydowanie polepszają życie. Dodatkowo zwiększają bezpieczeństwo mieszkańców (pokonałoby również strach przed „buntem maszyn”).

W Przemysle 4.0 dalej jest miejsce dla ludzi. Algoritmy usprawniają pracę i zarządzają setkami gigabajtów danych, ale zarządzanie danymi wejściowymi to kompetencja pracownika. Jeśli będziemy operować na złych informacjach, to otrzymany wynik również będzie niewiarygodny. Pracodawcy poszukują również specjalistów od business intelligence, cyberbezpieczeństwa i przetwarzania danych w chmurze.

Zdaniem Tomasza Zjawionego, prezesa Regionalnej Izby Gospodarczej, nadszedł czas inwestycji małych i średnich przedsiębiorstw m.in. w rozwiązania z pogranicza biznesu i sztucznej inteligencji. Firmy mają być wspierane przez nowy projekt – Silesia Business HUB. Zjawiony przekonuje, że rozwiązania Przemysłu 4.0 nie muszą oznaczać ogromnych wydatków dla MŚP.

Ekspert z Platformy Przemysłu Przyszłości alarmują, że brakuje pracowników z rozwiniętymi kompetencjami cyfrowymi. To problem w skali całego globu, chociaż państwa – w tym Unia Europejska – starają się przeciwdziałać, tworząc programy pomocowe wspierające edukację umiejętności przyszłości.

Jest też ciemna strona powyższego: pogłębienie dwutorowego rozwoju, który sprawia, że osoby posiadające dostęp do sieci mogą łatwiej i sprawniej odnaleźć się w codziennym życiu, pracy zawodowej, korzystaniu z rozrywki i edukacji. Czy znajdziemy rozwiązanie problemu? Patrząc realistycznie: nie sądzę. Rozwój gospodarki, szczególnie gdy niektóre sektory zostały mocno dotknięte przez pandemię (a inne w tym czasie wzrosły), od zarania dziejów jest nierównomierny. Gospodarka 4.0 to dla wielu niezwykle szansa, ale potrzeba będzie tytanicznego wysiłku, aby wykorzystać pełnię oferowanych możliwości.

Najlepsza gałąź przemysłu do inwestowania w najbliższych latach? Ekspert są zgodni: energia. Poprawa efektywności energetycznej przedsiębiorstwa i korzystanie z energii odnawialnej to trend nadchodzący niezwykle szybko. Można powiedzieć, że stoi już na progu. ■

[źródła: ksiegowosc.infor.pl, energetyka24.com, businessinsider.com.pl, biznes.newseria.pl]

OPERATORZY POWINNI ZACZĄĆ ZARABIAĆ NA IPTV! Cz. 3

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Chcesz wdrożyć w swojej sieci usługę TV, ale nie przekonały Cię dwa poprzednie artykuły od dostawcy rozwiązania TVIP? W trzeciej części artykułu dotyczącego IPTV znajdziesz najważniejsze informacje, jak w prosty sposób zostać operatorem oferującym usługę telewizyjną. Przekonaj się, że Ty także możesz wreszcie zarabiać na IPTV.



Artur Stefanovic, Etanetas: Kontynuując opisywaną materię, tym razem zwróciliśmy się do ekspertów tej dziedziny na polskim rynku IPTV z prośbą o najistotniejsze rady dla MiŚOT-ów.



Gabriela Wolsza, firma doradczą Brightspot: [...] Rozpoczęcie świadczenia usług telewizyjny powinno poprzedzać zawarcie dwóch typów umów licencyjnych. Do pierwszej kategorii należą umowy z nadawcami, na podstawie których operator uzyskuje uprawnienia do rozprowadzania w swojej sieci sygnału obejmującego kanały telewizyjne. Do drugiej należy umowa licencyjna z odpowiednią organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi [...]



Łukasz Biedroński, Fundacja Nasza Wizja: Własna usługa telewizyjna jest w zasięgu każdego MiŚOT-a. Wręcz powiedziałbym, że model usługowy od strony formalnej jest bardzo prosty, o ile podejdziesz do tematu z rozwagą oraz rozłożymy etapy rozwoju usługi na miesiące, a nawet lata.

Zacznijmy od podstaw

ŁB: [...] Przy potencjalnie niskiej liczbie abonentów lub wręcz przy ich braku w pierwszym kwartale wprowadzenia usługi telewizyjnej kluczowym czynnikiem stają się koszty stałe, w głównej mierze uzależnione od podpisanych umów, co przekłada się oczywiście na ilość programów dostępnych w pakietach.

Każde działanie twórcze w kontekście tworzenia nowych usług powinno być poprzedzone badaniem potrzeb klientów, określeniem głównej grupy odbiorców oraz dość gruntowną analizą finansowo-budżetową, któ-

rej wynikiem powinna być między innymi wstępna pakietyzacja programów telewizyjnych.

Pakietyzacja to konieczność

ŁB: Proces zawarcia z nadawcami umów na reemisję programów w sieci kablowej nie jest skomplikowany, o ile dokładnie wiemy, jaki efekt pakietyzacji chcemy osiągnąć – wręcz jest to jeden z ostatnich kroków do stworzenia gotowej usługi. [...]

Zdecydowana większość kanałów o ponadprzeciętnej oglądalności jest dostępna w reemisji bez opłat, stąd można przyjąć, że pierwszy pakiet ponad 60–70 programów MiŚOT może pozyskać bez opłat reemisyjnych. Warto wspomnieć, że taki pakiet może być z powodzeniem udostępniany nawet dla 30–40% abonentów. [...]

AS: Na co operatorzy powinni zwrócić uwagę, aby całe wdrożenie przebiegło sprawnie i jak najmniejszym nakładem kosztów?

Niezbędne licencje

GW: Zarówno umowy licencyjne z nadawcami, jak i te zawierane z OZZ, powinny być skrojone na miarę potrzeb konkretnego operatora: dostosowane do skonstruowanej oferty, a przede wszystkim do technologii, w jakiej zamierza on świadczyć usługę telewizyjną. Jeśli chodzi o pakiety telewizyjne, na ich zawartość ma wpływ zasada must carry [...]. Po stronie nadawców tych programów lustrzanym odbiciem tego zobowiązania jest zasada must offer: nie mogą odmówić operatorom zgody na rozprowadzanie tych kanałów ani pobierać z tytułu ich reemisji opłat. Warto pamiętać, że obowiązek udzielenia zgody przez nadawcę nie zwalnia operatora z konieczności jej pozyskania, właśnie w drodze zawartej umowy licencyjnej.

Obecnie atrakcyjność oferty operatora związana jest nie tylko z ilością kanałów, ale także z dostępnością usług dodatkowych, szczególnie nielineowych, takich jak Catch-up, nPVR czy Start Over [...]

Co jeszcze będzie potrzebne?

GW: Kolejnym etapem jest wpis do rejestru programów rozprowadzanych, prowadzonego przez Przewodniczącego KRRiT, dla kanałów, do których reemisji operator uzyskał uprawnienia. Wniosek o taki wpis powinien zostać złożony najpóźniej na miesiąc przed zaoferowaniem usług telewizyjnej z wykorzystaniem tych kanałów.

Na koniec należy zweryfikować stosowane wzorce umów i regulaminów świadczenia usług telekomunikacyjnych pod kątem usług telewizyjnej. [...]

Pora na sygnał

ŁB: [...] Można zwrócić się do właściciela z prośbą o udostępnienie strumieni w technologii IP lub skorzystać z usług jednego z CDN (Content Delivery Network) gromadzących strumienie programów bezpośrednio od wszystkich nadawców w jednym miejscu. Niewątpliwie zaletą pozyskania strumieni telewizyjnych z CDN jest ich jakość, co oczywiście daje MiŚOT-om przewagę przy świadczeniu usługi IPTV nad innymi tradycyjnymi technologiami, np. DVB-T.

To wszystko?

ŁB: [...] Od strony formalnej pozostaje jeszcze pozyskanie EPG. Treści można pozyskać na kilka sposobów, jednak warto zwrócić się do jednej z firm udostępniających odpłatnie profesjonalne opisy po to, aby usługa końcowo była na wysokim poziomie w odbiorze przez klienta.

Usługi Brightspot i Naszej Wizji skutecznie uzupełniają elastyczne i łatwe do wdrożenia techniczne rozwiązania oferowane przez TVIP i ich dystrybutora firmę Etanetas.

W czwartej części cyklu „Operatorzy powinni zacząć zarabiać na IPTV!” podzielimy się informacjami opisującymi praktyczne wdrożenie TVIP u jednego z polskich operatorów.

Zapraszamy do kontaktu z Etanetas:



<https://tms.tviplabs.com/en/TMS> – system do zarządzania (można pobrać wersję demo).



<http://via.tv/en/media-center> Opis i parametry dekodertów.



<http://dekodertv>



<http://xbest.pl/index.php?k433jpc-tv-android-tv-ryb-c-stb-dekodery> Polska dystrybucja boxów.



<https://alfaxtranet.pl/index.php?k218jpc-dekodery-ryb-128.tvip> Polska dystrybucja boxów.



<http://etanet.pl> Formularz zamówienia usługi w Polsce.

Pytania i zamówienia można kierować także bezpośrednio do: Artur Stefanowicz | tvip@etanetas.lt | tel.: +48 22 1530553

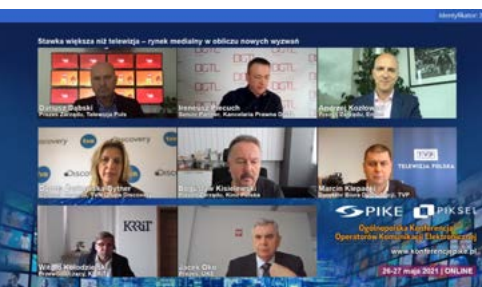
Cały artykuł „Operatorzy powinni zacząć zarabiać na IPTV! Cz. 3” oraz poprzednie części przeczytasz na ISPortal.pl



PIKE: STAWKA WIĘKSZA NIŻ TELEWIZJA – RYNEK MEDIALNY W OBLICZU NOWYCH WYZWAŃ

MICHAŁ KOCH

Na konferencji Polskiej Izby Komunikacji Elektronicznej odbył się panel dyskusyjny pt. „Stawka większa niż telewizja – rynek medialny w obliczu nowych wyzwań”. Najnowsze trendy to mobilność i wielokanałowość.



Spotkanie moderował Ireneusz Piecuch, senior partner w kancelarii prawnej DGTL, a wśród zaproszonych prelegentów znaleźli się Witold Kołodziejcki, przewodniczący KRRiT, Jacek Oko, Prezes UKE, Dariusz Dąbski, prezes zarządu Telewizja Puls, Dorota Żurkowska-Bytner, członek zarządu TVN Grupa Discovery, Bogusław Kisielewski, prezes zarządu Kino Polska, Marcin Klepacki, dyrektor biura dystrybucji TVP oraz Andrzej Kozłowski, prezes zarządu Emitel.

Branża w obliczu wyzwania

Główny panel dyskusyjny na PIKE skupił się na przyszłości rynku medialnego. Koniec pandemii to dobry moment, by przyjrzeć się zmianom na rynku. Badania pokazują, że globalny rynek nadawczy wzrósł w 2020 roku o kilka procent. Nadawcy wydali ogromne kwoty na produkcję treści – Netflix przeznaczył na to ok. 80% kosztów.

Zaproszeni goście starali się znaleźć odpowiedź na pytanie: „czy wzrost się utrzyma?”. Dariusz Dąbski zauważył, że rynek reklamy w Polsce przeżył chwile grozy, chociaż później sytuacja się ustabilizowała. Wkrótce powinno nastąpić odbicie – klienci będą kupować i konsumować nowe dobra. Dąbskiemu wtórowała Dorota Żurkowska-Bytner: „Zauważyliśmy zmiany u konsumentów. Był to moment na wprowadzenie innowacji. Dla nas TV to skrót od Total Viewing”.

Do wyzwań należy zaliczyć trwające obustronne covidowe, które utrudniają prace nad infrastrukturą, komunikację w odniesieniu do widza oraz rozkręcającą się inflację.

Nowy konsument telewizji

Czeka nas nowy trend. Młodzi odbiorcy odchodzą od odróżniania transmisji linearnej od streamingowej. Wyzwaniem dla nadawców będzie praca nad ramówką i dostosowanie usług do nowego typu konsumenta. Pandemia wzmocniła też rodzinne oglądanie treści.

„Trzeba będzie robić jeszcze lepszy контент” – dodał Dąbski. Podczas rozmowy poruszono również temat DAI, DVB-T2 i rozwoju rynku badań mediów. Do tego ostatniego zagadnienia odniósł się Witold Kołodziejcki i zdradził, że wkrótce ruszą pilotażowe programy badań

nowej generacji. KRRiT korzysta także z danych RPD. Według Kołodziejckiego obecnie „wszystko jest OTT”. Największą obawą platform jest uciekający widz, stąd wprowadzenie zasady „must measure”.

Realny termin wprowadzenia nowych propozycji prawnych? Witold Kołodziejcki powiedział, że „nie jest w stanie przewidzieć ciągu legislacyjnego. Największe projekty to druga połowa roku 2021”.

Krótko o 5G

„Panel bez rozmowy o 5G jest panelem straconym” – tymi słowami Ireneusz Piecuch zwrócił się do prezesa UKE. Jacek Oko przyznał, że chciałby szybkiego wprowadzenia 5G w Polsce. Nie padły jednak żadne konkretne terminy.

Prezes UKE podkreślił, że warto rozpocząć rozmowę o jakości technicznej, która wynika z parametrów dostępnej infrastruktury teleinformatycznej. „Mobilność to podstawa” – dodał Oko.

„Zaufanie do nadawców ujawniło się podczas pandemii. Ludzie szukali wiarygodnych informacji” – dodał Kołodziejcki. Nadawcy będą kontynuować budowanie wiarygodności prezentowanych treści. ■

JAMBOX

www.jambox.pl

NOWOŚĆ!

WYPOŻYCZALNIA VOD W JAMBOX
TERAZ FILMY MOGA BYĆ WYPOŻYCZANE POJEDYNCZO.
JEDNORAZOWA OPLATA, BEZ ABONAMENTU.



CatchUp
7 DNI WSTECZ



StartOver
OGLĄDAJ OD POZACZTKU



JAMBO Nagrywarka
NAGRYWAJ W CHMURZE



JAKOŚĆ 4K
ULTRA HD
Arris 5305 4K



KABLÓWKA
BEZ KABLA

JAMBOX
lajt

ZAMÓW TERAZ NA
BEZPŁATNE TESTY
sgt.net.pl

TELEFONIA
KOMÓRKOWA

JAMBOX
mobile



5G

LTE

Blisko **300** kanałów, w tym **180** w jakości HD i **5** UHD 4K
Atrakcyjna oferta pakietowa

4K

HD

EPG

VOD

PVR

TIME
SHIFT

MULTI
SCREEN

JAMBOX
GO!

JAMBO
NAGRYWARKA

START
OVER

CATCH
UP

- 14 lat na rynku IPTV, 350 partnerów ISP
- Ponad 90 tys. abonentów JAMBOX
- Nowoczesne autorskie oprogramowanie HD dekodерów
- Zaawansowany system zarządzania usługami
- Dystrybucja usługi w multicast i unicast
- Wsparcie marketingowo-sprzedazowe

- **JAMBOX lajt** – dekodер do sieci bezprzewodowej
- **JAMBOX go!** – oglądanie TV i zarządzanie usługami ze smartfona, komputera czy tabletu
- **JAMBOX mobile** – telefonia i internet 5G i LTE, proste przenoszenie numerów, taryfy pracownicze

SGT

Pomagamy lokalnym operatorom Internetu wdrażać w swoich sieciach cyfrową telewizję kablową bazującą na platformie IPTV oraz telefonię komórkową i Internet LTE.

sgt.net.pl/iptv-dla-isp

Zadzwoń lub wyślij email



32 428 8 428



handlowy@sgt.net.pl

MIKROTIK ROUTEROS7 – USER-MANAGER (AAA)

PIOTR WASYK

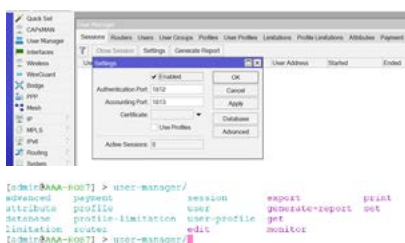
RADIUS to skrót od Remote Authentication Dial-In User Service. Najogólniej mówiąc, jest to rozwiązanie pozwalające na scentralizowanie uwierzytelnienia / autoryzacji i accountingu dla różnego rodzaju usług. Jest to szeroko wykorzystywany mechanizm stanowiący podwaliny do SSO (single sign-on). Szczegóły specyfikacji zostały opisane w odpowiednich dokumentach RFC: RFC2865 oraz RFC3579.

Pod koniec 2019 roku pojawiła się znacznie przebudowana paczka user-managera w wersji oznaczonej numerem v7.0beta4, wprowadzająca znaczne ulepszenia względem paczki znanej z RouterOS v6. Na wstępie warto podkreślić, że wersja RouterOS v7 nadal jest w wersji beta. Wiele wskazuje na to, że już niedługo doczekamy się wersji stabilnej.

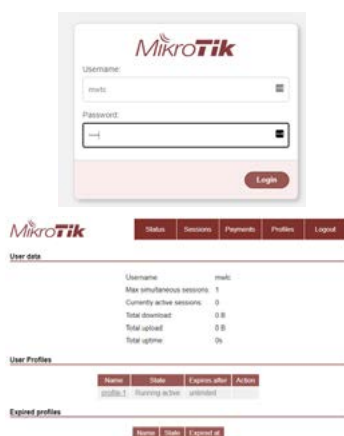


Do głównych zmian możemy przypisać:

- przebudowanie interfejsu zarządzania konfiguracją Radius z WWW na część Winbox (CLI jest nadal dostępne),
- wsparcie dla EAP oraz pełniejsze i bardziej komfortowe zarządzanie przesyłanymi atrybutami w odpowiedzi Radius. Dzięki szerokiemu wsparciu dla nowych atrybutów implementacja user-managera może zostać wykorzystana także dla urządzeń innych niż MikroTik.



Nowy wygląd zyskał także portal użytkownika korzystającego z user-managera.



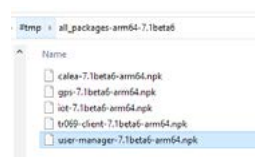
W późniejszej części tekstu opowiem, jak dopasować ten wygląd do własnych potrzeb. Paczka dostępna jest dla wszystkich architektur poza SMIPS.

Name	Version	Built Time	Scheduled
radius	7.1beta4	May 16 2021 14:49:50	Scheduled
user-manager	7.1beta4	May 16 2021 14:49:50	get

User-manager jest częścią tzw. extra-packages dostępnych na stronie <https://mikrotik.com> w zakładce Software.



Aktualnie wspierane są następujące metody autoryzacji: PAP, CHAP, MS-CHAP, MS-CHAPv2, EAP-TLS, EAP-TTLS oraz EAP-PEAP.



RouterOS może działać jako klient Radius dla szeregu usług: DHCP, Dot1x, Hotspot, IPsec, PPP, Wireless, Login.

Sama konfiguracja co do zasady nie różni się od wcześniejszych wersji (nadal to ten sam standard). Zysaliśmy jednak wiele nowych możliwości. O części z nich dowiesz się już za chwilę.

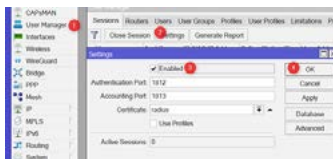
Zacznijmy od podstaw.

Po zainstalowaniu paczki user-managera musimy przygotować konfigurację.

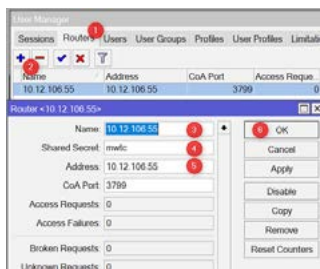
W pierwszym scenariuszu umożliwimy zalogowanie się do RouterOS z wykorzystaniem kont przechowywanych centralnie w bazie danych user-managera. Dodatkowo przygotujemy konfigurację tak, aby w odpowiedzi przekazała nazwę grupy użytkownika.

Przygotowanie serwera AAA:

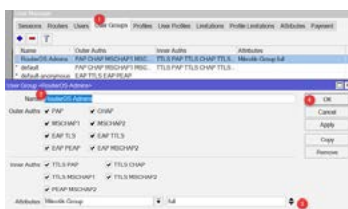
1. Włączenie



2. Dodanie wpisu dla klienta AAA (w naszym przypadku innego RouterOS korzystającego z bazy user-managera)

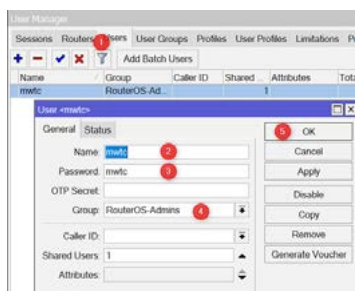


3. Przygotowanie grupy użytkowników (dla przykładu RouterOS-Admins)



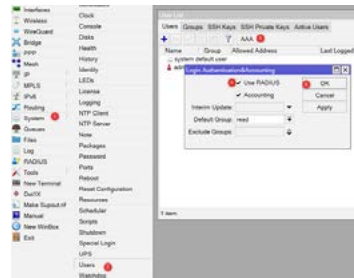
Więcej o dostępnych atrybutach w dalszej części artykułu.

4. Dodajemy konto użytkownika i wskazujemy wcześniej utworzoną grupę

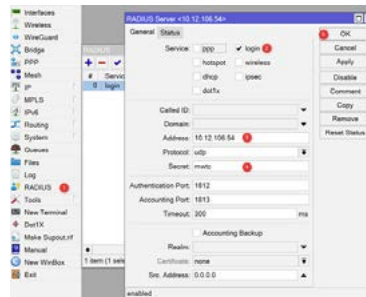


Przygotowanie klienta RADIUS

1. Włączenie weryfikacji użytkowników w centralnej bazie RADIUS

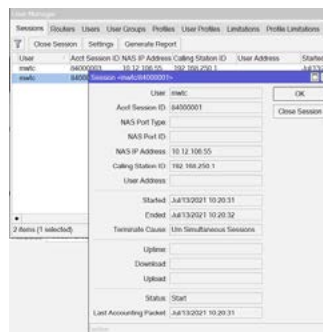


2. Konfiguracja lokalizacji usługi AAA (Radius client)

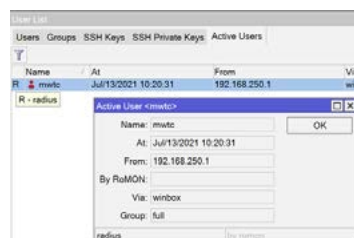


Ostateczna weryfikacja

Aktywne sesje widoczne są w zakładce Sessions okna user-managera



Na kliencie wykorzystanie RADIUS możemy zweryfikować poprzez okno System -> Users -> Active Users



W panelu WWW użytkownika (zakładka Sessions):



To był najprostszy scenariusz. Teraz opowiemy trochę na temat dodatkowych atrybutów, jakie możemy przesłać w odpowiedzi RADIUS.

W RouterOS poza ogólnymi parametrami znajdziemy szereg funkcji określanych jako „vendor-specific”. Są to parametry zawierające kod producenta 14988 (MikroTik) i co do zasady rozumiane są jedynie przez urządzenia tego producenta.



Pełna lista atrybutów znajduje się w dokumentacji RouterOS dostępnej na stronie:



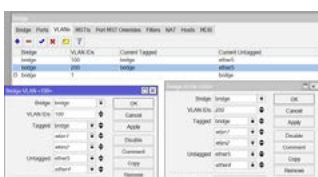
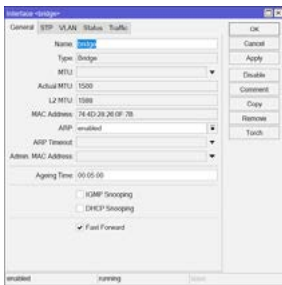
<https://help.mikrotik.com/docs/display/ROS/User+Manager>

Warto wspomnieć, że administrator może dodawać dodatkowe niezdefiniowane przez producenta atrybuty i później wskazywać je w konfiguracji użytkowników oraz konfiguracji grup użytkowników.

Kolejnym scenariuszem, w którym wykorzystamy własne parametry MikroTika, będzie uruchomienie mechanizmu kontrolującego dostęp do portów przełącznika, czyli 802.1x. Od pewnego czasu jest to funkcjonalność (Client i Server) dostępna także w RouterOS. My dodatkowo skonfigurujemy RADIUS user-manager do dynamicznego przekazywania VLAN_ID do odtagowania na porcie przełącznika. Taka konfiguracja pozwala na przypisanie dla portu PVID w zależności od podłączonego użytkownika.

Przygotowanie przełącznika:

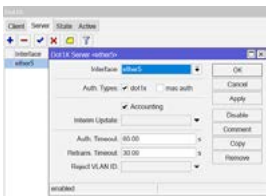
1. Konfiguracja bridge i vlan (w przykładzie vlan=100 oraz vlan=200)



2. Konfiguracja klienta Radius dla usługi dot1x

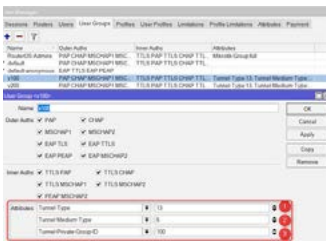


3. Konfiguracja serwera dot1x na porcie, który ma być dodatkowo chroniony

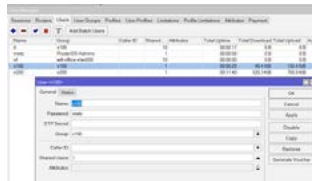


Przygotowanie user-managera

1. Stworzenie grup użytkowników dla poszczególnych VLAN (100,200)



2. Stworzenie użytkowników i przypisanie do grup



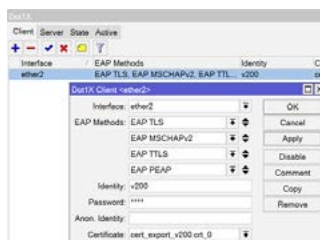
**analogicznie dla vian200*

3. Wygenerowanie certyfikatów

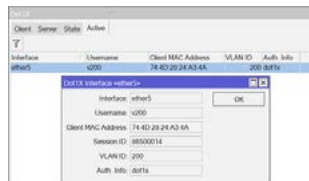


Przygotowanie klienta (testowy MikroTik)

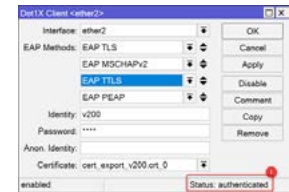
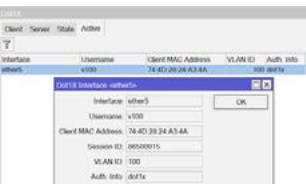
1. Konfiguracja klienta dot1x



Test Na przełączniku:



Na kliencie:



Podsumowanie

Wprowadzone w ostatnim czasie zmiany do paczki user-managera dają administratorom znacznie więcej możliwości do zarządzania atrybutami. Dzięki przebudowie interfejsu z WWW / CLI na integralną część Winbox / CLI znacznie łatwiej jest panować nad bazą użytkowników, profili i atrybutów. Dodatkowym udogodnieniem jest wprowadzenie osobnej, niewystępującej dotychczas zakładki do zarządzania parametrami. Obecnie user-manager z RouterOS7 stanowi ciekawą alternatywę do freeRadius czy MS NPS zarówno pod kątem możliwości i łatwości konfiguracji, jak i pod względem cenowym, w przypadku porównania z rozwiązaniem Microsoft. Jak zawsze w przypadku RouterOS, tak i user-manager nie wymaga dokupowania licencji. Wystarczy doinstalować paczkę z tzw. extra packages. To, o czym trzeba pamiętać, to ograniczenia, jakie mogą na nas czekać w przypadku wykorzystania user-managera doinstalowanego na urządzeniach, gdzie mamy klasyczne licencje oznaczone literą „L” (np. L4,L5, L6). W zależności od poziomu licencji występują limity w liczbie aktywnych sesji AAA.

License level	0 (Free license)	1 (Free license)	2 (MSRP: CPE)	3 (MSRP: CPE)	4 (MSRP: CPE)	5 (MSRP: CPE)	6 (Unlimited)
Windows NAP	200	500	500	500	500	500	unlimited
Windows Client and Bridge	200	500	500	500	500	500	unlimited
MSI, SPIG, RDP	200	500	500	500	500	500	unlimited
FTPS accounts	200	500	500	500	500	500	unlimited
FTP accounts	200	500	500	500	500	500	unlimited
LTP accounts	200	500	500	500	500	500	unlimited
HTTP accounts	200	500	500	500	500	500	unlimited
LDAP accounts	200	500	500	500	500	500	unlimited
HTTP active users	200	500	500	500	500	500	unlimited
HTTP max sessions	200	500	500	500	500	500	unlimited
Number of AAA sessions	200	500	500	500	500	500	unlimited
Number of RADIUS servers	200	500	500	500	500	500	unlimited

Ograniczenia te nie występują w przypadku zastosowania licencji RouterOS CHR (P1, P10, P-Unlimited).

Piotr Wasyk

Absolwent Politechniki Warszawskiej i studiów podyplomowych z zakresu zarządzania projektami IT. Z branżą IT związany od 15 lat. Specjalista z zakresu routingu, bezpieczeństwa informatycznego, technologii bezprzewodowych i monitorowania usług. Pasjonat i entuzjasta rozwiązań Mikrotik. Współwłaściciel Mikrotik Warsaw Training Center. Na co dzień zajmuje się szkoleniami i wsparciem firm przy zaawansowanych projektach sieciowych. W czasie wolnym lubi żeglarkstwo, narty i podróże.





MIKROTIK BEER USER MEETING – MBUM#5

Serdecznie zapraszamy na kolejną, już V edycję spotkania użytkowników MikroTik RouterOS – MBUM. Tym razem MikroTik BEER User Meeting odbędzie się w Warszawie 1 października.

Formuła spotkania pozostaje bez zmian. Cały dzień wypełniony merytorycznymi prelekcjami i rozmowami. Po zakończeniu czas na relax i networking przy czymś gaszącym pragnienie.

W planach m.in. tematyka Wireless, IPv6, IoT, LTE, kolekcja logów i monitorowanie.

Agenda i rejestracja znajduje się na stronie wydarzenia



<https://mbum.pl>



SIECI ŚWIATŁOWODOWE

Część 9 – wdmuchiwanie kabli c.d. Sprzęt do wdmuchiwania kabli Urządzenia pomocnicze

MICHAŁ ANDRZEJEWSKI

W procesie wdmuchiwania kabli, oprócz wdmuchiwarek i kompresorów, wykorzystywane są jeszcze inne urządzenia i przyrządy ułatwiające i usprawniające pracę.

Pierwsza grupa to przyrządy bezpośrednio związane z wdmuchiwarekami:

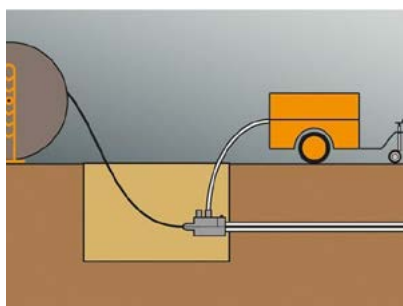
1. Głowice dodmuchujące
2. Złącza Y
3. Złącza X
4. Smarownice kabla
5. Płyny poślizgowe

Druga grupa to osprzęt do kompresorów, kabli i rur osłonowych:

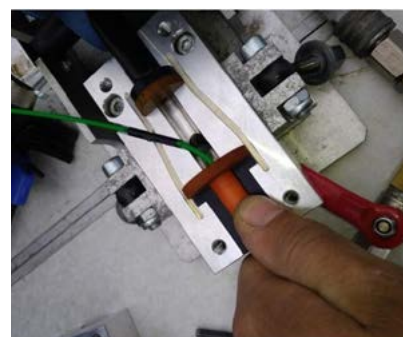
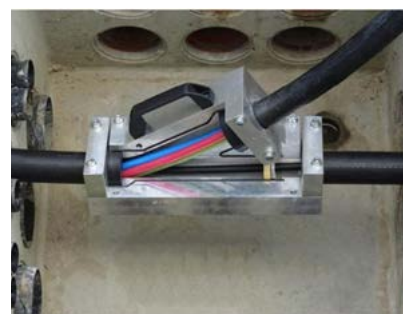
1. Przyczepy do przewozu kabli i mikrorurek
2. Odwijaki do bębnow kablowych i mikrorurek
3. Przyrządy do zwijania nadmiaru kabla (karuzele)
4. Chłodnice powietrza
5. Osuszacze powietrza
6. Podgrzewacze powietrza
7. Stoły i stojaki do wdmuchiwarek
8. Rozcinacze do pakietów mikrorurek
9. Główki prowadzące kable
10. Główki prowadzące mikrorurki
11. Aparatura do napełniania mikrorurek powietrzem
12. Przyrządy do pomiaru szczelności kanalizacji
13. Przyrządy do kalibracji kanalizacji
14. Kulki do kalibracji mikrorurek
15. Gąbki do smarowania i czyszczenia rur mikrorurek
16. Sondy lokalizacyjne
17. Przyrządy do gratowania rur HDPE i mikrorurek

Głowice dodmuchujące to urządzenia stosowane do zwiększenia zasięgu wdmuchiwania lub do wdmuchnięcia nadmiaru kabla z zasobnika czy po odwijaniu kabla z bębna, po wdmuchiwaniu w dwóch kierunkach. Najczę-

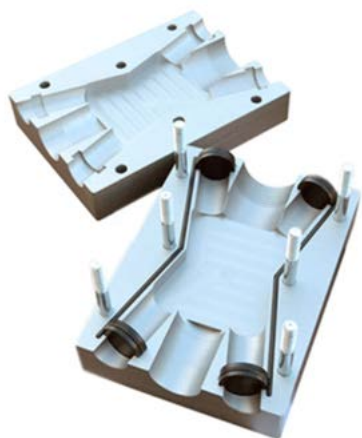
ściej są to takie same głowice jak we wdmuchiwarekach, ewentualnie wyposażone w dodatkowe uchwyty do rur osłonowych.



Złącza Y to przyrządy stosowane przy wdmuchiwaniu dodatkowego kabla do kanalizacji, w której już znajduje się jeden kabel, lub przy wdmuchiwaniu dwóch kabli jednocześnie w jedną rurę osłonową. Te urządzenia stosowane są w zasadzie dla kanalizacji powyżej 32 mm średnicy, choć mamy udokumentowane przykłady zastosowania podobnych rozwiązań (modyfikacja głowicy Blue Dragon Jet Standard).

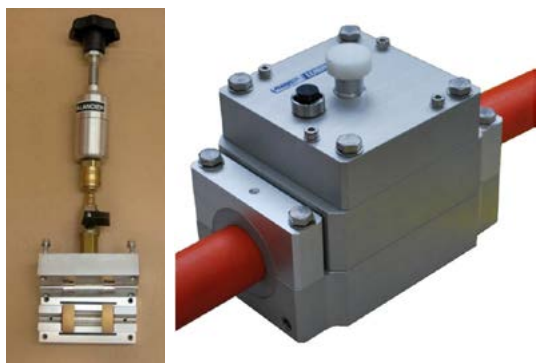


Złącza X to przyrządy do dodmuchiwania kolejnego kabla do kanalizacji, w której znajdują się już dwa kable.



Smarownice kabla

Aktualnie występują głównie jako osobne urządzenia, choć zdarzają się rozwiązania, gdzie smarownice są integralną częścią głowicy wdmuchującej. Smarownica ma za zadanie smarowanie wdmuchiwanego kabla przez cały proces wdmuchiwania, co zdecydowanie obniża tarcie i wydawnie zwiększa zasięg wdmuchiwania.



Maszyna Fremco ze zintegrowaną z głowicą smarownicą kabla.

Płyny poślizgowe

Płyn poślizgowy ma za zadanie zmniejszyć tarcie między kablem a powierzchnią rury osłonowej. Absolutnym wymogiem jest, aby płyn był obojętny dla środowiska oraz zapobiegał powstawaniu ładunków elektrostatycznych. Z reguły stosuje się inne płyny poślizgowe dla kanalizacji o średnicach większych niż $D=20$ mm, a inne dla mikro rur. Przy wdmuchiwaniu najcieńszych kabli o średnicy poniżej 1 mm należy dobrze rozważyć, czy zastosowanie płynu poślizgowego nie spowoduje zwiększenia oporów ze względu na możliwość „przyklejenia” się kabla do ścianki mikro rurki. Odradzam stosowanie wynalazków typu: płyny do mycia naczyń, które wysychają w trakcie procesu wdmuchiwania, zwiększając tarcie, a szczególnie różnego rodzaju oleje jadalne czy mineralne, które wprawdzie zmniejszają tarcie, ale bardzo często w późniejszym czasie żelują oraz wchodzą w reakcję z materiałem kabla lub rury osłonowej, powodując uszkodzenia włókien oraz uniemożliwiając wyciągnięcie kabla z kanalizacji. ■



Instalacje z dopasowanymi rozwiązaniami

Oferujemy:

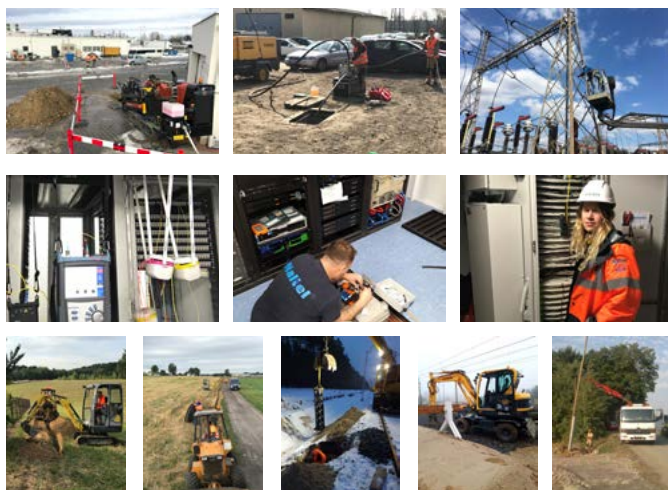
PRZEWIERTY STEROWANE I PRZECISKI

BUDOWA LINII ŚWIATŁOWODOWYCH

SPAWANIE I POMIARY KABLI ŚWIATŁOWODOWYCH

BUDOWA SIECI TELEKOMUNIKACYJNYCH LAN, IP CCTV, SSWIN, SAP ORAZ SN I nN

Pracujemy na nowoczesnym sprzęcie:



PRZEWIERTY I PRZECISKI, TELEKOMUNIKACJA, ENERGETYKA, SRK, SIECI LAN I CCTV

Zapraszamy do współpracy

tel. + 48 32 441 20 00
mail. marketing@naltel.com.pl
biuro@naltel.com.pl

ul. Prof. R. Ranzoska 87A
44-338 Jastrzębie-Zdrój



FACEBOOK: KONIEC Z LAJKAMI?

MICHAŁ KOCH

Na platformy social mediów — przede wszystkim na Facebooka — spadła lawina krytyki. Począwszy od szerzenia fake newsów i zarządzania grupami pełnymi trolli, po zarzuty poważniejsze: inżynierię społeczną i ingerencję w procesy polityczne w wielu państwach. Oczywiście nie jest to wina ich twórców. Mark Zuckerberg i jego koledzy z Krzemowej Doliny stworzyli narzędzie, które zostało wykorzystane w złych celach. Aż chciałoby się rzec: historia ludzkości w pigułce.

Specjaliści od cyberbezpieczeństwa alarmują, że przestępcy działający na Facebooku, Instagramie czy TikToku działają zdecydowanie skuteczniej niż w przypadku korzystania z innych zasobów internetu. Rozwijają się też taktyki szerzenia dezinformacji (analitycy Facebooka poinformowali, że przodują w tym Rosja i Iran), wyłudzenia danych i kradzieży tożsamości.

Social media miały polepszyć podstawowe zadanie globalnej sieci: pozwolić nam na jeszcze bliższy kontakt z ludźmi z całego świata. Mogliśmy pokazywać to, co robimy w danej chwili, oraz komentować aktywności znajomych. Być w stałym kontakcie. Co poszło nie tak?

Upadek był stopniowy. Korporacje zaczęły agresywne kampanie marketingowe, a Facebook zamienił się w wirtualny bazar. W platformę pełną reklam, które nachalnie uderzały w nas kolejnymi produktami. Sytuacji nie poprawił fakt, że władze serwisu wydawały się chcieć takiego obrotu sprawy. Kolejne zmiany wprowadzały narzędzia biznesowe do tworzenia reklam, a algorytmy strony zaczęły monitorować zachowanie użytkowników, aby jak najlepiej dopasować ich wyświetlanie. Wszyscy zaczę-

li wszystko monetyzować. Pod naporem chęci zysku ugięły się wszystkie newralgiczne części składowe serwisu.

Wskaźniki polubień do niedawna wydawały się nieodłączną częścią mediów społecznościowych. Inżynierowie Facebooka pracowali jednak nad

możliwością ukrycia liczby lajków czy osób obserwujących dany profil. W najnowszym oświadczeniu gigant z Kalifornii poinformował, że ta opcja będzie dostępna już dla wszystkich użytkowników portalu.

Zmiana — wydawałoby się, że kluczowej — funkcjonalności wpłynie na to, jak korzystamy z Facebooka prywatnie, jak i biznesowo. Nagminne „kupowanie lajków” celem sztucznego ulepszenia profilu budziło skrajne opinie. Fasadowe strośzenie piórek przez przedsiębiorców chcących szybko zwiększyć prestiż swojej marki przyjmowało ostatnimi czasy absurdalne rozmiary. Sprawdziłem dostępne w sieci strony oferujące sprzedaż lajków (z przyzwyczajenia nie załączam linków) i utwierdziłem się w przekonaniu, że wydając stosunkowo niewielką kwotę, możemy sprawić, że liczba polubień wzrośnie w kilka chwil.

Czy lajk jest jeszcze wyznacznikiem popularności produktu/usługi? Czy kiedykolwiek był wyznacznikiem czegośkolwiek? W czasach, gdy fake’owe konta mogą mieć ich tysiące — a sami twórcy medium starają się ograniczyć wpływ tej funkcjonalności — powinniśmy przyznać, że ten aspekt social mediów zawiódł na całej linii.

Krótki moment historii ludzkości, gdy wszystko liczyliśmy w lajkach, był zdecydowanie mrocznym czasem. Rozwiązaniem jest całkowita zmiana paradygmatu działania platform mediów społecznościowych. Zwróćmy uwagę na wartościowy kontent, a nie polubienia. ■

W czasach, gdy fake’owe konta mogą mieć ich tysiące — a sami twórcy medium starają się ograniczyć wpływ tej funkcjonalności — powinniśmy przyznać, że ten aspekt social mediów zawiódł na całej linii.



INTERNET MOŻLIWOŚCI: BIZNES, EDUKACJA, ROZRYWKA

MICHAŁ KOCH

Przyzwyczailiśmy się, że globalna sieć towarzyszy nam na każdym kroku. Internet daje nam możliwości nieosiągalne dla poprzednich pokoleń. Począwszy od kontaktu ze znajomymi przez social media aż po pracę zdalną z najdalszych zakątków Ziemi.



Ekonomiści wieszczili ogromny kryzys gospodarczy będący wynikiem pandemii. Jasne, że nastąpiły pewne spadki, a pewne branże ucierpiały bardziej, ale jestem przekonany, że to właśnie możliwość pracy zdalnej uratowała liczne firmy i zapewniła ciągłość zdarzeń. Było to wydarzenie bezprecedensowe, gdy przedsiębiorstwa i szkoły – prawie z dnia na dzień – odnalazły i wdrożyły rozwiązania umożliwiające spotkania online i sprawne przesyłanie informacji.

Branża eventowa w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy ucierpiała wyjątkowo mocno. Również i ten sektor wykorzystał dobrodziejstwo Internetu. Konferencje branżowe w dalszym ciągu odbywają się online. Ba, nawet wczoraj uczestniczyliśmy w wirtualnej konferencji PIKE. Czy byłoby to możliwe kiedykolwiek wcześniej w historii ludzkości? Nie sądzę. Mogę się założyć, że przyszłość eventów to model hybrydowy, w którym chętni uczestniczą w spotkaniu w sieci. Zakładam natomiast, że po roku dystansu społecznego większość z przyjemnością spotka się w świecie rzeczywistym. W tym miejscu

Wykluczenie cyfrowe może być we współczesnym świecie niezwykle groźnym zjawiskiem. Po stronie innowatorów i polityków leży, aby zadbać o cyfrową edukację i równy dostęp do zasobów internetu.

warto zauważyć, że sieć nie zabiera nam możliwości sprzed rewolucji cyfrowej. Internet daje nam wybór.

Zmiany, które zaszły w wielu firmach, były przełomowe. Cyfryzacja dotknęła nawet skostniałych sektorów państwowych. Otrzymaliśmy wirtualne rejestry, usługę mObywatel czy Internetowe Konto Pacjenta. Wszystko po to, aby ułatwić nam życie. Mam nadzieję, że wkrótce po-

zegnamy kolejki w urzędach. Gospodarka 4.0 to temat na osobną dyskusję, ale nie wypada nie zauważyć roli, którą właśnie odgrywa. Szybciej, bezpieczniej, lepiej – to cechy każdej rewolucji.

Zbliżające się lato ujawniło jeszcze jeden trend: workation, czyli połączenie pracy i wakacji. Wielu osobom do wykonywania służbowych obowiązków wystarczy laptop i stabilne połączenie internetowe. Polacy rozpoczęli więc szturm na atrakcyjne kierunki podróży, aby pracować, a po pracy – podróżować i zwiedzać. To kolejna zaleta pracy zdalnej. Oszczędzamy czas na dojazd do biura, a w przypadku workation możemy nawet sprawniej regenerować baterie, gdy po zakończonym dniu udajemy się na plażę lub egzotyczną wycieczkę. Sygnałem, że praca na home office pozostanie na dłużej, są plany Ministerstwa Rozwoju, by nowelizacja Kodeksu pracy zakładała m.in. zwrot kosztów pracownika za połączenie z siecią.

Prawdę powiedziawszy, w ostatnich latach nie ma branży pominiętej przez cyfryzację. Przemysł, ochrona zdrowia, edukacja czy nawet korzystanie z dóbr kultury, gdy mamy dostęp do setek treści na żądanie, to tylko przykłady. Pojawia się tu jednak ostrzeżenie.

Wykluczenie cyfrowe może być we współczesnym świecie niezwykle groźnym zjawiskiem. Po stronie innowatorów i polityków leży, aby zadbać o cyfrową edukację i równy dostęp do zasobów internetu. To aspekt szczególnie odnoszący się do seniorów. Federacja Konsumentów podaje, że 3,63 mln Polaków w wieku 55–74 lat nigdy nie korzystało z sieci. Należy jednak pamiętać, że cyfrowe wykluczenie dotyka różnych grup społecznych. Edukacja cyfrowa to sprawa niezbędna.

Jesteśmy w przededniu cyfrowej dekady. Świat otrzymał wręcz nieograniczone możliwości. Wspólnie musimy więc zadbać, by wszyscy się w tej rzeczywistości odnaleźli. ■

[źródła: edukacja-konsumentow.org.pl, wyborcza.biz, money.pl]



PRĘDKOŚĆ ŚWIATŁA. OPERATORZY NA ROLKACH!

MICHAŁ KOCH

Lokalni operatorzy w Polsce mają mnóstwo zajawek. Poczawszy od e-sportu przez jazdę off-road aż po... śmiganie na rolkach! Monika Kosińska, prezes Kolnet sp. z o.o., opowiedziała o swojej pasji oraz o tym, jak jej firma wspiera lokalnych pasjonatów jazdy na rolkach.

ICT Professional: Jak zaczęła się u Ciebie jazdka na rolki?

Monika Kosińska: Od dziecka marzyłam o tym, aby nauczyć się jeździć, ale nie było okazji. Solidnie po trzydziestce pomógł mi sklep sportowy i napis „rolki dla początkujących”, które z uśmiechem kupiłam. Niestety moja miłość do tego sportu niemal skończyła się po pierwszym założeniu ich na pochylonym terenie, gdzie rozpedziłam się niczym bolid Formuły 1 i nie umiałam zahamować. Rolki trafiły więc do piwnicy na kolejne dwa lata, dopóki nie znalazłam szkółki nauki jazdy na rolkach dla dorosłych. Na pierwsze zajęcia poszłam z przekonaniem „czego oni mogą mnie nauczyć?”, a gdy zobaczyłam ubierającą rolki panią po 60 roku życia, to stwierdziłam, że więcej niż dwa razy nie przyjdę na zajęcia, bo skoro taka babcia daje radę, to ja chyba zostanę królową rolkowiska. Po 10 sekundach od wejścia na arenę szczęka mi opadła, bo okazało się, że ja ledwo skręcam, a ona śmiga przodem, tyłem, na jednej nodze i w półszpagacie, do tego przeskakując co chwilę linię. Pierwsza lekcja pokory była więc już pierwszego dnia i tej pokory rolki uczą mnie do dziś każdego dnia.

ICT Professional: Jak wyglądają treningi?

MK: Można ogólnie powiedzieć, że zaczyna się rozgrzewką, a potem wprowadzany jest nowy element szkoleniowy lub element powtórkowy, a na końcu jest cool down. Tyle w teorii, bo w praktyce jest to od pierwszych sekund walka samego siebie ze sobą: ze swoim ciałem, ograniczeniami, myślami, przekonaniem, obawami, strachem, lękiem itp. W ciągu treningu tak bardzo musisz się skupić na balansie ciała, że zapominasz o problemach, które jeszcze w drodze na arenę w pełni wypełniały twoją głowę. W rolkach kocham najbardziej to, że każdy trening uczy czegoś nowego, za każdym razem jest progres w jakimś aspekcie.

ICT Professional: A sprzęt?

MK: Jeśli chodzi o sprzęt, to żeby trenować na Luce Arenie, nie trzeba mieć nic, bo można wszystko wypożyczyć: rolki, kask i ochraniacze. Te elementy zabezpieczenia są dla mnie najważniejsze – nie ruszam się nigdzie na rolkach, gdy nie mam kasku i 6 ochraniaczy.

ICT Professional: Masz rady dla początkujących rolkarzy?

MK: #jeżdżęzłogłowąkasku #zawszewkasku i nie bójcie się iść na kurs do dobrego instruktora, np. z grupy #iloverolki. To będą dobrze zainwestowane pieniądze. Aha – i na początek wystarczą Wam tanie rolki z Decathlonu – jak złapiecie zajawkę, to później wymienicie na markowe, gdzie sky is the limit.

ICT Professional: Pozwól, że zapytam o Twoją największą przygodę z rolkami w roli głównej.

MK: Każdy wypadek to przygoda! Na pewno pierwszy wyścig na rolkach 9 km, gdzie z dumą przejechałam całą trasę w regulaminowym czasie i nawet nie byłam ostatnia! Notabene była ze mną wtedy Ewa – słynna pani po 65 r. z moich pierwszych zajęć – przyjechała na metę osiem minut wcześniej ode mnie. :) Później poranki na promenadzie w Agadirze, gdzie na dzień dobry nad oceanem śmigało się 21 km, gdy inni jeszcze spali. Wtedy jedna walizka to był sprzęt rolkowy, a nas nie chcieli wpuścić do Maroka, bo

myśleli, że to drony w bagażu. Pamiętam też wyjazd do Żywca, gdzie na stromej górze planowałam przetestować nowe hamowanie, które... nie zadziałało i gdyby nie pan pijak pod barem, który, niczym Leonardo di Caprio w Titanicu, złapał mnie na dole, to pewnie nie miałabym zębów. Albo gdy byłam z córką na trasie w lesie, gdzie w połowie drogi złapała nas burza, ulewa i grad, a my dzielnie uciekałyśmy przed piorunami do auta z prędkością, której nie powstydziliby się tyżwiarze szybcy na zawodach. A propos zawodów – mój pierwszy półmaraton w Otwocku – w pełnym słońcu, na asfalcie, bez wody na trasie, to również ważna przygoda. Półmaraton przejechałam po 10 km, z udarem słonecznym i odwodnieniem. Moja córka płakała, że nie skończyłam wyścigu, nazywając to porażką, a ja byłam dumna z siebie, że odważyłam się zadbać o siebie pomimo presji własnej, bliskich i znajomych. Każda ze wspomnianych sytuacji była dla mnie nauką, dzięki której obecnie zdarza mi się wyjść na chwilkę na rolki, a wracając po przejechaniu maratonu, „bo tak się fajnie jeździło”. To też każdorazowo lekcja pokory, która bardzo przydaje mi się przy prowadzeniu biznesu.

ICT Professional: Jak KOLNET wspiera lokalnych miłośników jazdy na rolkach?

MK: Przede wszystkim skupiamy się na Fundacji Luce, która utrzymuje rolkowisko i zapewnia świetnych trenerów. Przekazujemy im nowy i używany sprzęt sportowy, kupujemy karnety, które kursanci potem mogą wykorzystać. W ciągu trzech lat rolkowisko dwa razy było bliskie ogłoszenia zamknięcia – zaangażowaliśmy się w szukanie rozwiązań i współfinansowanie pewnych działań. Najbardziej żałuję, że ze względu na pandemię nie dokończyliśmy rozmów sponsoringu drużyny KS LUCE Bielsko-Biała, która właśnie zdobyła tytuł Mistrzów Polski w Hokeju na Rolkach, bo mielibyśmy się czym pochwalić. Gdzieś tam w dalszych planach mam również zrobić kurs i zaliczyć egzamin na trenera sportów wrotkarskich, by wspomagać fundację jako wolontariusz, co też już kilka razy mi się zdarzyło.

ICT Professional: Uczycie się tricków specjalnie?

MK: Jest mnóstwo różnych tricków fitnessowych, hokejowych, slalomowych, freeskato- wych czy jazdy agresywnej lub offroadowej. Takich tricków uczymy się zarówno na zajęciach ogólnych, jak i na specjalnych treningach. Np. do nauki slalomu kupiłam sobie nową krótszą szynę z mniejszymi – i różowym! – kółkami, dzięki czemu łatwiej mi się poruszać między kubeczkami. Co ciekawe – w tej samej szynie ciężko mi jeździć po mieście, robić maratony lub skakać na boksy, gdyż brakuje mi podparcia lub wielkości kół. Przede mną w nauce daleka droga, ale nie zamierzam się poddawać.

ICT Professional: Czy udało się Wam stworzyć lokalną społeczność entuzjastów rolerek? Rolki to nie tylko sama jazda. To również możliwość uprawiania sportów drużynowych. Jak to wygląda?



MK: Przede wszystkim cieszę się, że zarazilam miłością do rolerek moje córki, z którymi w wolne dni lubię razem pojeździć. Fajne jest też to, że wokół Fundacji Luce zgrupowani są miłośnicy tego sportu – bardzo się zaprzyjaźniliśmy, wspólnie robimy wypadki na zawody lub jazdę rekreacyjną. Bardzo też się wspieramy i wzajemnie się od siebie uczymy. Uruchomiliśmy też amatorską sekcję unihokeja na rolkach, gdzie rywalizacja i chęć wbić plastikowej piłeczki do bramki przeciwnika jest większa niż u naszej reprezentacji na Euro.

ICT Professional: A kontuzje? Zdarzają się rzadko czy to nieodłączna część tego sportu?

MK: To temat rzeka i częściowo zależny od tego, czy korzystamy z kasku i ochraniaczy, czy też nie, a także czy nasz but odpowiednio trzyma naszą stopę. Ja nabawiłam się kontuzji poprzez zbyt ni ucisk buta na kość łódkowatą, gdzie orto-

peda przywrócenie sprawności jednej stopy wycenił na 6500 zł. Po wszystkim okazało się, że wystarczyło dać rolki do odbarczenia, co kosztowało mnie 100 zł, ale Polak mądry po szkodzie. Są też klasyczne urazy – stłuczenia lub złamana kość ogonowa przy upadku na pośladek, złamany łokieć, nadgarstek, otarcia skóry, przeciążenia mięśni, problem z barkiem, biodrami czy kolanami. Ktoś kiedyś się mnie pytał, ile razy się przewróciłam podczas jazdy na rolkach. Ja zadałam pytanie zwrotne: ale dziś? Czy tylko w ciągu ostatniej godziny? Łącznie upadłam setki tysięcy razy, czasem nawet kilkadziesiąt razy w ciągu jednego dnia. Gdy jakiegos elementu się bałam, od trenera słyszałam: noga do przodu, ugnij kolana, zamknij oczy i po prostu jeźdź. A gdy mimo to upadałam, z pokorą wstawałam, poprawiałam ochraniacze, kask i silniejsza wracałam do ćwiczeń. ■





BRIGHTSPOT

LAW | AUDIT | CONSULTING

Usługodawca:

Brightspot Consulting

ul. Zwierzyniecka 17/3
31-103 Kraków

tel. 12 311 04 42
biuro@brightspot.pl
www.brightspot.pl

BRIGHTSPOT CONSULTING



Opis:

Brightspot Consulting jest wyspecjalizowaną firmą doradczą świadczącą usługi dla podmiotów z branży telekomunikacyjnej.

Do naszych usług należy:

- Sporządzanie raportów ryzyk prawnych i podatkowych na potrzeby wewnętrzne (między innymi weryfikacja wzorców dokumentacji abonentkiej, analiza umów z kontrahentami, relacje z właścicielami nieruchomości, problem OZZ, ocena efektywności przyjętej struktury korporacyjnej, optymalizacje w zakresie podatku od nieruchomości);
- Sporządzanie wycen sieci oraz przedsiębiorstw telekomunikacyjnych;
- Audyt prawny i podatkowy na potrzeby uzyskania finansowania bankowego oraz na potrzeby zakupu lub sprzedaży firmy;
- Pozyskiwanie finansowania na inwestycje (rozbudowa infrastruktury) oraz akwizycje (zakup komplementarnych sieci oraz konkurencyjnych przedsiębiorstw);
- Kompleksowa obsługa transakcji sprzedaży sieci, na którą składają się wycena sieci, audyt wewnętrzny, określenie modelu sprzedaży pod kątem organizacyjnym i podatkowym, pozyskanie nabywcy, negocjacje ceny i warunków transakcji, sporządzenie umowy i finalizacja transakcji.

Aby zapoznać się
z pełnym zakresem
naszych usług zachęcamy
do kontaktu oraz
odwiedzenia strony
internetowej
www.brightspot.pl.

Zapraszamy do współpracy.





Dostawca:

NETWORK EXPERTS
Sp. z o.o. sp. k.

ul. Chojnowska 8
03-583 Warszawa

Adrian Nowicki
Key Account Manager
tel. 881 786 188
adrian.nowicki@netxp.pl
www.networkexpert.pl/misiot

ROUTERY BGP, BRAS, NAT, MPLS, PIM



ASR 920



ASR 1001-X



ASR 1002-HX



ASR 9901



ASR 9902



ASR 9903



NCS 540(2)



NCS 540

ROUTERY BGP, BRAS, NAT

ASR 1001-X – flagowy router CISCO słynący z niezawodności.

Parametry: 1U, 2 x 10GE, 6x1GE, wydajność do 20 GB, redundancja zasilania AC/DC

Najważniejsze zalety:

- Obsługuje pełne tablice BGP (do 3,5mln tras przy 16GB RAMu)
- Posiada porty 2 x 10GE, 6 x 1GE, obsługuje do 20 GB ruchu
- Zasilanie redundancjne do wyboru z zasilaczami AC i/lub DC
- Obsługuje do 16 tys. sesji abonenckich PPPoE/IPoE
- NAT: 2 mln. sesji
- BRAS (posiadamy wypracowaną konfigurację)

ASR 1002-HX – model 2RU z portami 8x10GE, 8x1GE z opcją rozbudowy o karty 40/100 GE, bardzo duża wydajność, do 58 000 sesji PPPoE, pełne wsparcie dla IPv6, NAT44 (w tym CGNAT do 12 MLN sesji), NAT64.

CAT8500 – najnowsze routery, idealne na CGN. 100G NATa, wbudowane dwa porty 100G. NAT realizowany w hardware z prędkością do 599k sesji na sekundę.

ASR9901 – BRAS i router BGP z portami 100G i 10G, 64 tysiące sesji abonenckich z opcją georedundancji.

ASR 9902, 9903 – modele bardzo wysokiej wydajności do 3,6 Tbps z portami 10GE, 25GE 40GE, 100GE, 200GE, 400GE.

ASR9903 został wybrany przez EPIX do świadczenia części usług w węźle!! To jedynie 16x100G z możliwością rozbudowy o kolejne porty 100 i 400G. Pełna redundancja rozwiązania.

ROUTERY MPLS, PIM

NCS 540 Small i Medium Density – wysokowydajne modele z portami 10 GE, 40GE, 100GE do sieci transmisyjnych i ringów MPLS, alternatywa dla switchy z MPLS.

N540-28Z4C-SYS -A

- 28x 1GE/10GE
- 4x 40GE/100GE
- MPLS L2/L3 EVPN, LDP, Segment Routing
- Advanced QoS
- Multicast IPV4, IPV6, PIM
- ...Wiele innych modeli

ASR 920 – seria kompaktowych urządzeń Carrier Ethernet z portami 1 GE i 10GE pod PIM i MPLS i wiele innych zastosowań. Dostępne również modele z większą gęstością portów 10GE (od 6 do 12). Najmniejszy model ASR920-4SZ-A

Najważniejsze parametry (ASR920-4SZ-A):

- 4x10GE
- 2x1GE
- 42Gb/s wydajności
- Pełne wsparcie protokołów L3
- Redundancjne zasilacze AC/DC
- Obsługa MPLS
- Możliwość pracy jako switch

Najczęstsze zastosowanie: budowa ringów MPLS oraz router PIM

SWITCHE, APEki i tak naprawdę całe portfolio Cisco w świetnych cenach dla operatorów...



EPIX jest największym w Polsce niekomercyjnym, prawdziwie neutralnym i niezależnym węzłem wymiany ruchu IP. Zarządzany przez operatorów ISP, działa na zasadzie not for profit – nadwyżki finansowe pozyskane z jego prowadzenia przeznaczane są na przedsięwzięcia służące jego użytkownikom. Współpraca bazuje na wzajemnym zaufaniu i zadowoleniu. EPIX zapewnia operatorom tani i prosty dostęp do treści pozostałych polskich IX-ów oraz wszystkich integratorów IPTV. Podłączenie do węzłów EPIX jest możliwe w jednej z trzech kolokacji – w Katowicach, w Warszawie lub w Poznaniu.



MdM, czyli Media dla MiSOT, prowadzi najważniejsze media w środowisku. Lokalni operatorzy mogą z nich czerpać wiedzę i bieżące informacje. Wśród kanałów komunikacji zarządzanych przez spółkę znajdują się: najpopularniejsze forum polskich operatorów telekomunikacyjnych – ISP Forum, jedyny magazyn branży ICT (kwartalnik drukowany i dostępny on-line) – ICT Professional, cotygodniowy newsletter skierowany do lokalnych dostawców usług – MiSOT PING oraz opiniotwórczy portal z najświeższymi informacjami ze świata, kraju i lokalnych rynków – ISPortal. Media MdM są ogromną bazą wiedzy o telekomunikacji, prawie, trendach i biznesie zebraną w formie newsów, felietonów, analiz, porad i wywiadów.



Projekt MdO, czyli Mały i Średni Operator Telekomunikacyjny dla Ogólnopolskich (przetargów, konkursów, Klientów), umożliwił MiSOT-om start pod wspólną marką w przetargach na budowę Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej. Dzięki temu wyrównano szanse w stosunku do operatorów korporacyjnych, a mniejsi operatorzy odnieśli sukces – pozyskali w latach 2018 – 2021 w postępowaniach organizowanych przez NASK ponad 3000 lokalizacji. W Projekcie MdO uczestniczy kilkuset MiSOT-ów. Dzięki udziałowi w przedsięwzięciu, zarobili oni w 2020 roku ponad 6 mln zł, a szacowane przychody do 2025 roku przekroczą 40 mln zł.

PROJEKTY



TeleCentrum to profesjonalne call center dopasowane do potrzeb i możliwości finansowych MiSOT. Projekt ten wspiera operatorów z całej Polski, odciążając pracę biura i zastępując je poza standardowymi godzinami pracy. Działa w trybie całodobowym siedem dni w tygodniu. TeleCentrum zostało szczególnie docenione przez lokalnych operatorów w czasie pandemii. Usługa zdalnego call center pomogła wielu przedsiębiorcom telekomunikacyjnym opanować zaistniałe zakłócenia w swoich procesach biznesowych.



TeleKlasa to platforma wspierająca zdalną edukację, a zarazem wkład Fundacji Lokalni i Stowarzyszenia e-Południe w tworzenie pro publico bono systemowych rozwiązań opartych o infrastrukturę MiSOT-ów. TeleKlasa korzysta z oprogramowania open source oraz autorskiego systemu zarządzania serwerami. Platformę wspierają również lokalne firmy zaangażowane w projekt – Anioły Mocy Obliczeniowej (AMO). Współpracując z klastrem e-Południe również możesz zostać AMO i oferować to zaawansowane rozwiązanie w swoich lokalnych społecznościach. Pomyśl, jak w Twojej miejscowości prowadzone jest zdalne nauczanie? Czy w pełni oferujesz lokalnie rozwiązania, do których masz dostęp?



Inicjatywa TeleOdpowiedzialni promuje w środowisku Małych i Średnich Operatorów Telekomunikacyjnych społeczną odpowiedzialność biznesu. Dzielimy się wiedzą, dyskutujemy o modelach współpracy z regionalnymi mediami, wspieramy innowacyjność i wzmacnianie relacji z lokalną społecznością, promujemy ograniczenie negatywnego wpływu działalności przedsiębiorstw na środowisko. Stowarzyszenie e-Południe stworzyło w 2018 roku pierwszy w branży telekomunikacyjnej kodeks, w oparciu o który w obszarze społecznej odpowiedzialności biznesu działają MiSOT-y. Kluczowym przedsięwzięciem w projekcie jest konkurs TeleOdpowiedzialny Roku, w którym kapituła wyróżnia MiSOT-ów z całej Polski mogących pochwalić się kompleksowym podejściem do społecznej odpowiedzialności biznesu lub ciekawymi inicjatywami CSR-owymi. Jednym z priorytetów dla Grupy MiSOT na najbliższe lata jest dalsza promocja CSR wśród małych i średnich operatorów telekomunikacyjnych.



e-POŁUDNIE
STOWARZYSZENIE



MdS
MiSOT

Spółka powstała w celu wypracowania rozwiązań i produktów podnoszących poziom cyberbezpieczeństwa. Podmiot pracuje nad rozwiązaniem zabezpieczającym segmenty sieci administrowane przez ISP przed całym spektrum anomalii ruchu sieciowego. Obecnie przedsięwzięcie przechodzi od etapu projektowego do etapu budowy prototypu platformy testowej.



Mdl
MiSOT

MiSOT dla internetrzeczy.pl. Spółka, której celem jest wykorzystanie potencjału związanego z rozproszonym położeniem w kraju MiSOT-ów, ich możliwości technicznych, biznesowych do budowy i utrzymania ogólnopolskiej sieci LoRaWAN. Popularyzacja tej technologii pozwoli na oferowanie nowych produktów, związanych z monitorowaniem procesów gospodarczych, infrastrukturalnych oraz zapewniających bezpieczeństwo funkcjonowania firm, instytucji i społeczności lokalnych.



Fundacja Lokalni i inicjatywa TeleOdpowiedzialni promują w środowisku Małych i Średnich Operatorów Telekomunikacyjnych społeczną odpowiedzialność biznesu. Dzielimy się wiedzą, dyskutujemy o modelach współpracy z regionalnymi mediami, wspieramy innowacyjność i wzmacnianie relacji z lokalną społecznością. Promujemy ograniczanie negatywnego wpływu działalności przedsiębiorstw na środowisko.

LOKALNI.PL

Projekt Lokalni zakłada zwiększenie przychodów uczestników, jak i oszczędność czasu i pieniędzy. Jego celem jest promowanie marek w ramach idei lokalności: na stronie www.lokalni.pl oraz na facebooku: www.facebook.com/LOKALNIsaPROFESJONALNI.

W ramach projektu prowadzone są, na szeroką skalę, działania marketingowe: od promocji w internecie, przez produkcję materiałów reklamowych i promocyjnych, aż po reklamę w mediach ogólnopolskich. Projekt promuje marki rozpoznawalne na lokalnym rynku. Ułatwia to wspólną wyszukiwarkę usług telekomunikacyjnych: www.lokalni.pl, którą wypełniono zasięgami, a także działaniami w social marketingu. Jako bonus w projekcie uczestnicy otrzymują pakiet form graficznych do wykorzystania, aby ich profile w mediach społecznościowych były stale aktualizowane.

Rok 2020 był dla przedsięwzięcia fazą startupową. Był to czas budowania społeczności na Facebooku, gdzie wygenerowano ponad 10 tys. reakcji fanów i ponad 1,7 mln wyświetleń postów i filmów.

W 2021 rok weszliśmy z optymizmem i ogromną nadzieją. Naszym celem jest wypełnienie całej mapy Polski zasięgami uczestników, aby każdy poszukujący usług trafił na właściwą firmę.

JAK DOŁĄCZYĆ

1. Jeśli jeszcze tego nie zrobiłeś, najpierw wejdź i zarejestruj się na stronie <https://www.epix.net.pl/rejestracja/> i odbierz swój EPID. Rejestracja jest bezpłatna. Dzięki temu uzyskasz dostęp do wielu kanałów informacji i od razu będziesz mógł brać czynny udział w projektach nie wymagających żadnych opłat.
2. Śledź na bieżąco informacje w ogólnodostępnych mediach dla MiSOT. Zaprenumeruj cotygodniowy newsletter MiSOT PING oraz branżowy kwartalnik ICT Professional. Załóż konto na ISP Forum i zapisz się do grupy #drMiSOT.
3. Bierz aktywny udział w darmowych obecnie projektach klastrowych, np. TeleKlasa lub lokalni.pl.
4. Wreszcie zainteresuj się komercyjnymi projektami klastra (EPIX, TeleCentrum), dzięki którym Twój biznes operatorski zyska jeszcze większego przyspieszenia.

Jeśli jednak wolisz porozmawiać, zawsze możesz do nas zadzwonić:

+48 -780-118-730

Paweł Biały / dyr. ds. rozwoju



NOWY
POCZYTNY
OPINIOTWÓRCZY
DEDYKOWANY **MIŚOT**

ISPORTAL.PL

NAJWAŻNIEJSZE INFORMACJE ZE ŚWIATA, KRAJU I LOKALNEGO PODWÓRKA,
BAZA WIEDZY O TELEKOMUNIKACJI, MEDIACH, PRAWIE I BIZNESIE,
FELIETONY, ANALIZY, PORADY I WYWIADY W JEDNYM MIEJSCU.

ISPORTAL



PRODUCENT SZAF TELETECHNICZNYCH



CABINEX
PRODUCENT SZAF METALOWYCH



ZAPROJEKTOWANE Z MYŚLĄ,
ABY PRZEKRACZAĆ DZISIEJSZE WYMAGANIA



CABINEX
PRODUCENT SZAF METALOWYCH

WWW.CABINEX.PL

Tanie CISCO dla MiŚOT-a

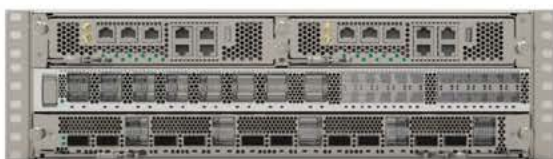
routery i switche

edycja lato 2021

zobacz co wybiera



routery BGP, BRAS i NAT



routery MPLS, PIM



przejdź do strony 63

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI